

# Gaz w Sochaczewie za dwa lata - str 2

10.07.2002. r.

Nr 28 (580)

Rok XIII

Cena 1.50 zł w tym VAT

ISSN 1231-7179

Numer Indeksu 328 006

E-mail: z\_soch@poczta.onet.pl



## POLITYCZNE RO-ZMOWY

Zbliża się koniec I kadencji samorządu powiatowego. Z tej okazji Andrzej Wach rozmawia z Przewodniczącym Rady Powiatu dr. inż. **Kazimierzem Orzechowskim** - pierwszym, a obecnie już szóstym przewodniczącym tej kadencji. Przypomnijmy, że Kazimierz Orzechowski był radnym I kadencji w Radzie Miasta oraz delegatem na Sejmik Samorządowy, jak również ostatnim Wicewojewodą Skierniewickim.

- Kilka miesięcy temu radni gratulowali Panu uzyskania w Katedrze Prawnych Problemów Zarządza-

nia Uniwersytetu Warszawskiego stopnia naukowego doktora nauk ekonomicznych. Skończyło się na gratulacjach, czy też Rada korzysta z Pana wiedzy i doświadczeń zawodowych w tym zakresie?

- Tak, jak nie wszyscy radni mi gratulowali, tak też nie wszyscy chcą z tej wiedzy korzystać. Myślę, że ci, którzy tego chcą, dali temu wyraz wybierając mnie ponownie na przewodniczącego.

- Podobno początek i koniec są najtrudniejsze?

- Jest w tym dużo prawdy, jako że zarówno na początku, jak i pod koniec kadencji wyłania się wiele problemów natury nie tylko prawnej, ale i moralnej. Wynika to z tego,

że wielu radnych zamiast rozwiązywać problemy, wykorzystuje je do celów propagandowych swojej kampanii wyborczej.

- Czy można prosić o konkrety?

- Znany jest w całej Polsce problem zenująco niskich płac średniego personelu medycznego. Jeśli więc ktoś przy każdej okazji mówi tym ludziom, że przez to, iż przełożono opiniowanie bilansu ZOZ, lub też że nie odbyła się sesja Rady, nie mogą oni otrzymać podwyżek czy pensji, to właśnie jest wykorzystywanie bez skrupułów trudnego położenia materialnego tych ludzi dla własnych celów propagandy wyborczej.

Dokończenie na str 6

### 59. Sesja Rady Miejskiej Czy odwołają Burmistrza?

W środę 10 lipca o godz. 9.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego rozpocznie się 59. Sesja Rady Miejskiej w Sochaczewie.

Jednym z jej istotnych punktów będzie dyskusja w sprawie kierunków rozwoju handlu w naszym mieście, w tym - budowy Centrum Handlowo-Usługowego.

Radni podejmować będą uchwały dotyczące m.in.:

\* przystąpienia do sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego Sochaczewa,

\* likwidacji Zakładu Usług Komunalnych i utworzenia Zakładu Wodociągów i Kanalizacji,

\* zmian w budżecie miasta na 2002 rok.

Na sesji tej przewidziane jest również rozpatrzenie wniosku o odwołanie Burmistrza Miasta oraz podjęcie w tej sprawie uchwały.

pab

We wtorek 2 lipca zmarł w szpitalu **Michał Fabisiak**. Miał 59 lat. Ciężki, absurdalny, tragiczny w skutkach wypadek przerwał Jego życie. Życie, o które walczył jeszcze przez 11 dni. Jego zdrowy, wysportowany organizm bronił się do końca. Nie chciał się poddać, tak, jak nigdy Michał się nie poddawał. Tym razem przeznaczenie było silniejsze.



#### TAKI BYŁ MICHAŁ

Jego wielkie serce otwarte było zawsze dla wszystkich, a zwłaszcza dla dzieci i młodzieży - Jego uczniów, z którymi żył jak z przyjaciółmi. Wielki duchem, gotów pochylić się nad każdym nieszcześnie. Brał udział we wszystkich miejskich imprezach sportowych. Jeszcze parę dni temu sędziował Biegi Młodych Olimpijczyków, sam wziął udział w Biegu VIP-ów. Jeszcze parę dni temu na basenie cieszył się z osiągnięć swoich uczniów. Jeszcze parę dni temu Jego uczniowie przywołali medale z "Czwartków Lekkoatletycznych". Jeszcze parę dni temu organizował wystawę papieską w Gimnazjum nr 1, spotkania Klubu Kolekcjonera, wyjścia młodzieży na basen.

Miał jeszcze tyle planów.

#### TAKI BYŁ MICHAŁ

Tak bardzo marzył o pracy na basenie. To było Jego ukochane miejsce. On sam mówił, że gdyby mógł, wstawiłby tam sobie łóżko. Jak bardzo cieszył się, że postanowiono od września wprowadzić w sochaczewskich szkołach obowiązkową naukę pływania! Jego od wielu miesięcy przygotowywana książka o nauczaniu pływania właśnie miała wychodzić z drukarni. Miał dopiero dwa egzemplarze autorskie i cieszył się nimi jak dzieckiem. Mieliśmy tę naukę pływania dawać w odcinkach.

- Nie zapomnij o dedykacji - prosilem.

- Nie zapomnę. Jeszcze zdążę, Jędrzek.

Nie zdążył.

A może nasz basen "Orka" nazwać jego imieniem? Niech zostanie w pamięci pokoleń - nie tylko naszej. Może my zdążymy?

#### TAKI BYŁ MICHAŁ

Przybiegł kiedyś (bo on tak chodził, jakby biegał - zawsze się śpiesząc) do mnie na działkę - jak zwykle, w nieskazitelnie białym garniturze, śnieżnobiałej koszuli i jednym z kilkudziesięciu sportowych krawatów.

Akurat zacząłem zmieniać stare, zgniłe i spróchniałe deski w podłodze.

- Michał, usiądź, poczekaj moment.

Nie usiadł. Zdjął marynarkę, sam dźwigał i przycinał deski. Tych garniturów zawsze mu zaszłościliśmy.

#### TAKI BYŁ MICHAŁ

Kolekcjoner i zbieracz. Swoją pasją potrafił zarazić wielu młodych. Redaktor naszej rubryki "Świat Kolekcjonera". Jakże często w redakcji prosił - Jędrzek, puść to, to takie ważne. Dzieci z tego układają albumy kolekcjonerskie.

Wspaniały metodyk Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego, pedagog, nauczyciel i wychowawca pokoleń sochaczewian, wybitny działacz społeczny i administracyjny, radny powiatu sochaczewskiego, działacz Sojuszu Lewicy Demokratycznej, niezrównany inspirator i organizator imprez sportowych, wielokrotnie odznaczany, najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek.

Zawsze uczciwy, energiczny, prawdomówny, wesoły i zakochany w świecie i życiu. Ukochał to, co robił całe życie.

Jeszcze nie przyzwyczailiśmy się do tego, że Jego już nie ma. Podświadomie wypatrujemy na każdym zakręcie ulicy Jego sylwetki, Jego uśmiechu i radości - tego, czego nam już zawsze będzie brakowało.

## Dziewczyny, na scenę!

Regulamin na stronie 7



Po raz kolejny, jak co roku, Miejski Ośrodek Kultury w Sochaczewie ogłasza rozpoczęcie konkursu "MISS SOCHACZEWA 2002". W finale, jak zwykle, tak i teraz mamy nadzieję, wystąpią piękne dziewczyny z Sochaczewa oraz całego naszego powiatu. Liczne nagrody, a przede wszystkim niezapomniane przeżycia i pozostające na długo przyjaźnie, zachęcają, jak sądzimy, odważne dziewczyny do przyjscia do naszej redakcji, gdzie będzie można zgłosić swój udział, a także do Miejskiego Ośrodka Kultury. My ze swej strony chcielibyśmy przez okres wakacyjny prezentować na swoich łamach zgłaszające się panny, by przybliżyć ich sylwetki czytelnikom. Zwłaszcza, że tygodnik "Ziemia Sochaczewska" objął patronat prasowy nad konkursem. Prosimy zatem o kontakt telefoniczny, aby umówić się na spotkanie.

Dziś po raz pierwszy prezentujemy regulamin konkursu, a od jutra zapraszamy do nas dziewczyny, najlepiej z własnym zdjęciem, ale niekoniecznie.

#### Najtańsze blachy na dachy:

FLORIAN SA

\* ocynkowane

\* powlekane

Płaskie i trapezowe T18, T35, T55

Gwarancja 10 lat !!!

FLORA DACHÓWKA BLASZANA

Poleca oficjalny dealer



Dębok Starý nr 19 (droga Nr 2 Sochaczew - Łowicz, 9. kilometr) (0-46) 861-26-19

#### TANKOWANIE

# ZA DARMO

Szczegóły na stronie 13

ZS-1085



CO, GDZIE, KIEDY...

KINO

Polonez  
Skierniewice

9.07. wtorek

godz.11.00, 16.00 - "E.T.",  
USA, b.o.

godz.18.15 - "Teren pry-  
watny", USA, 15 lat

godz.20.30 - "Azyl", USA,  
15 lat

10.07. środa

godz.16.00 - "E.T."

godz.18.15 - "Teren pry-  
watny"

godz.20.00 - maraton nocny:  
"Azyl", "Nagi człowiek"

11.07. czwartek

godz.11.00, 16.00 - "E.T."

godz.18.15 - "Teren pry-  
watny"

godz.20.30 - "Azyl".

Bilety - 10 zł, karnet - 12 zł

APTEKI

9 - ul. Reymonta 16 a  
10, 11 - ul. Gawłowska 3a  
12-15 - ul. Warszawska 21  
16, 17 - ul. Staszica 28

POGODA

Ogólnie rzecz biorąc będzie to piękny lipcowy tydzień pod względem pogodowym. Tylko w czwartek przejściowo zachmurzy się i popada przelotny deszcz oraz zagrzmie. W pozostałe dni słonecznie. Temperatura w dzień od 27 do 30 stopni, w czwartek tylko około 23 stopni. Temperatura w nocy od 20 do 16 stopni. Wiatr przeważnie południowy i południowo-zachodni, umiarkowany i słaby, w czasie burz porywisty. Warunki biometeorologiczne ze względu na wysokie temperatury niekorzystne dla osób z dolegliwościami sercowymi i nadciśnieniem.

CUMULUS

# GAZU NAM TRZEBA



Drugiego lipca odbyło się wspólne posiedzenie dwóch komisji Rady Miejskiej - Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji oraz Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej. Głównym tematem spotkania było omówienie zaangażowania miasta w doprowadzenie do Sochaczewa gazu ziemnego. Temat, wałkowany od kilkunastu lat, zaczyna się zbliżać do pomyślnego, miejmy nadzieję, końca.

Na sali obecni byli oprócz burmistrza Stanisława Szulczyka przedstawiciele włoskiej spółki MDG - Giovanni Orioli - właściciel całości i Luigi Crisanti - prezes polskiego oddziału spółki.

MDG to spółka złożona z 8 firm. Istnieje od 1974 roku, choć swoje prace rozpoczęła już w latach pięćdziesiątych. Zajmuje się dystrybucją gazu, energii cieplnej, energii elektrycznej, wody i telekomunikacją, zwłaszcza na terenie Włoch i Szwajcarii. Rozszerzając swój zakres usług, dwa lata temu rozpoczęła prace przygotowawcze do prowadzenia takiej działalności również w Polsce. Spółka uzyskała już wszystkie konieczne koncesje Urzędu Regulacji Energetyki oraz Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa na prowadzenie na terenie Polski przesyłu, dystrybucji i obrotu paliwami gazowymi. We Włoszech spółka

wykonała ponad 400 km sieci gazowej, a jej obroty w roku 2001 wyniosły 20 mln EURO, czyli ok. 80 mln złotych.

Jednym z pierwszych jej przedsięwzięć ma być realizacja projektu gazyfikacji obszaru położonego pomiędzy Błoniem i Sochaczewem. Inwestycja ma być całkowicie finansowana przez MDG, a pierwszy gaz dostarczy do Sochaczewa pod koniec 2004 roku. Większość prac firma zlecałaby firmom polskim, jej zadaniem będzie dostarczenie i montaż urządzeń napowierzchniowych. W pierwszej kolejności podłączani byłiby najwięksi odbiorcy (kotłownie PEC, może również kotłownia Geotermii w Chodakowie), następnie wszyscy chętni.

Nas najbardziej oczywiście interesuje cena gazu, na którą wpłyną dwa składniki - ceny PGNiG oraz kosztów przesyłu, w tej chwili niemożliwe do ustalenia. Można tylko założyć, że będzie to tańsze od opalania olejem, co wpłynie bezpośrednio na nasze czysnsze.

Gaz jest aktualnie tańszy do oleju opałowego i węgla, ma zbliżone wartości energetyczne i jest paliwem ekologicznym. Wszystkie ceny tych paliw są powiązane ze światową ceną ropy, można więc założyć, że proporcje te będą zawsze utrzymywane bez względu na zmiany cen ropy. Gaz więc zawsze

będzie najtańszy. Na razie wiadać to tylko po naszych samochodach.

Ponieważ spotkanie miało charakter jedynie informacyjny, dyskusja ograniczyła się do pytań radnych, którzy interesowali się m.in. tym, czy gaz będzie mógł być dostarczany także do indywidualnych odbiorców (tak, ale nie wyliczono jeszcze kosztów takiego przedsięwzięcia), czy palniki dwumediálne zastosowane w naszych kotłowniach olejowych będą mogły je obsługiwać także tym paliwem, jaki będzie koszt i czas inwestycji (ok. 85 mln złotych, a na całkowite jej zakończenie potrzeba ponad 5 lat). Inwestycja taka zwraca się po ok. 15 latach, ale może uda się pozyskać środki przedakcesyjne Unii Europejskiej.

Główna siedziba spółki znajdować się będzie w Sochaczewie. Na ten cel zakupiono już 7 tysięcy mkw. powierzchni przy ul. Warszawskiej, a najważniejszym problemem jest teraz szybka zmiana planu zagospodarowania przestrzennego miast i gmin na trasie Błonie - Baranów - Teresin - Sochaczew. Prace te zeszły już się rozpoczęły, a wszyscy możemy wyrazić nadzieję, że niedługo się zakończą.

Andrzej Wach



## Uchwały

Przyjęto uchwały Zarządu w sprawie:

- ustalenia harmonogramu dochodów i wydatków w III kwartale roku 2002. Dochody w III kwartale zaplanowano na łączną sumę 13 .293.524 zł,

- zmian w budżecie miasta na kwotę 7000 zł.

## Decyzje

Przeznaczono do przetargu lokal użytkowy przy ul. Zeromskiego 16. Lokal w piwnicy posiada powierzchnię 35,61 mkw.

## Informacje

Burmistrz Stanisław Szulczyk przedstawił aktualny stan prac przy odzyskaniu ośrodka wycieczkowego w Koszelówce. Obecnie sprawa prowadzona jest przez komornika Sądu Rejonowego w Gostyninie, w związku z prawomocnym wyrokiem sądowym dotyczącym zwrotu ośrodka miastu.

Skarbnik Jolanta Brzóska poinformowała o kolejnych pismach placówek miejskich na dofinansowanie ich działalności - Przedszkola nr 3 (na dostosowanie istniejącej instalacji c.o. do aktualnego zagospodarowania), Przed-

szkola nr 6 (na likwidację skutków pożaru) oraz Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą (na remont instalacji ppoż. i anty-włamaniowej).

Poinformowała także o zmianach w planach finansowych placówek miejskich (ZKM - 26.700 zł, MOSiR - 21.199 zł).

## Spotkania

Na posiedzenie Zarządu przybyli dyr. ZUK Sławomir Dąbrowski i Gł. Księg. Elżbieta Bizan. Dyskusja toczyła się wokół problemów wynikających z planowanej likwidacji ZUK i powołania nowego zakładu budżetowego - Zakładu Wodociągów i Kanalizacji. W związku z likwidacją ZUK miasto musi przejąć jego dotychczasowe zadłużenia i należności, co nastąpi od 1 września br., jeżeli radni podejmą taką decyzję na najbliższej sesji Rady Miejskiej, która odbędzie się 10 lipca. Istnieje w związku z tym także potrzeba powołania nowej komórki windykacyjnej, której zadaniem będzie ściąganie należności od dłużników.

Andrzej Wach

# Czy szpital wyjdzie na zero?

Dyrekcja sochaczewskiego szpitala wystąpiła w wnioskiem do władz powiatowych, aby te poręczyły w banku kredyt w wysokości 2 mln złotych, który miałby być w części przeznaczony na zaległą, słynną już, podwyżkę dla personelu (pierwsza część została już wypłacona wcześniej), a także na spłacenie przynajmniej tych najbardziej agresywnych kontrahentów, którzy próbują sprzedawać nasze długi innym firmom.

Dlaczego szpital stara się teraz o 2 mln złotych, skoro rok temu próbował pożyczyć 5 mln zł. Próbował, bo mimo poręczenia ze strony Starostwa, żaden bank nie zechciał owego kredytu udzielić. Otóż, jak wyjaśnia dyrektor Maciej Kielbratowski, "przez ostatni rok sytuacja na tyle się zmieniła, że szpital nie potrzebuje już 5 mln zł, wystarczą nam dwa. Musieliśmy wystąpić jednak do radnych o zmianę wysokości poręczenia, gdyż żądał tego bank, który chce nam kredytu udzielić".

Co jednak konkretnie zmieniło się, że szpital nie chce już 5 milionów? Suma ta wydana miała być na wypłaty owoych 203 złotych dla pracowników, a część przeznaczona na spłacenie kredytu z rachunku bieżącego oraz spłacenie dostawców leków, "Udało nam się jednak renegotjować kontrakty z Kasami Chorych, które zapłaciły więcej za nadwykonanie w leczeniu - wyjaśnia Maciej Kielbratowski. Znaczy to, że wyleczyliśmy więcej pacjentów niż przewidywała umowa i za to nam zapłacili. To pozwoliło

spłacić kredyt w rachunku bieżącym. Udało się też jakoś wypłacić połowę z tych 203 zł pracownikom. Dlatego też, już dziś potrzebujemy znacznie mniej. Ciągłe jednak idealnie nie jest, bo wynik finansowy za rok 1999 wyniósł minus 1,6 mln zł, za rok 2000 było 3,8 mln zł, a za rok 2001 ok. 1,3 mln zł i dopiero w tym roku planujemy wyjście na zero. Razem więc jest to 6,7 mln zł strat, bo długi mamy na poziomie ok. 3 mln, reszta to w głównej mierze amortyzacja, która jest zawarta w kosztach".

"Pozostaje więc najważniejsza niezafatwiona do końca sprawa, mianowicie wynagrodzenia dla pracowników. Patrząc jednak dookoła co dzieje się w innych szpitalach, które mają kłopoty z wypłacaniem bieżących pensji albo płacą w ratach, to naszą sytuację określiłbym jako małą stabilizację. Pytanie tylko, co będzie w przyszłym roku, ponieważ już mamy lipiec, a narodowe fundusze jeszcze do końca nie określiły, jak będą funkcjonować, my zaś nie wiemy, jak będzie wyglądała sieć krajowa szpitali".

Dwa miliony to oczywiście mniej niż pięć, ale spłacić je wraz z odsetkami też będzie trzeba. Z tym, że i tak nie jest to wbrew pozorom sumą szokująca, zwłaszcza tych, którzy znają publikowane w prasie zestawienia zadłużeń polskich szpitali, sięgające kilkunastu a nawet kilkudziesięciu milionów złotych.

Sławomir Burzyński

# Bezstresowe wychowanie

Niedawno, a było to na zakończenie roku szkolnego, przez ul. Rozłazłowską oraz okolice mostu na Bzurze w Sochaczewie, przeszła chyba jakaś dzicz, bo wierzyć mi się nie chce, że to nasza dziatwa szkolna kochana (a mówimy, że mamy cherlawą młodzież) która powrywała, pogięła znaki drogowe, bariery ochronne, a nawet solidne poręcze przy zejściach obok mostu (niedawno wyremontowane) zdezastowała, nie mogąc wyrwać. Pewnie odreagowywali niepowodzenia lub może sukcesy w szkole, będąc wcześniej w pubie w tej okolicy zlokalizowanym.

Ciekawe, kto za te zniszczenia zapłaci? Policja pewnie nie będzie dochodziła kto i co, bo to mała szkodliwość czynu, a właściciel drogi? A może właśnie przeprowadzić śledztwo, przykładowie ukarać tych wandali, bo jeżeli teraz czują się bezkarni, to co będzie potem, jak dorosną?

Mamy bezstresowe wychowanie, które doszło już do tego, że dziecko może nawet zadzwonić po policję, która powinna mu udzielić stosownej pomocy, jeżeli na koniec roku szkolnego udaje się "pupil" z cenzurką do domu rodzinnego! W razie agresji ojca czy matki, latorośl może zażądać od policji interwencji, np. spalowania rodziców, w imię dobra dziecka, bo to przecież nasza przyszłość.

Za Stalina także dzieci nasyłały, donosiły na rodziców, a teraz rodzice poprzez swoją ustepliwość, pobłażliwość, realizację i to natychmiastową wszelkich zachcianek dziecka, doprowadzają do wynaturzeń i nierealnego patrzenia na świat. Świat, który jawi się pociechom jako gra komputerowa - czego później są tragiczne następstwa.

Nie dajmy się zwariować z tym bezstresowym wychowaniem dzieci, bo potem one nam gorzko odptacą. Starajmy się wpajać im to, co dobre, co złe, ale

czy mamy na to czas? Teraz są wakacje, urlopy, poświęćmy więc ten czas na rozmowy, przebywanie z nimi, na kontakt między sobą, który często się rwie na co dzień. Wykorzystajmy ten okres, żeby potem nie było zdziwienia, że właśnie wandelem rozbijającym dobro nas wszystkich jest - moje dziecko.

Zwróćmy uwagę, jak ono się zachowuje w stosunku do nas - rodziców a jak kiedy jest z rówieśnikami na ulicy, przed blokiem, z kim się spotyka, jakich słów używa i co zażywa. Przecież to widać i czuć i jeśli chcemy swoje dziecko wychować na człowieka, który zapewni nam jako taką przyszłość, a nie tylko koszmarną egzystencję, - to powinniśmy ostro reagować.

Wakacje są okazją ku temu, żeby poznać swoje dziecko, bliżej mu się przyjrzeć i w porę zadzielać, żeby potem nie być zszokowanym.

FAN

informator



Muzeum Ziemi  
Sochaczewskiej i Pola Bitwy  
nad Bzurą- tel. 862-33-09

www  
e-Sochaczew.pl/muzeum  
poniedziałek - nieczynne  
wtorek, czwartek, sobota,  
niedziela - 10.00 - 16.00  
środa, piątek - 10.00 - 15.00  
Ceny biletów: 3,50 zł  
(ulgowy), 5,50 zł (normalny)



Muzeum Kolei Wąskotorowej,  
tel. 862-59-75

poniedziałek - nieczynne  
od wtorku do niedzieli -  
10.00 - 15.00  
ceny biletów: 1,50 - ulgo-  
wy, 3 zł - normalny



Żelazowa Wola - Dom  
Urodzenia F.Chopina, tel.  
863-33-00

poniedziałek - nieczynne  
od wtorku do niedzieli -  
9.30 - 17.30

Ceny biletów: dworek  
i park - 5 zł (ulgowy), 10 zł  
(normalny) park - 2 zł (ulgo-  
wy), 4 zł (normalny). Miesz-  
kańcy Sochaczewa mają do  
parku wstęp wolny (za okaza-  
niem dowodu osobistego).

Ważne telefony

- Informacja: PKP 837-63-11
- PKS 862-55-00
- ZKM862-99-27,
- Pogotowie energetyczne  
862-26-20
- Pogotowie wodno-kanaliza-  
cyjne 863-53-11 do 15.00  
po 15.00 - dyspozytor ZUK  
862-99-27 w. 50
- Policja 997, 862-22-17
- Straż Pożarna 998, 862-23-70
- Pogotowie 999
- Szpital 863-50-85, 863-52-04,  
863-52-05
- Lecznica weterynaryjna  
862-82-63, 862-82-53, 862-10-63
- Taxi 862-28-42
- ZUK 862-81-06, 862-82-16
- Pomoc drogowa 24 h - 96-37

**Biuro ogłoszeń**  
„Ziemi Sochaczewskiej”  
Tel. (0-46) 86-223-55  
e-mail: z\_soch@poczta.onet.pl

# WYSYPISKA NIE BĘDZIE

Na ostatniej sesji rady gminy Nowa Sucha, niektórzy radni, a także inni przeciwnicy wysypiska śmieci, zarzucili lokalnej władzy, że chciała ich oszukać wprowadzając podstępnie do planu zmian zagospodarowania przestrzennego gminy działki, na których miało pierwotnie powstać wysypisko, i jak twierdzą, miały być one ponownie przekształcone z przeznaczeniem pod składowisko odpadów.

Jak wyjaśnił nam wójt Czesław Chodakowski, istotnie działki te dopisano do planu w ostatej chwili. Zrobił to na prośbę wójta pan Zasuwa, by zmienić ich przeznaczenie pod nieuciążliwą działalność usługową lub ewentualnie tereny rekreacyjne albo mieszkaniowe. I tak na sesji przegłosowali radni. Taka też była, zdaniem wójta, intencja zarządu, ktoś jednak chciał zasugerować radnym i mieszkańcom złą jego wolę. Mało tego, mimo, że nie były

na sesji wyszczególnione wszystkie działki Dębska Starego i Starego Kozłowa, zmiana ta dotyczy wszystkich działek tego rejonu, który był przeznaczony pod wysypisko odpadów komunalnych. Niektórzy radni upierają się jednak, że na owej sesji działki te miały być pierwotnie przeznaczone pod wysypisko odpadów, a dopiero po ich interwencji zarząd zmienił zdanie.

Jak by nie było, przypuszczalnie, już niedługo zostanie przez gminę ogłoszona publicznie oferta dla ewentualnych inwestorów, iż gmina posiada ok. 25 hektarów o powyższym przeznaczeniu, w tym 7 ha uzbrojonych, które były przeznaczone na wysypisko. Ogrodzenie, droga dojazdowa, zasilanie energetyczne i wodociąg stanowią teraz atut tego terenu i być może poniesione koszty, jakie ostatecznie trzeba będzie

odać firmie Eco-Mas zwrócić się przy sprzedaży tego terenu.

„Chciałbym zapewnić wszystkich mieszkańców, zwłaszcza tych, którzy nadal nieufnie podchodzą do całej sprawy - mówi wójt Chodakowski - że za mojej kadencji, na pewno, żadne wysypisko tu nie powstanie. Chcę rozwiązać wszelkie wątpliwości. Zarzuty zaś, które tu i ówdzie jeszcze padają, są, jak myślę, jedynie przedwyborczą próbą oczernienia mnie i zarządu”.

Przechodząc do odszkodowań, które gmina w związku z zerwaniem umowy z firmą Eco-Mas będzie musiała ponieść, to wiadomo już, że ta ostatnia ubiega się o zwrot poniesionych kosztów w kwocie ok.3 milionów złotych oraz zakładany dochód z wysypiska, a więc dwadzieścia kilka milionów ewentualnych zysków. Tyle tylko, że ponieważ działalność wysypiska nie została rozpoczęta, wójt Chodakowski jest przekonany, iż żaden sąd nie przystanie na takie żądania firmy. Na dodatek jest już orzeczenie biegłego sądowego, który wycenił straty Eco-Mas, nie na 3 mln zł, a jedynie na 1,4 mln zł. A więc, jak sądzi wójt, koszty wycofania się z umowy oczywiście będą, ale prawdopodobnie dużo mniejsze niż przewidywali czarownicy.

Niepoważny jest również, zdaniem wójta, zarzut, iż zarząd gminy zemści się na mieszkańcach Kozłowa Biskupiego, którzy protestowali przeciw powstaniu wysypiska, wstrzymując tam budowę kanalizacji. Rada gminy podjęła bowiem już wcześniej uchwałę o wykonaniu kolejnego odcinka, zarząd w formie przetargu wyłonił wykonawcę i ta inwestycja na pewno, jak zapewnia Czesław Chodakowski, będzie kontynuowana.

**Sławomir Burzyński**

## Teresin w “złotej setce”



Już po raz piąty redakcja “Rzeczpospolitej” wspólnie z Centrum Badań Regionalnych zorganizowała ranking najlepszych polskich gmin i miast. Po raz pierwszy na liście tej znalazł się Teresin -gmina powiatu sochaczewskiego. Miejsce 94. jest dopiero początkiem marzeń wójta Marka Olechowskiego, ale ważne jest, że na tej liście Teresin zaistniał. To dobry prognostyk przed następnymi rankingami.

3 lipca w warszawskiej siedzibie “Rzeczpospolitej” odbyło się uroczyste podsumowanie konkursu i wręczenie nagród najlepszym gminom. Uroczystość uświetnił swoim przybyciem Marszałek Sejmu Marek Borowski, który zresztą podczas jej trwania - jak się dowiedział i o czym nie omieszczał poinformować - został dziadkiem.

Podstawową zasadą oceny gmin było zaangażowanie inwestycyjne w okresie trzech lat (1999-2001) w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

Brano też pod uwagę wysiłek inwestycyjny, czyli procent dochodów przeznaczanych na inwestycje oraz dyscyplinę finansową.

Podobnie jak przed rokiem klasyfikację “Złotej Setki Samorządów” otwiera Tarnowo Podgórne z Wielkopolski, które w ciągu trzech lat na inwestycje przeznaczyło łącznie ponad 95 mln złotych, czyli ponad 60 proc. swoich dochodów. Czyni to ponad 6657 zł na jednego mieszkańca. Dzięki temu jest dziś prężnie rozwijającą się gminą. Przedsiębiorcy chętnie tam inwestują, tworzą owe miejsca pracy dla mieszkańców i zasilają gminny budżet. Skut-

kuje to także tylko 3 procentowym bezrobociem.

Tytuł supermiasteczka (od 20 do 40 tys. mieszkańców) przypadł w tym roku Bogatyni, a po raz pierwszy organizowaną w tym roku klasyfikację miast - powiatów grodzkich rozpoczynają śląskie Świętochłowice.

Na liście znalazło się pięć polskich gmin (Ostrów - woj. podkarpackie, Słupno i Białogóra - woj. mazowieckie, Stwiguda spod Olsztyna i właśnie Tarnowo Podgórne), które są na niej nieprzerwanie od początku. Za to osiągnięcie uzyskały one tytuł “Mistrzów zrównoważonego rozwoju”. Pięciokrotna obecność na liście “Złotej Setki” oznacza, iż gminy te dokonują ogromnego wysiłku inwestycyjnego nieprzerwanie od siedmiu lat.

Jak w tej sytuacji wypadłby Sochaczew? Postaramy się dla Państwa dotrzeć do danych, które umożliwią obliczenie naszych inwestycji. Już teraz można stwierdzić, że w ogonie pewnie nie byłibyśmy. Gdyby podliczyć tylko “sztandarowe” inwestycje miasta, a więc licząc kolejno - oczyszczalnię ścieków (9,5 mln zł), uciepłownienie miasta (25 mln), budowę basenu (15 mln), to już uzbierałoby się prawie 50 milionów złotych, czyli ok. 1250 zł na osobę. A przecież niedługo dotrze gaz i liczywo na szybkie zakończenie budowy obwodnicy. Wszyscy jesteśmy przekonani, że będą to czynniki ściągające wreszcie do Sochaczewa upragnionych inwestorów, tak, jak udaje się to Teresinowi, któremu gratulujemy miejsca w “Złotej Setce Samorządów Polski”.

**Andrzej Wach**

## Tomograf już działa

Rozeszła się jakiś czas temu wiadomość, że nowo zainstalowany w naszym szpitalu tomograf komputerowy, już w kilka dni po poświęceniu przez Księdza Infułata, zaniemógł, czyli zyczajnie wysiadł.

Zapytaliśmy dyrektora Macieja Kielbratowskiego, czy bardzo ważne to urządzenie jest już czynne i czy mogą z niego korzystać pacjenci.

“Tomograf już pracuje - poinformował dyrektor - ale przyczyną przerwy w jego funkcjonowaniu nie była wcale awaria. Trzeba zacząć od tego, że instalacja tomografu komputerowego nie jest rzeczą prostą. Rozruch takiego urządzenia normalnie trwa około dwóch miesięcy. Trzeba przystosować do niego odpowiednie pomieszczenie, które zostało wcześniej przygotowane i aparat dostał

pozwolenie z sanepidu, że może być używany. Pozostało jednak zrobienie pewnych pomiarów, które możliwe były dopiero po jego zainstalowaniu. Chodzi tu o odległości od ścian do miejsca, z którego on, że się tak wyrażę “sieję”. Po zrobieniu tych wyliczeń okazało się, że jednak jedna ze ścian musi być wzmocniona specjalnymi płytami, które zatrzymają promieniowanie tomografu. To właśnie było przyczyną tej przerwy, a właściwie opóźnienia w rozruchu urządzenia. Nałożyła się na to dodatkowo drobna awaria klimatyzatora, który zaczął szwankować z przyczyn wysokich upałów. Dziś tomograf posiada wszelkie wymagane zezwolenia i spełnia swoje zadanie w diagnozowaniu chorych”.

bus

## Potrzebujesz gotówki?

- ✓ Pożyczki w ciągu 48 godzin
- ✓ W domu Klienta
- ✓ Bez żyrantów
- ✓ Do 5000 zł

**PROVIDENT**  
Polska

Szczegółowe informacje:  
(0 46) 862 76 98, 862 96 14

## Mało nas, mało nas...

Ktoś powiedział, że miłość jest jak mydło, kłubywa jej przy używaniu. Jeśli to prawda, to wygląda na to, że najbardziej namydliliśmy się na początku lat 80-tych, a zwłaszcza w roku 1983, kiedy Polska przeżywała demograficzny boom. Nic jednak dziwnego, był to przecież czas stanu wojennego, gdy nie można było do 13.00 kupić alkoholu oraz wyjść z domu po 20.00. Co więc było robić?

Namydliliśmy się więc wówczas za wszystkie czasy i mydełko zmalało. Miało to istotny wpływ na następne lata, kiedy nie było już czym dobrze się namydlić i doszło do tego, że w roku ubiegłym liczba urodzeń była dwukrotnie mniejsza niż w owym rekordowym roku 1983.

Prasa bije na alarm, że nas ciągle ubywa. Zresztą nie tylko nas, Węgrów, Włochów, Szwedów, Łotyszy także. Nawet Francuzów, chociaż oni podobno tacy romantyczni. Wszyscy chcieliby, aby kobieta produkowała więcej i więcej, epatując więc statystyką, z której wynika, że aż 40 proc. 30-letnich Polek jest bezdzietnych. No i co z tego? Przyczyny mogą być przecież różne. Nie tylko wygodnictwo i chęć dostatniego życia, które kilka gęb do wykarmienia mogłoby przekreślić. Kobiety nie są urządzeniami do poprawiania demografii i każda musi do tego nomen omen kroku po swojemu dojrzeć.

A zresztą, czym tu się martwić? Ta malejąca z roku na rok liczba narodzin może być dla nas korzystna. Zwłaszcza w czasach głodu w Afryce i rozprzestrzeniającego się bezrobocia w krajach rozwiniętych. Zasoby naturalne się kończą. Łatwiej starczy dla niewielu. Najlepiej więc gospodarczo wyjdą ci, którzy się najwięcej skurczą. Nie na próżno pisał proroczo Platon, że “nie rodzimy się dla nas, lecz naszej ojczyzny”. Mniej obywateli, to praca dla wszystkich i więcej ziemi pod stopami.

Przeczytałam w pewnej gazecie pytanie: Czy państwo powinno pomagać bezpłodnemu małżeństwu? Ja myślę, że powinno, bo jak już państwo nasze komuś pomoże, to możemy być o demografię spokojni. Urodzi się najwyższej kolejna kłótnia w parlamencie.

Tendencja jest, zdaje się, nieodwracalna i żadne nawoływanie z trybun czy ambon nic tu raczej nie pomogą. Chociaż na Polaków jest jeden sposób. Po prostu zakazać tego poprawiającego frekwencję na Ziemi procedury, lub przynajmniej, jak w starym skoczku “Egidy” reglamentować go na kartki - zaraz demografia skoczy, bo my zawsze na przekór, pokazujemy, że Polak potrafi.

Jeśli tak nie zrobimy, to za jakiś czas żyć będziemy w dwutysięcznej wiosce Sochaczewo leżącej nieopodal kilkunastotysięcznego, opustoszałego miasteczka Warsa i Sawy.

**Małgorzata Be**

## Radni odpowiadają

# Zachowujemy się rozsądnie

Z Wiesławem Brodowskim, radnym Rady Miejskiej Sochaczewa wybranym z listy Unii Wolności rozmawia Jolanta Śmielak-Sosnowska



**- Jest pan przewodniczącym komisji statutowo-regulaminowej. Czym na forum Rady zajmuje się ta komisja?**

- Głównie opiniowaniem uchwał pod względem zgodności ze statutem Miasta i jego regulaminem organizacyjnym, a także przygotowywaniem nowych regulaminów, zgodnie z zaleceniami Rady. Żeby to lepiej zobrazować powiem, że opracowywaliśmy np. regulamin przyznawania diet radnym, opiniowaliśmy wnioski o nadanie honorowego obywatelstwa, użyczenie herbu miasta chóróm sochaczewskim.

**- Nie często nadawane jest honorowe obywatelstwo w Sochaczewie. Dotychczas jest zaledwie kilka w taki sposób wyróżnionych osób.**

- Radny Bogumił Gajda złożył jakiś czas temu wniosek o nadanie honorowego obywatelstwa Fryderykowi Chopinowi. Taki wniosek po dyskusji w komisji p.Gajda wycofał, ale nie powiedziane, że propozycja nie powróci.

**- Czy dużo pracy ma pana komisja?**

- Nie ma tak wiele pracy, jak inne komisje. Jest to zresztą najmniejsza komisja Rady, licząca obecnie, po rezygnacji pana Olejnika, 4 osoby. Chciałbym natomiast do udziału w komisji obecnego przewodniczącego RM p.Stasiaka, bo dobrze jest ze względu na formalnych, gdy przewodniczący Rady uczestniczy w pracach tej komisji.

**- W Starostwie, z którym jest pan związany zawodowo, pełni pan funkcję wicedyrektora Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami, w Radzie Miejskiej jest pan członkiem Komisji Gospodarki Przemysłowej. Jak pan ocenia politykę miasta w tym zakresie?**

- Zgodnie z wymogiem ustawowym Zarząd miasta, ma obowiązek wykonać do końca roku Studium Uwarunkowań Rozwoju Zagospodarowania Przestrzennego. Konkretnie zajmuje się tym wydział Architektury i Gospodarki Przemysłowej UM. Jest to bardzo duże opracowanie wymagające żmudnej pracy, a ma ono określić, gdzie mogłyby się w przyszłości znaleźć inwestycje, jak przygotować infrastrukturę miasta. Co do zmian planu zagospodarowania przestrzennego, wniosków od osób fizycznych czy jednostek gospodarczych jest bardzo dużo. 90 proc. wniosków pochodzi od mieszkańców, którzy chcieliby przekształcić swoje tereny o charakterze rolnym na działki budowlane. Chodzi głównie o budownictwo jednorodzinne. Jest to jednak trudny i długi proces przy obecnej procedurze. Mimo to moim zdaniem takich zmian planu powinno się robić bardzo dużo. Obecnie w Sochaczewie jest wiele terenów zaewidencjonowanych jako rolne, a przecież w mieście rolnictwa nie ma i nawet być nie powinno. Dokonywanie zmiany planu na pewno wpłynęłoby na jeszcze większy rozwój budownictwa jednorodzinnego, a także nakreśliłoby kontury wg zasady, że, jak jest sprzedający, to znajduje się też kupujący. Często także zbudowanie domu wiąże się z uruchomieniem działalności na własnej działce, co przecież daje ludziom zatrudnienie i dochody. Wiele wniosków dotyczy np. Chodakowa, gdzie dotychczas istnieje strefa ochronna po istniejących już zakładach. Oznacza to, że w promieniu 1,5 km obowiązywał zakaz budowy domu. Teraz każdorazowo mieszkańcy muszą występować o zmianę planu zagospodarowania przestrzennego, żeby móc się pobudować na własnej działce.

**- Nie da się tego załatwić jedną uchwałą Rady Miejskiej?**

- Niestety nie. Była już taka uchwała, bodajże w 1994 r., ale wojewoda, wtedy jeszcze skierniewicki, uchylił ją. Dlatego każdorazowo mieszkańcy muszą występować w tej sprawie do Urzędu, a biorąc pod uwagę, że wokół Chemitexu mogło być około 1000 działek, to sama pani rozumie skalę problemu.

**- Ale nie załatwia się zbyt dużo tych zmian na sesjach Rady Miejskiej.**

- Ostatnio chyba 1,5 albo 2 lata temu załatwiono sporą ilość zmian planu, ale rzeczywiście procedura jest bardzo długa i uciążliwa. Najpierw jest przystąpienie do zmiany planu, później około roku do półtora trwają wszystkie etapy tej procedury, a kończy się ona zatwierdzeniem zmiany planu przez Radę Miejską.

**- A co do mienia komunalnego. Dużo jest takich spraw? Ostatnio okazało się np. że przez środek targowicy, w planie sprzed 20 lat, przechodzi ulica równoległa do Pokoju i Senatorskiej. Przecież to nielegalny plan.**

- Owszem, ale zasada jest taka, że zmiany planu można dokonywać wtedy, kiedy wchodzi w grę uchylenie nowego. W tej chwili wiadomo, że taka ulica nie ma racji bytu, ale są sytuacje, kiedy istnieje stary plan, a nie ma pomysłu, jak go zmienić. Czasami więc trudno pogodzić oczekiwania z możliwościami.

**- A wracając jeszcze do sytuacji prywatnych wnioskodawców, czy nie można przyspieszyć procedury tak, aby oczekiwali oni krócej na załatwienie własnych spraw?**

- Główny postulat, jaki chciałem w tym miejscu zgłosić, to wzmocnienie etatowe wydziału Architek-

tury i Gospodarki Przemysłowej UM. To mogłoby przyspieszyć nieco rozpatrywanie wniosków. Nawet ostatnio Komisja Statutowa opiniując regulamin organizacyjny Urzędu postawiła taki wniosek. Poza tym w obecnym stanie prawnym miasto nie ma możliwości uproszczyć tej procedury. Może jedynie wpływać na parlamentarzystów, aby ci przeforsowali zmiany w sejmie i senacie.

**- Startował pan z okręgu wyborczego nr 4 obejmującego m.in. Al. 600-lecia, Wypalenisko, ul. Trojanowską, Zeromskiego. Jak pan największe oczekiwania mieszkańców tej dzielnicy?**

- Muszę powiedzieć, że owszem, startowałem z tego okręgu, ale 3 lata temu wyprowadziłem się do Chodakowa. Do kandydowania namawiali mnie m.in. członkowie spółdzielni "Victoria", której byłem kiedyś prezesem. Startowałem z listy UW, nie będąc wówczas jej członkiem. Dla mnie najważniejsze było wtedy uporządkowanie ul.600-lecia. Jak pani może pamiętać, chodziło wtedy o ograniczenie prędkości na dużym odcinku tej drogi biegnącym wzdłuż osiedla, cmentarza, aż do obecnego skrzyżowania z ul. Pokoju. Powiem, że to zadanie udało mi się. Ulica jest dobrze oznakowana, są pasy, sygnalizacja pulsująca w miejscu gdzie dzieci przechodzą do szkoły. Poza tym udało się zainstalować światła przy ul. Pokoju, choć to skrzyżowanie nie jest jeszcze do końca właściwie rozwiązane. Na tym skrzyżowaniu powinien być wyjazd 3-pasmowy, ale niestety sprawa się przedłuża.

**- Czy to znaczy, że ulica Pokoju będzie poszerzona?**

- Z tego co wiem, rozważana jest koncepcja poszerzenia wylotu ulicy Pokoju do ul.600-lecia. A także zmiana organizacji ruchu w ulicach Senatorskiej i Pokoju, z wprowadzeniem ruchu jednokierunkowego na tych drogach. Chciałbym jeszcze powiedzieć o uporządkowaniu terenu przy wejściu do obecnego Gimnazjum nr 2, chodzi mi o tę stronę od osiedla Zeromskiego.

**- Ale w tym rejonie jest jeszcze spory nieuporządkowany teren prywatny, w którym straszą chaszcze i śmieci.**

- Z moich informacji wynika, że So-Eko otrzymało zlecenie na uprzątnięcie tego terenu, ale wróć do tego tematu przy najbliższej okazji. Jeśli mowa o porządkowaniu ul. 600-lecia, to chciałbym jeszcze dodać, że uregulowano w tym miejscu sprawę szerokiego pasa drogowego, który uniemożliwiał rozpoczęcie inwestycji budowlanych. Teraz sprawa jest już załatwiona, myślę, że z korzyścią dla właścicieli działek.

**- Będzie pan kandydował na następną kadencję?**

- Tak, mam taki zamiar, tym razem z Chodakowa. Przy tym chciałbym od razu powiedzieć, że jeśli zostaną wybrani, to jedną z pierwszych zgłoszonych przeze mnie inwestycji będzie rozszerzenie miasta poprzez wprowadzenie jeszcze jednej osi jezdni. Jest już jeden fragment od ul. Partyzantów do ul. Łąkowej ujęty w planie zagospodarowania przestrzennego. Następnie powinniśmy opracować plan dalej do mostu w Chodakowie. Istotnym problemem jest też wykonanie kanalizacji sanitarnej i deszczowej dla tej dzielnicy.

**- Ale przepustowość tego mostu jest bardzo ograniczona. A poza tym jest to zadanie powiatu.**

- Owszem. Wiąże się to z budową nowej przeprawy mostowej, a co do kompetencji, to Powiat też nic nie robi, jeśli nie będzie przeprowadzona zmiana planu. Poza tym ten sztuczny podział dróg na wojewódzkie, powiatowe i inne jest bez sensu, ale to już zupełnie inna sprawa, którą powinien zająć się parlament lub rząd.

**- Chciałabym jeszcze zapytać pana o opinię co do skomplikowanej obecnie sytuacji politycznej w mieście. Myśli pan, że jest teraz dobra atmosfera do pracy?**

- Mogę powiedzieć tyle, że wszystkie te ruchy polityczne były obliczone na przyszłe wybory, a nie na sprawne funkcjonowanie miasta.

**- Ale przecież Unia Wolności, której jest pan członkiem, też uczestniczyła w głosowaniach, zajmując określone stanowisko w sprawie przewodniczącego Olejnika. Na 10 lipca zaplanowano sesję odwołującą Zarząd Miasta. Jak pan przewiduje, dojdzie do zmian?**

- Nie wiem jak się zachowają pozostali radni, w tym koledzy z klubu radnych UW, bo jak na razie nie ma w tej sprawie uzgodnień. Według mnie na zmiany jest za późno, są one zbyt kosztowne i wprowadzają zamęt w mieście. A co do klubu radnych UW i zarzutu, że głosuje raz tak, raz tak, to chciałem powiedzieć, że Unia zachowuje się rozsądnie, mając na uwadze dobro miasta, a nie doraźny interes polityczny poszczególnych ugrupowań.

**- Znając zarzuty pod adresem Zarządu?**

- Te zarzuty istniały już dawno, ale przed podziałem SLD i powstaniem "Zgody" istniała silna "15", która była w stanie przegłosować wszystko.

**- Jaki będzie wynik głosowania na sesji 10 lipca?**

- Nie wiem.

# Zagrożony most

Władze gminy Nowa Sucha są zaniepokojone brakiem postępów w remoncie mostu na Bzurze w Kozłowie Biskupim. Trzeba tu przypomnieć, że już ponad rok temu Powiatowy Zarząd Dróg zdecydował, iż most ten stwarza zbyt duże zagrożenie dla jego użytkowników i nie odpowiada właściwym normom. Dlatego postanowiono go zamknąć. Jednak po ponownych oględzinach dopuszczony został do ruchu, ale tylko do określonych obciążeń. Ustawione znaki określają ten ciężar na 3,5 tony, a więc nie mógł tędy przejeżdżać autobus pełen dzieci, dowożący je do szkoły i trzeba go było posyłać drogą okrężną, na dodatek bardzo niebezpieczną trasą poznańską.

część planowanego remontu i dalszych prac zaniechano.

Dziś rozpoczęły się już wakacje, a na moście nie się nie dzieje. Stoją jedynie zna-

ne? Czyżby był to odwet na wójcie i jednocześnie powiatowym radnym, który okazał się niepokorny wobec ugrupowania byłego AWS i wy-



ki dalej ograniczające dopuszczalny ciężar pojazdu do 3,5 tony. Do 1 września zostały tylko dwa miesiące i jeśli nic się nie zmieni, przy całej biedzie gminy, znów trzeba będzie dowozić dzieci do szkół drogą okrężną.

Dlaczego zaniechano remontu mostu i gdzie poszły pieniądze na to przeznaczono-

bus

bus

## Jaki zapadnie wyrok?

Trzydziestego stycznia tego roku na stadionie sportowym w Chodakowie został zorganizowany sparingowy mecz piłki nożnej pomiędzy Polonią Warszawa, a Widzewem Łódź. Na mecz przybyło kilkaset sympatyków obu drużyn, przyjechało też kilkunastu pseudo-kibiców, którzy wtargnęli na murawę boiska z kijami bejsbolowymi i rozpoczęli bójkę, w trakcie której zostało rannych kilka osób.

Przez miesiąc czasu na łamach lokalnych mediów krzyżowały się różne wypowiedzi na temat kto powinien ponieść odpowiedzialność za organizację meczu. W prowadzonym postępowaniu okazało się, że organizatorzy tego spotkania nie zapewnili bezpieczeństwa na tej imprezie, mimo że byli do tego zobligowani ustawą o zgromadzeniach masowych. 21 czerwca policja przekazała wszystkie materiały dotyczące tego

meczu do Sadu Rejonowego w Sochaczewie z wnioskiem o ukaranie kierownika KS "Bzura" za popełnienie wykroczenia z art.21 ustawy z dnia 22.08.1977 r. o zorganizowaniu imprezy bez wymaganego zezwolenia i zapewnienia bezpieczeństwa przybyłym. Sąd na podstawie zgromadzonego materiału rozstrzygnie, kto był winny i powinien ponieść konsekwencje bójki na murawie w Chodakowie.

J.W.

## Nagrody dla wiernych klientów

Kilka razy w roku K P o w s z e c h n a Spółdzielnia Spożywców SPOŁEM w Sochaczewie jest organizatorem i sponsorem cennych nagród w "Konkursach na Paragon". Każdy klient, który zrobi zakupy za ponad 25 złotych, bierze udział w losowaniu. Ostatnie takie losowanie odbyło się w sobotę 6 lipca w pawilonie LUX przy ul. Pokoju. Związane to było także z Międzynarodowym Dniem Społeczności, która na świecie istnieje już 160 lat, w Polsce 130. Nasza sochaczewska spółdzielnia powstała w roku 1929 - jak informował zebranych prezes Józef Chocian. Chociaż nasila się konkurencja, także w Sochaczewie, dużych supermarketów, spółdzielnia istnieje, działa nadal, i dzięki wysiłkowi Zarządu i załogi ma się czym pochwalić. Ważne jest też, że te pieniądze, które klienci zostawiają w sklepach PSS, nie zostają wyprowadzane za granicę - one pozostają w Polsce i pomagają w rozwoju polskiej przedsiębiorczości.



Jak zwykle, na losowanie zgłosiło się kilkadziesiąt osób, albowiem tylko obecni mieli prawo odbioru nagród. Dlatego też wielu wylosowanych nie dostąpiło tego zaszczytu. Może to wpływ okresu urlopowego?

Natomiast pozostali mieli frajdę, gdy odbierali swoje nagrody. Byli nimi szczęśliwcy, którzy spośród kilkuset kuponów wylosowali - Danuta Szczepanik - rower górski, Halina Zwierzchowska - komplet sztućców na 12 osób, Grażyna Grobelska - radio, Andrzej Zwierzchowski -

krakalnicę elektryczną, Zofia Leszczyńska - parasol ogrodowy, Emilia Banasik - grill, Jadwiga Szymańska - piłkę nożną, Agnieszka Przybysz - torbę turystyczną, Magda Przydatek i Krzysztof Oziembleski - ręczniki, Henryk Łukasiewicz - zgrzewkę Pepsi - coli.

Dla tych, którzy nie mieli szczęścia w losowaniu, prezes Chocian przygotował 17 nagród pocieszenia. Były wśród nich ręczniki, obrusy, płyty CD, kasyety video, szklaneczki i kieliszki.

wach

# Edukacja rolników

Wydarzeniem tygodnia dla rolników całego województwa mazowieckiego, a w szczególności powiatu sochaczewskiego, była narada, która odbyła się w Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian w Kawęczynie k.Teresina. W gorącym okresie przedwakacyjnym wejścia do Unii Europejskiej - to też okazja oceny aktualnego stanu rolnictwa i prognoz na przyszłość.

Dyrektor stacji, Cezary Zdanowski, przyjął gości w środowe, upalne popołudnie, "pod chmurką" i zaprosił na zwiedzanie pól doświadczalnych. Na 78 ha zasiano: buraki cukrowe, zboża ozime i jare, rzepak. Oczywiście w różnych odmianach. Całym tym gospodarstwem zajmuje się jedynie 12 osób, w okresie sezonu dodatkowo zatrudnia się 2 osoby. "Najwięcej jest pracy w okresie zasiewów i zbiorów" - powiedziała "Ziemi Sochaczewskiej" Wanda Chojnacka, pracownik Stacji - "Ale też nie brakuje zajęć zimą. Wtedy jest czas, aby opracować dokumentację doświadczalną" - dodaje.

Odmiana jest jednym z głównych czynników plonotwórczych w rolnictwie. Dzięki pełnej informacji o wartości gospodarczej roślin, możemy dobrać najbardziej korzystną odmianę i uzyskać efektywne wyniki ekonomiczne. Przeprowadzone doświadczenia wykazują, że plony roślin tego samego gatunku, uprawiane w jednakowych warunkach, mogą się różnić w zależności od doboru odmiany. W latach 1996-1998 nastąpiło drastyczne ograniczenie zakresu badań wartości gospodarczej odmian zarejestrowanych. Dla utrzymania ciągłości badań powołano system porejestrowego doświadczalnictwa odmianowego (PDO). Na terenie województwa mazowieckiego zorganizowanie tego systemu powierzono Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian w Kawęczynie. Porejestrowe Doświadczalnictwo Odmianowe finansowane jest w części z budżetu, w oparciu o środki z postępu biologicznego, lub z innych źródeł. W latach 1999-2000 doświadczenia PDO, realizowane poza stacjami

doświadczalnymi, finansowane były na koszt zakładających. W roku 2001 wszystkie jednostki mają być w części dofinansowane przez Urząd Marszałkowski na podstawie stosownej uchwały zarządu województwa mazowieckiego.

Po półtoragodzinnej prechadzce polami Kawęczyna, wszyscy uczestnicy udali się do gościnnych pomieszczeń Zespołu Szkół Rolniczych, gdzie, jak zwykle, przyjął ich gospodarz Stanisław Wójcik, dyrektor tej placówki.

Po wysłuchaniu prelekcji dyrektora kawęczyńskiej placówki Cezarego Zdanowskiego rozpoczęła się dyskusja. Brali w niej udział, m.in.: Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Terenów Wiejskich Sejmiku Województwa Mazowieckiego Henryk Kisielewski, Przewodniczący Komisji Rolnictwa Gminy Teresin - Mirosław Mularczyk, dotychczasowy Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Powiatu Sochaczewskiego - Jerzy Seklecki. Była też spora grupa samorządowców, w osobach wójtów gmin powiatu sochaczewskiego.

Jak w każdej dyskusji sporo było narzekania, szczególnie na biurokrację oraz brak środków finansowych. Nie zabrakło jednak konstruktywnych, a nawet nowatorskich rozwiązań. Wszystkie uwagi były skrupulatnie notowane przez gości ze stolicy.

Najwięcej miejsca poświęcono perspektywie uczestnictwa polskich rolników wśród krajów Unii Europejskiej. Przed nami wiele warunków do spełnienia, np. edukacja, bo o pomoc do Unii będą się mogli ubiegać tylko rolnicy ze średnim wykształceniem. Przykład Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian w Kawęczynie zdaje się zaprzeczać opinii, że czekamy tylko, kiedy otrzymamy prezent z Brukseli - ale sami temu sprzyjamy.

Rangę dyskusji podniosła obecność reporterki radia "Plus" - która nie zapomniła o tak ważnym wydarzeniu na ziemi sochaczewskiej.

Zbigniew Bonalski

## Raport o bezpieczeństwie Błońskie zagrożenia

Opierając się na sprawozdaniu z pracy komisariatu policji, przedstawiamy analizę stanu bezpieczeństwa w zeszłym roku na terenie gminy i miasta Błonie. Z danych statystycznych za rok 2001 jednoznacznie wynika, że najczęściej występującymi przestępstwami są czyny skierowane przeciwko mieniu. W zeszłym roku dokonano 120 kradzieży cudzych rzeczy, 101 kradzieży z włamaniem, 36 kradzieży samochodów. Zanotowano 14 napadów i wymuszeń oraz 2 przestępstwa narkotykowe. Ogólne wystąpiło 290 przestępstw przeciwko mieniu, z czego wszczęto 274 dochodzenia.

W ubiegłym roku wszczęto 429 postępowań przygotowawczych, stwierdzono 448 przestępstw, z czego wykryto 233. W porównaniu z rokiem 2000 wskaźnik wykrywalności przestępstw wzrósł o prawie 3 proc. Ustalono również 193 podejrzanych, wobec których skierowano wnioski o akt oskarżenia, a 15 tymczasowo aresztowano. Zanotowano dwa, najcięższe przestępstwa, czyli zabójstwa, które zostały wykryte, a sprawcy przebywają w areszcie śledczym.

W chwili obecnej praca operacyjna, poza ściganiem sprawców przestępstw pospolicznych, musi być ukierunkowana na przestępstwa narkotykowe. Na terenie działania komisariatu policji w Błoniu mieszka 4 narkomanów, wywodzących się ze starej subkultury.

Za najbardziej zagrożone miejsce w ruchu drogowym, raport uznaje drogę krajową nr 2, gdzie w 2001 roku doszło do 183 kolizji i 42 wypadków drogowych. Zatrzymano 44 pijanych kierowców, wobec których skierowano sprawy do sądu rejonowego w Grodzisku Mazowieckim.

Sprawdzanie zawiera także prognozę zagrożenia przestępczością na rok 2002. W dalszym ciągu prognozuje się wzrost przestępczości, skierowanej, w głównej mierze na mienie i to pod każdą postacią.

W okresie letnim dużym zagrożeniem są kradzieże rowerów górskich, jak również kradzieże w piwnicach.

Na podstawie sprawozdania z pracy komisariatu policji w Błoniu materiały opracował

Zbigniew Bonalski



## Spieszył się

Wśród 3 lipca w miejscowości Kozłów Biskupi, gmina Nowa Sucha, kierujący prawdopodobnie z nadmierną prędkością wartburgiem podczas wyprzedzania zjechał na pobocze, uderzył w róg ogro-

żenia, następnie koziołkował prawie 10 metrów.

Z ogólnymi potłuczeniami i połamanymi żebrami przebywał w szpitalu. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

pab

## Nowojorski policjant w Sochaczewie

W piątek 11 stycznia tego roku na oczach setek milionów widzów całego świata po gruzach nowojorskich wieżowców oprowadzał premiera Leszka Millera policjant polskiego pochodzenia p.Julian Dworak. Razem z premierem złożył też kwiaty od rządu polskiego na miejscu tragedii tysięcy nowojorczyków. Nasze miasto 8 lipca będzie miało zaszczyt gościć p.Juliana Dworaka, Przewodniczącego Związku Amerykańskich Policjantów Polskiego Pochodzenia. Organizatorem spotkania są właściciele hotelu Chopin oraz policjanci z Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji



IPA Sekcji Polskiej rejon Sochaczew.

W programie czterodniowej wizyty są zaplanowane spotkania z policjantami Komendy Głównej, policjantami z Komendy Wojewódzkiej w Radomiu oraz z Komendy Powiatowej w Sochaczewie, na które zaproszone są władze miasta i powiatu.

Sochaczewscy policjanci pokażą swojemu koledze najpiękniejsze zakątki Mazowsza, w tym Żelazową Wołę, Arkadię i Nieborów.

Na koniec pobytu p.Juliana Dworaka przewidziane jest uroczyste pożegnanie w hotelu Chopin z udziałem postów ziemi sochaczewskiej.

J.W.

## Z KRONIKI POLICYJNEJ



fem zderzył się z kierującą samochodem tej samej marki. W sprawie prowadzone jest postępowanie wypadkowe.

O 22.30 w miejscowości Malanowo zatrzymano nietrzeźwego kierującego fiatem cc. Miał on w wydychanym powietrzu 2,32 promila alkoholu. Zatrzymano mu prawo jazdy, a samochód odstawił na parking policyjny.

O 23.20 na ul.Wojska Polskiego zatrzymano tym razem nietrzeźwego (2,33 promila alkoholu) rowerzystę. Sprawa trafi do sądu.

29.06. - sobota  
O godz.6.30 na skrzyżowaniu ul.Warszawskiej i 1 Maja kierujący fiatem punto nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu fiatem cc, doprowadzając do zderzenia pojazdów. Sprawcę ukarano mandatem w wysokości 500 zł.

O 12.20 na Placu Kościuszki kierujący oplem astrą zderzył się z kierującym fiatem 126. Sprawcę ukarano mandatem w wysokości 200 zł.

O 13.30 w Kozłowie doszło do zderzenia lady samary z polonezem. Sprawcę ukarano mandatem w wysokości 300 zł.

1.07. - poniedziałek

W nocy w miejscowości Janów nieznanymi sprawcami dokonali kradzieży opryskiwacza ciągnikowego o wartości 3000 zł,

O godz.11.30 kasjerka sklepu Globi zakwestionowała autentyczność banknotu 20 zł, którym za zakupiony towar chciała zapłacić mieszkanca Sochaczewa.

O 19.30 na Placu Kościuszki zatrzymano nietrzeźwego (1,99 promila alkoholu) kierującego fiatem 126p.Zabrano mu prawo jazdy, samochód zabezpieczono na parking.

2.07. - wtorek  
O godz.10.30 na ul.Płockiej z klatki schodowej nieznanymi sprawcami skradli rower górski o wartości 600 zł.

O 12.40 na ul.Pokoju nieznanymi sprawcami włamali się do fiata punto, skąd skradli radiodiodotwarzacz samochodowy o wartości 1200 zł.

O 14.40 w miejscowości Nowa Sucha kierujący skodą na łuku drogi nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i uderzył w drzewo.

O 15.05. ochrona Globi zatrzymała Jakuba W. Katarzynę W. i Roberta G. na kradzieży artykułów spożywczych i kosmetyków.

3.07. - środa

O godz.3.10 na ul.Narutowicza zatrzymano nietrzeźwego (1,3 promila alkoholu) kierującego fiatem 126p. Odebrano mu prawo jazdy, pojazd zabezpieczono na parking.

W nocy w miejscowości Zakrzew nieznanymi sprawcami ukradli z pomieszczeń gospodarczych elektronarzędzia o wartości 600 zł.

O godz.22.20 na ul.Chopin nieznanymi sprawcami włamali się do fiata 126p usiłując dokonać kradzieży pojazdu. Zostali jednak spłoszeni i uciekli.

4.07. - czwartek

O godz.6.00 w Rybnie na skraju ul.Wyszogrodzkiej i Długiej kierujący citroenem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu samochodem man doprowadzając do zderzenia pojazdów. W wyniku wypadku kierowcę citroena i dwoje pasażerów z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

O 12.50 w Mikołajewie kierujący mazdą najechał na tył forda.

O 12.30 z salonu Idei przy ul.600-lecia nieznanymi sprawcami ukradł telefon komórkowy o wartości 1700 zł.

28.06. - piątek

O godz.9.00 na ul.600-lecia kierujący hondą zjechał na przeciwny pas ruchu, zderzając się z fiatem 126p. Kierowca fiata z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

O 12.30 na ul.Warszawskiej kierujący peugeotem 305 uderzył w tył audi 80. Sprawcę ukarano mandatem.

O 17.20 na ul.Reymonta kierujący fordem cofając uderzył w zaparkowanego escorta.

O 18.50 na ul.Piłsudskiego zatrzymano nietrzeźwego kierującego vw golfem. Miał w wydychanym powietrzu 2,26 promila alkoholu.

O 19.10 na ul.Wyszogrodzkiej kierujący vw gol-

## A padlina gnije dalej

Od paru tygodni gnije padlina cielaka, którego przyniosła woda i osadziła na jednym z starych prześleń między mostem pomiędzy Boryszewem a Kuznocinem. Zgłoszenia dokonali pracownicy, którzy budują nowy most. Smród ze zwierzęcia był tak duży, że przy przechodzeniu przez wiszącą kładkę trzeba było zatykać nos.

Radio Fama, mimo kilkakrotnych komunikatów o padniętej zwierzynie, nie zainteresowało odpowiednich służb, aby usunęły padlinę cielaka. Upały doprowadziły do tego, że nabrzmiało truchło

pekło i śmierdzące resztki rozlały się do rzeki Bzury, zaturując ją na dużym odcinku.

Rzeka Bzura ma swojego administratora, jest nim Zarząd Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego Skierniewice, ale nikt ze Starostwa Powiatowego w Sochaczewie nie nakazał administracyjnie uprzątnięcia padliny wędkarzom ze Skierniewic. Kto ma w takim przypadku uprzątać padle zwierzęta, które zostają wrzucane przez rolników do rzek? Resztki cielaka leżą i śmierdzą dalej.

J.W.

Znajdź naszego reportera!

Pojawia się codziennie w miastach między Łodzią a Warszawą ...

**plus** radio  
Miedzy Łodzią a Warszawą  
103,5 FM

**ziemia**  
SOCHACZEWSKA

**Pływalnia ORKA**

W piątek, 5 lipca cotygodniowa zabawa radia Plus i „Ziemi Sochaczewskiej” odbywała się w centrum miasta i przy bardzo pochmurnej pogodzie. Nie przeszkodziło to jednak poszukiwaczom reportera radia Plus i „Ziemi Sochaczewskiej” w zabawie.

Tym razem najszybciej odnalazł nas 14-letni Jacek Najwer z Łodzi-Konstantynowa, który w Sochaczewie przebywa na wakacjach u ciotki. Otrzymał w nagrodę koszulkę i czapkę radia Plus, kasetę magnetofonową i talon na 5 godzin pływania w basenie „Orka”. Rozdaliśmy też wiele kuponów, które wezmą udział w dodatkowym losowaniu



JOLANTA SOSNOWSKA

nagród radia Plus. W tym numerze kolejna mapka i kolejne zaproszenie do zabawy.

# POLITYCZNE RO-ZMOWY

Dokończenie ze str. 1

- Na ostatniej Radzie w dniu 28 czerwca zabrakło do quorum trzech radnych. Tadeusz Głuchowski zarzucił, że bezprawnie przerwał Pan obrady, ponieważ tylko rada może o tym postanowić - nazwał to skandalem.

- Mamy tu typowy przykład propagandy wyborczej. Nie podejrzewam bowiem by ten Pan miał trudności z czytaniem i doczytał tylko do § 26 Regulaminu Obrad a na § 27 i 29 zabrakło mu siły i cierpliwości. Bowiernie w przypadku stwierdzenia braku quorum przepisy te zobowiązują przewodniczącego do przerwania obrad i wyznaczenia następnego posiedzenia tej samej sesji w innym terminie.

- Niektórzy radni twierdzą, że brak quorum jest polityczną złą złą, PSL i UW.

- Ci rzekomi obrońcy apolityczności rady właśnie ja upolityczniając, dzieląc ludzi na tych dobrych z AWS-u i tych gorszych - pozostałych. Prowadzi to niekiedy do absurdów. Ma to miejsce również obecnie - jak bowiem można mówić o znowiu Unii Wolności z pozostałymi ugrupowaniami, skoro jedynym przedstawicielem i członkiem tegoż ugrupowania jestem tylko ja, a ja na sesji byłem. Jeśli nie jest to tzw. chwyt propagandowy, to tylko ktoś nieprzytomny mógł nie zauważyć prowadzącego obrady. Jednocześnie „zapomina” się wymienić, że nieobecnych było kilku radnych AWS-u - czyżby również i to ugrupowanie było w znowiu ???

- Czy uważa Pan, że partie polityczne mają rację bytu w wyborach samorządowych?

- Myślę, że nie tylko w wyborach, ale również w trakcie trwania kadencji. Organizowanie spotkań z wyborcami kończy się najczęściej tym, że na takie spotkanie nikt nie przychodzi. Radnym potrzeba jest kontakt z szerszą grupą osób zainteresowanych problemami samorządu, choćby po to, by zwerifikować swe poglądy na dany problem, czy też mieć spojrzenie na daną sprawę z innej perspektywy. Nie można jedynie stawiać interesów partyjnych ponad interes społeczny.

- Krążyły pogłoski, że będąc pierwszy raz przewodniczącym konsultował Pan w swoim ugrupowaniu możliwość podania się do dymisji, co więc skłoniło Pana do powrotu na to stanowisko?

- Myślę, że w tej chwili jest wiele innych problemów do rozwiązania i nie ma co wracać do tamtych spraw. Poza tym nie było to konieczne, jak życie pokazało. Ówczesny koalicjant - odwołał mnie bez żadnych uzgodnień - uznając to nawet za triumf Radni AWS uczcili to wówczas szampanem.

- Zarząd Powiatu twierdzi, że nieuchwalenie zmian w budżecie przed 30 czerwca pociągnie za sobą skutki finansowe.

- Może to mieć w przyszłości jedynie skutki prawne dla Zarządu i być podstawą do nieudzielenia absolutorium. Nie ma to jednak praktycznego znaczenia, ponieważ za rok będzie to już inna Rada i inny Zarząd, a poza tym ten Zarząd nie otrzymał już dwa razy absolutorium i nic z tego nie wynika. Jeśli Zarządowi tak na



tym zależało, to nic nie stało na przeszkodzie, by zmiany te uchwalili na sesji, która się odbyła cztery dni wcześniej. Wszystko było przygotowane i na wniosek Zarządu mogło być wprowadzone pod obrady. Bardziej zapobiegliwi radni, jak Mieczysław Głuchowski czy Bogusław Zaprzątek, wnioski takie złożyli i rada uchwaliła te zmiany o których wnioskowali, mógł to tym bardziej uczynić Zarząd.

- Radny Wiktor Gajda twierdzi, że jest to niemoralne, by Zarząd ponosił konsekwencje tego, że nie było quorum.

- Nie mnie rozstrzygać problemy moralne. Nie słyshałem natomiast, by ktoś wypowiadał się w tych kwestiach. Starosta Marcin Kubiak będąc na zwolnieniu lekarskim ustanowił Dyrektora Wydziału Promocji Janusza Szostaka - notabene też od trzech miesięcy na zwolnieniu lekarskim - szefem komitetu wyborczego. Czy to jest moralne? Dla tych, co mają moralność Kalego - pewnie tak. Mnie interesują kwestie prawne - jeśli więc Wicestarosta Żelichowski zleca rodzinnej gazecie Dyrektora Promocji

druk ogłoszeń o przetargach dofinansowując tym samym komitet wyborczy swego szefa - czy jest to zgodne z prawem? Znacząc zakres oddziaływania tej gazety, można dopatrywać się również innych aspektów tych ogłoszeń - to już nie są tylko kwestie moralne - to może ocierać się o korupcję, z którą podobno tak walczyliśmy. Zleciłem Komisji Rewizyjnej, by przeprowadziła w tym zakresie kontrolę.

- Radny Tadeusz Głuchowski zarzucił Panu, że naruszył Pan prawo ponieważ to tylko Rada może zlecić taką kontrolę.

- Żeby wszyscy w taki sposób naruszali prawo, to pewnie nie byłoby przestępstw, ale rozumiejąc oburzenie radnego Tadeusza Głuchowskiego, jako że jest również w tym komitecie wyborczym wspólnie z kilkoma dyrektorami Wydziału czy jednostek podległych starostwu.

- Czy w porządku obrad tej sesji były jakieś punkty, które mogłyby budzić kontrowersje i być powodem nieobecności radnych na tej sesji?

- Myślę że nie, i na najbliższym posiedzeniu, które zwołałem na dzień 15 lipca proponowane przez Zarząd zmiany w budżecie, bez jakichś większych poprawek zostaną uchwalone. Wielu radnych prosiło mnie, bym nie zwoływał sesji na dzień 28 czerwca, ponieważ niektórzy mieli obrony prac dyplomowych, egzaminy, odwiezienie dzieci na kolonie itp.. Sesja ta była zwołana na wniosek Zarządu ze wskazaniem na dzień 28, choć wyznaczenie terminu jest uprawnieniem przewodniczącego. Zarząd upierał się, by był to 28 czerwca, przychyliłem się do tego wniosku choć mogłem zwołać wnioskowaną sesję w każdym innym dniu przed 28. Spełniłem życzenie Zarządu, więc nie można mnie podejrzewać o jakieś „knowania”, co sugeruje Zarząd i niektórzy radni.

- Dziękuję za rozmowę.

## Wojskowa Agencja Mieszkaniowa

Oddział Terenowy Nowy Dwór Mazowiecki, ul. Paderewskiego 3A

Działając w imieniu Wspólnot Mieszkaniowych w Sochaczewie

## OGŁASZA

Przetargi nieograniczone na sprzątnięcie powierzchni wspólnych i terenów przyległych do budynków w następujących Wspólnotach Mieszkaniowych w Sochaczewie:

- Wspólnota Mieszkaniowa Żeromskiego 37
- Wspólnota Mieszkaniowa Żeromskiego 37A
- Wspólnota Mieszkaniowa Żeromskiego 31
- Wspólnota Mieszkaniowa Żeromskiego 31 A
- Wspólnota Mieszkaniowa Warszawska 68
- Wspólnota Mieszkaniowa Reymonta 36
- Wspólnota Mieszkaniowa Targowa 8
- Wspólnota Mieszkaniowa Lotników 3
- Wspólnota Mieszkaniowa Dywizjonu 303 bl.3
- Wspólnota Mieszkaniowa Dywizjonu 303 bl.4
- Wspólnota Mieszkaniowa Dywizjonu 303 bl.6
- Wspólnota Mieszkaniowa Dywizjonu 303 bl.7
- Wspólnota Mieszkaniowa Dywizjonu 303 bl.9

Dokumentację przetargową w cenie 20,00 zł za szt. na każdą Wspólnotę można otrzymać w siedzibie Sekcji Wspólnot Mieszkaniowych Wojskowej Agencji Mieszkaniowej OT Nowy Dwór Mazowiecki Filia w Sochaczewie, ul. Lotników 1, pokój 11, w godz. 7.30 do 15.30 po okazaniu dowodu wpłaty na konto: Wojskowa Agencja Mieszkaniowa Oddział Terenowy Nowy Dwór Mazowiecki PKO BP S.A. Nr 34 10201026 122410709.

Osobą uprawnioną do kontaktu z oferentami jest pan Jan Jabłoński, tel. (46) 864-36-70, pokój Nr 5 oraz pani Grażyna Kowalewska tel. (46) 864-36-52 pokój Nr 11.

W przetargu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.

Ofertę należy złożyć w siedzibie Sekcji Wspólnot Mieszkaniowych Wojskowej Agencji Mieszkaniowej OT Nowy Dwór Mazowiecki w Sochaczewie ul. Lotników 1, pokój 11 w terminie do dnia 19.07.2002 r. do godz. 9.00.

Zamawiający nie przewiduje zebrania oferentów oraz zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn. Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19.07.2002 r. od godz. 9.30 w Filii OT WAM Nowy Dwór Mazowiecki w Sochaczewie ul. Lotników 1 w świetlicy internatu.

ZS-1175

## Listy do redakcji

Zbliża się druga część Walnego Zgromadzenia członków Spółdzielni Mieszkaniowej L-W w Sochaczewie. W związku z tym mam takie postulaty do naszych przedstawicieli na to zebranie.

Posiadam mieszkanie należące do Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Sochaczewie. Systematycznie płacę czynsz, za centralne ogrzewanie, wodę. Takich osób jak ja jest dużo, ale część lokatorów nie chce płacić

za nic. Uważam, że ci, co nie płacą, powinni być całkowicie wykluczeni z członkostwa w Spółdzielni. To samo dotyczy wszystkich członków rady nadzorczej, którzy wykorzystują swoje funkcje dla uzyskania osobistych korzyści.

Myślę, że czas najwyższy, żeby głośno powiedzieć, że mamy dość utrzymywania innych i spłacania za nich długów.

### Lokatorka Spółdzielni

(nazwisko do wiadomości redakcji)

PS O tym, czy ktoś płaci za czynsz, czy nie płaci, decyduje uczciwość, a nie bieda. Prawdziwie biedni płacą.

\*\*\*

### Są sprawy priorytetowe i listy też...

Poczta to instytucja zajmująca się przewożeniem i dostarczaniem korespondencji i przesyłek, zaś pocztowiec to „pracownik pocztowy”. Wszystko się zgadza tylko, że: od paru dni

na klatkach schodowych pojawiły się ulotki reklamujące działalność Poczty i jej „kolejne” udogodnienia. Twarzy „użyteczni” dwaj popularni aktorzy: Jerzy Turek i Zbigniew Buczkowski. Cóż przeczytałam: „Szczując państwa czas, oferujemy coś specjalnego. Poczta polska przygotowała wyjątkowy rodzaj przesyłek o nazwie - PRIORYTET. Dzięki niej, już od 1 lipca 2002 r. list dotrze do adresata w bardzo krótkim czasie: - Polska - 1 dzień (następnego dnia roboczego po dniu nadania)...”

Taka oferta mnie zainteresowała, zresztą nie tylko mnie (wiem, że faksem łatwiej, ale nie wszyscy go posiadają).

Wysłałam list po 1 lipca br. przed godz. 16.00 (tak należy wg ulotki na terenach miast powiatowych). Zaadresowałam kopertę, podałam właściwy kod pocztowy adresata (wg instrukcji), nakleiłam znaczek pocztowy o wartości odpowiedniej dla danej przesyłki i ... otrzymałam specjalną nalepkę, dostępną w Urzędach Poczty... ale nie jak podaje reklama -

BEZPŁATNIE - zapłaciłam 0,70 - kwota niewielka ale...

Po oddaniu listu zatelefonovalam, iż wysłałam i będzie już jutro... był po... trzech dniach. Wyobrażam sobie, co dzieje się w przypadku przesyłek nadawanych w ilościach masowych, a to proponuje ulotka. Jestem głęboko przekonana, że nie tylko mój list „znalazł” się w takiej sytuacji, może znalazł się... w 20% niedostarczonych w terminie” bowiem ... „standard w krajach Unii Europejskiej to minimum 80% przesyłek dostarczonych w oznaczonym terminie” (cytat z ULOTKI REKLAMOWEJ).

Mogę tylko w imieniu „nabitych w butelkę” interesantów POCZTY POLSKIEJ w Sochaczewie i swoim własnym pogratulować „wejścia” do Europy. Szkoda, że z ... 20 proc. terminem niedostarczenia przesyłek.

### Zdzisława Hausner

Ulotki do nabycia (bezpłatnie) w Urzędzie Poczty przy ul. 1 Maja w Sochaczewie. Może za parę dni będzie odpłatnie?

## Dziewczyny, na scenę !

Dokończenie ze str. 1

### Regulamin

1. Konkurs organizowany jest przez Miejski Ośrodek Kultury w Sochaczewie.

2. W konkursie mogą brać udział dziewczęta od lat 18 (od lat 16 jedynie za zgodą rodziców).

3. Od kandydatek wymagane jest co najmniej 1,65 m wzrostu, waga proporcjonalna do wzrostu, zdolności wokalo-taneczne, humor, dowcip i wesołe usposobienie.

4. Kandydatki wystąpią w sukniach wieczorowych własnego pomysłu, strojach sportowych i kostiumach kąpielowych.

5. Zdobywczynie tytułów MISS i WICEMISS Sochaczewa, MISS Publiczności i MISS Tygodnika "Ziemia Sochaczewska" oprócz nagród rzeczowych mają prawo udziału w konkursach regionalnych i ogólnopolskich.

6. Organizatorzy zapewniają wspaniałą zabawę, a próby rozpoczną się we wrześniu w salach Miejskiego Ośrodka Kultury.

7. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc w finale, organizatorzy zastrzegają sobie możliwość przeprowadzenia eliminacji wstępnych.

Jednocześnie zachęcamy sponsorów pragnących promować swoje firmy i wyroby przy pomocy pięknych dziewcząt o kontakt z Miejskim Ośrodkiem Kultury w Sochaczewie przy ul. Zeromskiego 8, tel. 862-25-02, zaś kandydatki na MISS do naszej redakcji przy ul. Wąskiej 17, tel. 862-23-55.

bus

### Zaprosili nas

● "Ethnosfera" i "Czas Kultury" do udziału w sesji pt. "Folk w Polsce - chciany czy nie chciany" zorganizowanej w Młodzieżowym Centrum Kultury w Skierniewicach.

● Zarząd Miasta Skierniewice oraz Młodzieżowe Centrum Kultury na Europejski Festiwal Muzyki Folk i Etno pod patronatem Ministerstwa Kultury Wojewody Łódzkiego.

● Przewodniczący Rady Miejskiej w Sochaczewie na 59. Sesję Rady Miejskiej, która odbędzie się 10 lipca o godz. 9.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego.

● Platforma Obywatelska na spotkanie z posłem Łukaszem Abgarowiczem na temat "Problemy lokalnej przedsiębiorczości w obliczu integracji z Unią Europejską w programie Platformy Obywatelskiej", które odbędzie się 12 lipca w Miejskim Ośrodku Kultury przy ul. Zeromskiego 8.

Jeżeli interesują Państwa problemy związane z powstawaniem supermarketów w małych miejscowościach.

Jeżeli jesteście Państwo zaniepokojeni ciągłym wzrostem bezrobocia na lokalnym rynku.

Jeżeli interesują Państwa pozytywne i negatywne wejścia Polski w strukturę Unii Europejskiej.

Jeżeli chcecie poznać, z jakimi problemami boryka się polski transport międzynarodowy, oraz jakie problemy wynikają z ruchu ciężkich pojazdów dla mieszkańców naszego miasta, zapraszamy na spotkanie otwarte dla wszystkich mieszkańców Sochaczewa i okolic.

pab

# Cienista "Dolina Słońca"

W ubiegłym roku nasze miasto włączyło się w ogólnopolską kampanię pod nazwą "Dzieciństwo bez przemocy". Jej realizatorami w Sochaczewie byli Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i ambasador kampanii na naszym terenie - Alicja Budnik. Przeprowadzono ankietę wśród dzieci na temat przemocy w rodzinie, odbyła się też miejska debata na ten temat. Na sesji RM przyjęto wnioski z przeprowadzonej kampanii, która skończyła się wraz z końcem 2001 roku. Problem jednak pozostał.

Formą odpowiedzi na przeciwdziałanie przemocy, choć nie związanej z działaniami miejskimi jest powołany do życia w ubiegłym roku Ośrodek dla Ofiar Przemocy w Piaskach Królewskich na terenie gminy Brochów. Ośrodek nazywa się "Dolina Słońca" a powołała go fundacja SOS Obrony Poczętego Życia. Placówka ta zaprosiła niedawno osoby związane z działalnością społeczną na terenie miasta i powiatu. Jedną z uczestniczek tego wyjazdu była radna **Maria Kuśmirek**, żywo zainteresowana problemem przemocy i znęcania się nad rodziną, przez dwa lata przewodnicząca Miejskiej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, członek Komisji Zdrowia RM.

- Czym jest "Dolina Słońca"?

- Jest to placówka dla ofiar przemocy, ulokowana w dawnym ośrodku kolonijnym, w tej chwili skupiająca głównie matki z dziećmi, które uciekły z rodzinnego domu przed przemocą. Placówkę prowadzi ks. Ryszard Halwa, a co ważne, i na co wskazuje nazwa, jest to ośrodek broniący poczętego życia, od samego początku do naturalnej śmierci.

- Czy to znaczy, że wszystkie osoby maltretowane, które nie mają gdzie się podziąć, mogą się tam zgłosić?

- Ośrodek przygotowany jest na przyjęcie 70 osób w pokojach rodzinnych. Obecnie przebywa tam jedynie 9 matek z dziećmi. Świadczy to o słabej wiedzy społeczeństwa na ten temat. Wskazaniem do zamieszkania w Ośrodku jest skierowanie imienne z Opieki Społecznej lub od ks. proboszcza, potwierdzające używanie wobec rodziny przemocy. Oczywiście w nagłych przypadkach, wymagających szybkiego odizolowania rodziny, przyjazd możliwy jest w każdej chwili.

- A jak wygląda życie w Ośrodku?

- Podstawową zasadą życia jest świadczenie sobie



wzajemnej pomocy. Kobiety same przygotowują posiłki, troszczą się o porządek. Te, które pracują, pozostawiają dzieci pod opieką matek niepracujących. Dzieci w wieku szkolnym są odwożone do szkoły. Jest tylko jedna ważna zasada. Pobyt w Ośrodku nie powinien trwać dłużej niż rok.

- A co potem?

- Fundacja stoi na stanowisku, że w ciągu roku kobiety maltretowane powinny stanąć na nogi. Udzielana jest im pomoc psychologiczna, a wkrótce też prawna, która ma im dać niezbędną wiedzę i siłę psychiczną do przeciwstawiania się przemocy w domu. Poza tym zachęca się kobiety do uniezależnienia finansowego, a więc poszukiwania pracy.

- No, dobrze, ale założymy, że po kilku miesiącach pobytu w Piaskach Królewskich, kobieta zastaje zrujnowany dom, rozjuszonego męża, który tylko czeka na jej powrót.

- Kobieta po roku powinna być przygotowana do stawienia czoła takiej sytuacji. Ofiary przemocy muszą uwierzyć, że mają prawo do nietykalności cielesnej, że nie muszą cierpieć, być bite i upokarzane. Dlatego tak ważna jest pomoc psychologa i prawnika. Od lipca taka pomoc ma w Ośrodku ruszyć.

- A jak wygląda finansowanie pobytu?

- Jeśli kobiety mają pieniądze na utrzymanie, finansują się same, jeśli są bez środków do życia, wówczas koszty ich pobytu pokrywa fundacja. W tym miejscu chciałabym zaznaczyć, że rozmawiałam z obecną szefową MKRPA i komisja stoi na stanowisku, aby zagwarantować środki na dofinansowanie pobytu ofiar przemocy w Piaskach Kró-

lewskich. Mogłoby się to odbywać ze środków tzw. Funduszu Przeciwalkoholowego. Taki fundusz posiada każda gmina, a pochodzi on z zezwoleń na sprzedaż alkoholu.

- Mówimy jedynie o matkach z dziećmi, uciekającymi przed przemocą, ale przecież zdarzają się też takie sytuacje, kiedy rodzice wspólnie piją i urządzają burdy, Czy znajdują tam schronienie również dzieci?

- Z tym jest większy problem, choć muszę powiedzieć, że od dawna sama sygnalizowałam ideę utworzenia pogotowia opiekuńczego dla dzieci i młodzieży. Ks. Halwa obiecał, że nie odmówi doraźnej pomocy, a w najbliższym czasie zajmie się sprawą pogotowia opiekuńczego z fachową opieką i zgodnie z przepisami prawa.

- Być może, że problem, który tyle czasu nie znalazł na naszym terenie finału, teraz zostanie rozwiązany.

- Co więcej, ks. Ryszard Halwa myśli również o stworzeniu ośrodka dla ofiar przemocy wśród osób starszych, w podeszłym wieku. Wiemy, że takie zjawisko istnieje, choć jest bardzo często przemilczane.

- W ten sposób w powiecie sochaczewskim powstałaby kompleksowa pomoc dla potrzebujących, skupiona w jednym miejscu.

- Myślę, że bardzo ważna jest obecność takiego ośrodka w pobliżu, a także wiedza, że takie miejsce istnieje. Jednak moim marzeniem jest, aby nikt i nigdy nie musiał się tam znaleźć.

- Dziękuję za rozmowę.  
Jolanta Śmielak-Sosnowska

### KOMUNIKAT

#### Zarząd Gminy Nowa Sucha

Na podstawie art.12 ust.4 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity w Dz.U. z 1999 r. nr 15 poz.139 ze zmianami; Dz.U.z 1999 r. nr 41 poz.412 i nr 111 poz.1279, Dz.U. z 2001 r. nr 14 poz.124, nr 100 poz.1085, nr 115 poz.1229 i nr 154 poz.1804), a także art.18 ust.2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity w Dz.U. z 2001 r. nr 142 poz.1591) Rada Gminy w Nowej Suchej uchwala co następuje: stwierdza się konieczność przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Nowa Sucha, zatwierdzonego Uchwałą nr 85/XXIII/92 Rady Gminy w Nowej Suchej z dnia 23 lipca 1992 r. (z późniejszymi zmianami) w następujących granicach, przedmiocie i zakresie:

1. Przeznaczyć pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną tereny w granicach działek nr ewidencyjny (odpowiednio):

- 1) 49/6 w Zakrzewie,
- 2) 140/8 w Zakrzewie,
- 3) 121/3 w Zakrzewie,
- 4) 101/2 w Wikcinku,
- 5) 67 w Rokotowie,
- 6) 78 w Rokotowie,
- 7) 179/1 w Starym Dębsku,
- 8) części działek (od strony istniejącej drogi krajowej) nr ewid. 171, 172 i 173

w Starym Dębsku,

9) 350/2 w Kozłowie Biskupim,

z uwzględnieniem:

- przeznaczenia terenu i zasad zagospodarowania,
- linii rozgraniczających dróg publicznych,
- zasad podziału terenu na działki budowlane,
- zasad obsługi w zakresie infrastruktury technicznej.

2. Przeznaczyć pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną z możliwością realizacji nieuciążliwej zabudowy produkcyjno-usługowej teren w granicach działek

nr ewidencyjny 241 i 242 w Kozłowie Biskupim, z uwzględnieniem :

- przeznaczenia terenu i zasad zagospodarowania,
- linii rozgraniczających dróg publicznych,
- zasad podziału terenu na działki budowlane,
- zasad obsługi w zakresie infrastruktury technicznej.

3. Przeznaczyć pod usługi łączności (stację bazową telefonii komórkowej) teren

w granicach działki nr ewid. 65/4 w Kurdwanowie z uwzględnieniem :

- przeznaczenia terenu i zasad zagospodarowania,
- zasad obsługi w zakresie infrastruktury technicznej,
- szczególnych zasad zagospodarowania wynikających z potrzeby ochrony środowiska przyrodniczego.

4. Przeznaczyć pod nieuciążliwą zabudowę produkcyjno-usługową z dopuszczeniem zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej służącej potrzebom właściciela obiektów produkcyjno-usługowych tereny w granicach działek nr ewidencyjny (odpowiednio):

- 1) 47 w Okopach,
- 2) 89/2 w Starym Dębsku,
- 3) 10/5 w Kozłowie Starym,

z uwzględnieniem :

- przeznaczenia terenu i zasad zagospodarowania,
- zasad obsługi w zakresie infrastruktury technicznej,
- zasad podziału terenu na działki budowlane.

5. Przeznaczyć pod powierzchnię eksploatację surowców mineralnych działkę

nr ewid. 294/6 w Starym Dębsku,

z uwzględnieniem:

- przeznaczenia terenu i zasad zagospodarowania,
- zasad obsługi w zakresie infrastruktury technicznej,
- szczególnych zasad zagospodarowania wynikających z potrzeby ochrony środowiska przyrodniczego.

6. Przeznaczyć pod nieuciążliwą zabudowę produkcyjno-usługową z dopuszczeniem zabudowy mieszkaniowej i rekreacyjnej z wyłączeniem składowania i utylizacji odpadów teren obejmujący działki nr ewid. 368, 369/1, 369/2, 370, 371, 372, 373 i 374 w Dębsku Starym oraz przyległy do niego teren w granicach działek nr ewidencyjny 215/1, 215/2, 215/3, 215/4, 216, 217, 218, 219, 220, 221 i 222 w Kozłowie Starym

z uwzględnieniem:

- przeznaczenia terenu i zasad zagospodarowania,
- zasad obsługi w zakresie infrastruktury technicznej,
- szczególnych zasad zagospodarowania wynikających z potrzeby ochrony środowiska przyrodniczego.

Wnioski do niniejszej zmiany planu mogą być zgłaszane w Urzędzie Gminy w Nowej Suchej w terminie do 5 sierpnia 2002 r. Wniosek powinien zawierać imię, nazwisko (ewentualnie nazwę) i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Za Zarząd  
Przewodniczący Zarządu  
Wójt Gminy Nowa Sucha  
Czesław Chodakowski

ZS-1170

PAŁACE I DWORY ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ, KTÓRE WARTO ODWIEDZIĆ

# BURZLIWE DZIEJE PAŁACU W GUZOWIE

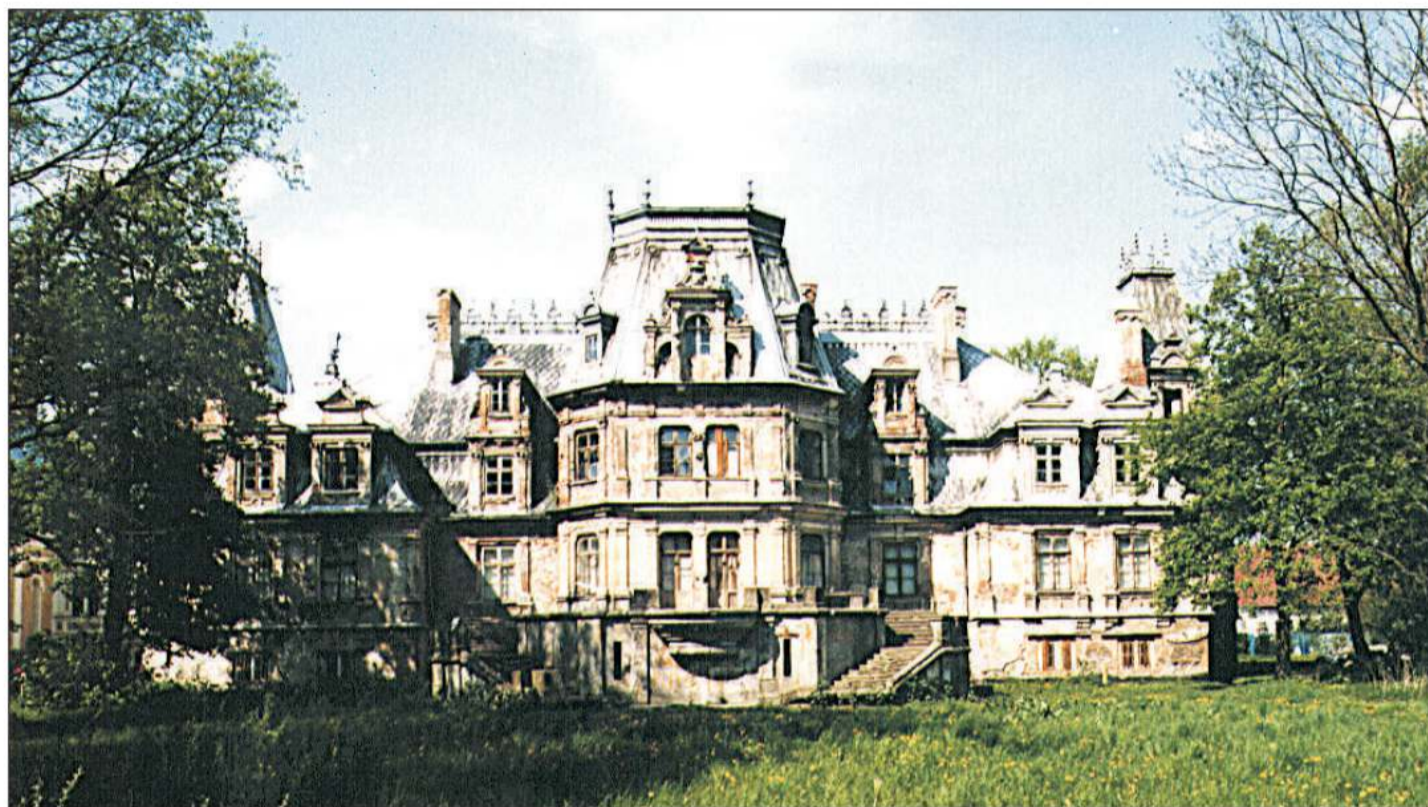
Guzów jest miejscowością niedocenianą przez prasę lokalną, tak Sochaczewa, jak i Żyrardowa, gdyż czasopisma obu ośrodków miejskich uważają, że miejscowość leży poza obszarem ich zainteresowania, tym samym rzadko o niej wspominają. I choć dzisiaj Guzów nie przedstawia szczególnego znaczenia, to dzieje miejscowości są długie i interesujące. Nazwa osady pochodzi zapewne od formy ukształtowania okolicznego terenu, który obfitował dawniej w łąki, krzaki i torfowiska. Taki krajobraz w zamierzchłych czasach potocznie nazywano wrzodami lub guzami. Pierwsza pisemna wzmianka o Guzowie pochodzi z 19 marca 1398 roku, kiedy to książę mazowiecki Siemowit IV (1352-1426) nadał dziedzicowi guzowskiemu Piotrowi, dotychczasowemu prokuratorowi (opiekunowi) dóbr książęcych Wiskitki, soltystwo we wsi Czerwona Niwa. Po śmierci książąt mazowieckich, gdy ich dobra w 1462 roku stały się własnością króla, Guzów występuje jako królewszczyzna.

W lustracji województwa rawskiego z 1564 roku pojawia się pierwsza znana nam pisemna wzmianka o pałacu w tej miejscowości - "dwór w Guzowie jest dobrze zbudowany i ogrodzony". Kolejna lustracja z 1602 roku podaje już trochę więcej informacji: "W folwarku Guzów jest dwór z drzewa budowany w którym są gmachy 2 przeciwko sobie. Jeden na górze nowo zbudowany ma w sobie izbę 1 wielką, przeciwko niej 2 pomniejsze z kownatami, stołami, piecami, drzwiemi, oknami i ławami, pod niem pewne schowanie dolne. Drugi gmach na dole przy oborze ma w sobie izbę 2 przeciwko sobie, gospodarskie z komorami dobrze zawartemi, kuchnią z izdebką, stodołą dobrze budowaną, przy której 2 spichlerze do chowania zboża..." Potem Guzów jest wymieniony w źródłach historycznych w XVIII wieku jako ośrodek starostwa niegrodowego.

W latach osiemdziesiątych tego wieku starostą guzowskim był książę Andrzej Ignacy Ogiński, wojewoda trocki, który ożenił się z Pauliną z Szembeków. Prawdopodobnie z jego inicjatywy w 1788 roku wzniesiono tu kolejny dwór, tym razem już murowany. Jego późnobarokowy charakter, znany jedynie z XIX-wiecznej litografii, która przedstawia zabudowania pałacowe od strony parku. Powyższą litografię wykonał w 1865 roku ołwikiem 16-letni Józef Chełmoński. Jest to jedyny wizerunek pałacu, wzniesionego za czasów Pauliny i Andrzeja Ogińskich, ostatnich starostów guzowskich. Była to prostokątna parterowa budowla z mieszkalnym poddaszem, z trzema ryzalitami od frontu, z których środkowy - wyższy, zwieńczony był trójkątnym frontonem. Zapewne w tym pierwszym dworze znajdowała się już kaplica, która służyła duchowym potrzebom jego mieszkańców. Książę Ogiński zmarł 12 października 1787 roku w wybudowanym przez siebie pałacu. W dwaście dni później został pochowany w podziemiach klasztoru w Miedniewicach.

## Guzów i Ogiński

W guzowskim pałacu 25 września 1765 roku urodził się znany kompozytor Michał



Kleofas Ogiński, twórca słynnego poloneza "Pożegnanie ojczyzny". Jego pomnik stanął przed obecnym pałacem 17 października 1998 roku, jako dar mieszkańców Guzowa. Autorem 2 metrowej postaci kompozytora, wykonanej z brązu, a stojącej na 2,5-metrowym postumencie jest warszawski artysta rzeźbiarz Andrzej Renes, autor statuetek Wiktora.

Po śmierci Ogińskiego dobrami ziemskimi cały czas zarządzała wdowa Paulina Ogińska, która przekazała je 6 marca 1797 roku synowi - którego miała z drugiego małżeństwa z Celestynem Łubieńskim - Feliksowi Waleczkowi Józefowi Łubieńskiemu, późniejszemu ministrowi sprawiedliwości Księstwa Warszawskiego. Nowy właściciel w krótkim czasie doprowadził Guzów do rozkwitu. Założył w okolicy 15 nowych wsi i osadził ponad 360 rodzin kolonistów niemieckich. Utrzymywał on przyjazne kontakty nie tylko z polskimi arystokratami, ale - co mu później wielokrotnie wspominał - i z królem pruskim Fryderykiem Wilhelmem II. Po jego śmierci uczestniczył nawet w koronacji Fryderyka Wilhelma III (1798). Więcej. Gościł u siebie 13 maja 1798 roku pruską parę książęcą, która zatrzymała się w pałacu w Guzowie w drodze do Nieborowa. Z kolei w 1845 roku w pałacu zamieszkał przyjaciel ministra Feliksa Łubieńskiego ks. Jakub Falkowski, twórca i pierwszy rektor Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie. Do swej śmierci pełnił w Guzowie funkcję kapelana oraz nauczyciela w miejscowej szkole.

## Rusza cukrownia

Po Feliksie Łubieńskim właścicielami pałacu byli kolejno jego synowie Tomasz, w młodości szwoleżer gwardii Napoleona, a z czasem generał, oraz Henryk (1793-1883), finansista i ekonomista. Ten ostatni założył w Guzowie w 1829 roku, działającą do dziś, pierwszą w okolicy cukrownię.

O istnieniu pałacu i kaplicy wspomina córka Feliksa Łubie-

ńskiego, Róża Sobańska w swoim pamiętniku rodzinnym, wydanym w 1851 roku w Warszawie. Wyszła ona za mąż za Ludwika Sobańskiego z Podola. Swego czasu uratowała nawet Guzów przed całkowitym upadkiem, gdy jej brat Henryk Łubieński, twórca cukrowni w Guzowie, budowniczy kolei warszawsko-wiedeńskiej i wiceprezes Banku Polskiego - za działalność powstańczą i patriotyczną - został surowo i bezwzględnie ukarany przez namiestnika cara, Iwana Paskiewicza. Został skazany na rok twierdzy w Zamościu, trzy lata zesłania na Kurska oraz całkowitą konfiskatę dóbr i majątku, bez możliwości ponownego ich wykupu. Dnia 16 października 1856 roku w Trybunale Cywilnym w Warszawie został ogłoszony wyrok o publicznej licytacji w drodze przymusowego wywłaszczenia Henryka Łubieńskiego z dóbr Guzów.

Róża Sobańska mieszkająca na Podolu poprosiła swego syna Feliksa Sobańskiego (1833-1913), aby uratował majątek wuja od wykupu przez Rosjan. Ten, usłuchawszy matki kupił guzowski majątek za sumę 600 606 srebrnych rubli. W ślad za Sobańskim do Guzowa przybyli chłopcy z Podola. W skład posiadłości dworskich wchodziły wówczas: Guzów, Irena, Czerwona Niwa, Konstancja, Rozynów, Ruda Guzowska, Sokole, Rotów, Klaski, Stare Wiskitki, Wola Miedniewska, Mariampol i cukrownia w Guzowie.

W 1877 roku Feliks Sobański uzyskał pozwolenie na utworzenie z dóbr guzowskich ordynacji, czyli majątku ziemskiego, który na mocy aktu prawnego założyciela był niepodzielny i niezbywalny, a który dziedziczyli męscy członkowie rodu w ustalonej kolejności. Feliks Sobański ordynatem dóbr Guzów, ustanowił jednego ze swych synów, Kazimierza. W dwa lata później Sobański, jako fundator licznych kościołów i kaplic oraz przytułków, kupił od papieża Leona XIII dziedziczny tytuł hrabiowski. Jako znany mecenas sztuki piastował przez długie lata stanowisko wiceprezesa Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie. Wówczas też przystąpiono do przebudowy starego dworu i wznoszenia w Guzowie nowej okazałej rezydencji.

Projekt nowego pałacu, nawiązujący do architektury francuskiego renesansu, sporządził bliżej nam nie znany architekt Mayer. Budowla jest imponująca. Całość przykrywa piękny, wykonany z blachy, mansardowy dach, ozdobiony attykami, wystawkami i lukarnami. Wnętrze pałacu ma układ dwutraktowy. Do dzisiaj zachował się marmurowy kominek z płasko-



BOGUSŁAW KWIAKOWSKI

rzeźbą. Przedstawia ona scenę antycznego polowania. Przylegająca z prawej strony kaplica, którą dzisiaj możemy oglądać, powstała jako efekt owej przebudowy pałacu rozpoczętej w 1880 roku. Została ona zaprojektowana w stylu tzw. kostiumu francuskiego przez architekta Władysława Hirscha. Mimo śmierci architekta w 1889 roku, budowa kontynuowana była w tym samym stylu i została ukończona w 1894 roku. Nadano jej wezwanie - od imienia właściciela Guzowa Feliksa Łubieńskiego - św. Feliksa de Valois. Drugim patronem została św. Emilia. Niewątpliwą ozdobą zabudowań pałacowych jest 12-hektarowy park krajobrazowy ze stawami, zaprojektowany przez Waleriana Kronenberga i Władysława Szanię. Romantyczny charakter podkreślał grot z kamieni na jednej z wysp. Do pałacu prowadzi aleja strzeżona przez bramę oraz kordegardę, czyli budynek wolno stojący przeznaczony na wartownię.

Dalsze losy pałacu i kaplicy były niezwykle burzliwe. W czasie I wojny światowej syn Feliksa, Michał Sobański przeznaczył pałac na szpital. Stacjonowały w nim wojska rosyjskie, które go spustoszyły. W parku drzewa były poobgryzane przez konie. Jesienią 1917 roku rodzina Sobańskich przeniosła się do pałacu w Kijowie, ale zawierucha rewolucyjna zmusiła ich do szybkiego powrotu do Guzowa. Po wojnie pałac i kaplicę gruntownie odnowiono. W dwudziestolecie międzywojennym w skład majątku wchodziło pięć tysięcy hektarów

lasu i dwadzieścia pięć tysięcy hektarów ziemi, a ostatnim właścicielem Guzowa był Feliks Sobański (1890-1965).

## Hitler w Guzowie

Kolejnego, na szczęście niewielkiego, spustoszenia pałacu, już na początku II wojny światowej dokonali Niemcy. Gdy Sochaczew był już zdobytą, a Warszawa jeszcze się broniła, na lotnisku w Bielcach wyładował specjalny samolot. Przyleciał nim wódz III Rzeszy, Adolf Hitler. I nie była to wizyta bynajmniej kurtuazyjna. Wizytę nieproszonego gościa pamiętało kilka osób, mieszkających w Guzowie i najbliższej okolicy. Kilka lat temu udało mi się dotrzeć do jednego ze świadków wydarzeń sprzed lat, pana Grzywacza z Guzowa. Jego ojciec pracował wtedy w pałacu. Jak wspomina pan Grzywacz, drogą Żyrardowską z Bielca w kierunku Guzowa w południe 21 września 1939 roku wyruszyła kawalkada czarnych limuzyn. Towarzyszyła jej silna eskorta esesmanów. Sam pałac otoczono wcześniej żołnierzami i tajnikami. Gospodarzy umieszczono w jednym ze skrzydeł budynku. Po niedługim czasie do Guzowa zjechała kolejna kolumna samochodów, już z wodzem III Rzeszy.

O tej niecodziennej wizycie opowiada także Gabriela z Sobańskich Krasicka w książce Marka Millera "Arystokracja", wydanej w 1994 roku w Warszawie. "Jak mi opowiadano, któregoś dnia przyjechał niemiecki kwaterymistrz i powiedział, że wszyscy mają się z domu wynosić. Potem samolotami przyleciała cała eki-

pa, przywoząc ze sobą co najmniej dwadzieścia skrzynek piwa. Dużo nakradli wówczas srebra i porcelany. Obrazów nie zdążyli, bo się jednak bardzo spieszyli. W sali jadalnej powycinali zyletkami z foteli naszywane herby Junosza. Nie chodzili się załatwiać do hipka, tylko otwierali szuflady w cudnych chippendalowskich komodach i tam się załatwiali. Skorzystał z tego najazdu Hunów jedynie nasz mówiący po niemiecku służący Adam Gidaszewski. Jemu fuhrer podarował motocykl. Cały ten bankiet Hitler wydał z powodu podpisania rozkazu o ostatecznym zdobyciu Warszawy. Podpisał go w dużym salonie. Do końca okupacji przyjeżdżały do Guzowa niemieckie wycieczki z Reichu oglądać ten salon. Hitler zostawił list do mojego ojca, że bardzo się wstydzi, że armia tak zniszczyła pałac... po czym wyjechał do Grodziska Mazowieckiego na stanowisko dowodzenia generała Blaskovitcha, skąd obserwował akcje niemieckiego lotnictwa i artylerii".

Z opowiadania innego świadka dowiedziałem się, że Adolf Hitler podarował rodzinie Sobańskich na pamiątkę srebrny talerz. Prawowitych właścicieli ostatecznie wyrzucił z pałacu niemiecki generał von Wrede. Jednak (o ironio losu!) potem razem z rodziną Sobańskich i innymi polskimi arystokratami znalazł się on w niewoli radzieckiej w Krasnogorsku. Tam podarował Gabrieli z Sobańskich Krasickiej zdjęcie Hitlera, zrobione w Warszawie w 1939 roku, na tle willi Sobańskich w Alejach Ujazdowskich (dziś mieści się tam Instytut im. Lecha Wałęsy).

Mimo zawieruchy wojennej Guzów do 1945 roku pozostał formalnie w rękach rodziny Sobańskich. W 1944 roku właściciele wywieźli część dobytku w postaci portretów rodzinnych i innych cennych przedmiotów do Warszawy, gdzie w powstaniu wszystko uległo zniszczeniu. Część zbiorów pozostawioną w Guzowie rozkradziono, część zabrały władze Polski Ludowej, a te, które ocalały znajdują się w Muzeum w Żyrardowie i w Warszawie. Wszystkie dokumenty dotyczące rodu Łubieńskich i Sobańskich znajdujące się w archiwum pałacowym zostały po 17 stycznia 1945 roku w haniebny sposób zniszczone i spalone przez Armię Czerwoną i "partyzantów polskich".

## Jak we Francji

Pałac, który uniknął szczęśliwie zniszczeń w czasie ostatniej wojny światowej, został niemal doszczętnie zdewastowany po jej zakończeniu. Przez pewien czas mieściły się tutaj biura i mieszkania prywatne pracowników miejscowej cukrowni, zaś kaplica pałacowa przez długie lata służyła jako ośrodek, a potem rektorat duszpasterski. Próbę przejęcia rodu właścicieli podjęli już w latach 50-tych. Rodzina Sobańskich odzyskała Guzów dopiero w grudniu 1996 roku. Kiedy odwiedziłem budowlę na początku maja, przed moimi oczami ukazał się żalony widok. Budynek jest zdewastowany na zewnątrz i wewnątrz. Ze ścian odpada tynk, zaś schody porasta mech. Tylko przylegająca do pałacu dawna kaplica pod wezwaniem św. Feliksa, zamieniona na kościół parafialny, została starannie odnowiona. Warto tu przyjechać, wszak to piękne miejsce leży tak niedaleko Sochaczewa. Wystarczy odrobina wyobraźni, a poczujemy się tu, jak byśmy byli we Francji.

Bogusław Kwiatkowski

## Stowarzyszenie Przedsiębiorców i Kupców Ziemi Sochaczewskiej

### Zaprasza członków i sympatyków

na spotkanie integracyjno-organizacyjne, które odbędzie się w dn. 16 lipca 2002 roku (wtorek) o godz. 18.00 w sali konferencyjnej Hotelu "SONATA" w miejscowości Chrzczany 34 gm. Sochaczew.

Zarząd Stowarzyszenia Przedsiębiorców i Kupców Ziemi Sochaczewskiej

ZS-1189



# Gdzie się kąpać?

Co prawda mamy swoją "Orkę" z wieloma atrakcjami, ale nie wszyscy są zwolennikami akwenów zamkniętych. Ci, którzy lubią, aby kąpielom wodnym towarzyszyły "kąpiele" słoneczne, szukają w Sochaczewie i okolicach, jeśli nie wyjeżdżają nad wodę na wczasy, miejsc, gdzie dałoby się owe dwie rzeczy połączyć.

Z ceną w tym kierunku inicjatywę wystąpił sochaczewski sanepid, który wystąpił pisma do wójtów gmin naszego powiatu z prośbą, aby przestali informację czy na terenie ich gmin istnieją niezorganizowane, tzw. dzikie kąpieliska. I cóż się prosić państwa okazało? - takich miejsc nie ma. Sanepid, chcąc dążyć dalej, zorganizował spotkanie z wójtami, na którym nie pojawił się nikt poza pracownikami tejże instytucji.

W związku z tym, jak się dowiedzieliśmy, nasz sanepid bada tylko co jakiś czas, począwszy od

maja, boryszewski zalew i orzecha czy można się w nim kąpać. Ostatnie badania wykazały, że woda nadaje się do kąpiele. Ale ponieważ jej czystość może ulegać zmianom, w przypadku jeśli nastąpi przekroczenie wskaźników bakteriologicznych, sochaczewianie informowani są o tym poprzez lokalne media. Choć nie jest to kąpielisko zorganizowane i do wody wchodzimy na własne ryzyko.

Nie polecamy natomiast pływania w Bzurze, która, jak się dowiedzieliśmy, nie mieści się w żadnych klasach czystości i w związku z tym nie jest ona w ogóle badana.

Mamy jeszcze niedaleką Rawkę, nad którą od wielu lat odpoczywają spore grupy, również mieszkańców Sochaczewa. Nasz sanepid nie bada jednak tej rzeki, a myślę, że warto byłoby się tym zająć. Podajemy więc dane, które uzyskaliśmy w Powiatowej Stacji Sanitar-

no-Epidemiologicznej w Skiernewicach. Wiadomo, że czystość wody na rzece nie jest w każdym jej odcinku taka sama. Toteż badane były trzy miejsca będące najpopularniejszymi kąpieliskami. 24 czerwca pracownicy sanepidu zbadali stan czystości Rawki w Skiernewicach - przy moście kolejowym, gdzie, jak się okazało, lepiej nie wchodzić do wody, ponieważ ma ona przekroczony wskaźnik bakteriologiczny. Dobrze natomiast wypadły próby w okolicy ośrodka wypoczynkowego Sosenka i Rawka oraz w pobliżu drugiego ośrodka wypoczynkowego - Krasnów.

Jak jest z odcinkiem od Bolimowa w naszą stronę, tego nie wiemy, ale być może zdołamy zainteresować tym tematem sochaczewski sanepid, o czym nie omieszkamy państwa poinformować.

Małgorzata Pałuba



## Czas zatrzymany

W Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą trwa obecnie wystawa z cyklu "Czas zatrzymany" znanej malarki Tatiany Pytkowskiej. Artystka ukończyła Wydział Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. W roku 1981 uzyskała dyplom w pracowni prof. S. Gierowskiego (malarstwo) i prof. W. Sadleja (tkanina). Zajmuje się malarstwem sztalugowym, tkaniną, grafiką komputerową.

Prace artystki były wystawiane m.in. w 1983 w Radomiu - XXXVII Salon Zimowy Plastyki Nagroda BWA, 1984 - Warszawa - KMPiK "Praga" - indywidualna wystawa malarstwa i tkaniny, 2000 - Warszawa - "Galeria AKTYN" - indywidualna wystawa malarstwa. Wystawy odbywały się także za granicą w takich państwach jak: USA - 1989 - Westport, CT, Francja - 1986 - Nantes (Cle-

mont) Ferrand - wystawa tkaniny.

W Muzeum aktualnie znajdują się 32 obrazy, a także katalog związany z twórczością artystki. Obrazy te przedstawiają zbiór wielu chwil, które zbiły się na nich w jedno i zatrzy-

mały czas. Każdy z oglądających może zatrzymać ten czas wyłącznie dla siebie ...

Wystawę można oglądać przez okres wakacyjny i września.

Edyta Stencel



SLAWOMIR BURZYŃSKI

## Choroba na urlopie

Jeżeli należymy do osób, które cierpią na jakąś przewlekłą chorobę i przyjmujemy regulaminy określone leki, to koniecznie musimy pomyśleć, zanim wyjedziemy na urlop, o zabranii odpowiedniej ilości swoich leków. Czasami przed wyjazdem trzeba będzie odwiedzić lekarza pierwszego kontaktu, aby wypisać potrzebne recepty i ewentualnie udzielił jakichś wskazówek co do postępowania, którego nie jesteśmy pewni, chociażby jak radzić sobie z nieoczekiwanym zaostreniem naszej czy naszego dziecka choroby.

Jeśli potrzebujemy fachowej pomocy przebywając akurat daleko poza domem, a nie chcemy korzystać z prywatnych klinik, nie wpadajmy w panikę. Po prostu kiedy znajdziemy się w takiej sytuacji, możemy udać się po poradę do lekarza podstawowej opieki zdrowotnej. Zawsze od takiego lekarza musimy mieć skierowanie do specjalisty. W przypadku, gdy zdarzy się nagła choroba, wymagająca udzielenia natychmiastowej pomocy, np. hospitalizacji, szpital dysponujący wolnymi miejscami powinien nam jej udzielić, także w razie naszej przynależności do innej kasy chorych.

### Nie dopuść do udaru słonecznego

Promienie słońca to źródło przenikliwego promieniowania ciepłego. Ich dłuższe oddziaływanie na odkrytą głowę może prowadzić do porażenia słonecznego, które jeśli pomoc nie przyjdzie dostatecznie szybko, bywa bardzo niebezpieczne. Wzrost temperatury w obrębie tkanek mózgu 1,5-2,5 st.C doprowadza do groźnych objawów.

Narastający ból głowy, nudności, wymioty oraz zmiany zachowania z zaburzeniami orientacji i świadomości to alarmujące objawy, które muszą skłonić do rezygnacji z opalania i umieszczenia osoby, u której wystąpią, w cieniu i chłodzie, w pozycji leżącej z zimnymi okładkami na czole. Zgodnie ze starą zasadą, lepiej zawsze zapobiegać niż leczyć, więc letni kapeluszy i częste schładzanie ciała to świetny pomysł na upały.

### Uważaj na szok termiczny

Temperatura wody w jeziorze lub rzece rzadko bywa zbliżona do ciepłoty naszych ciał, a już na pewno daleka jest od temperatury skóry rozgrzanej słońcem. Tym bardziej, że woda nagrzewa się powoli i na początku lata może nie być jeszcze gotowa na przywitanie pierwszych amatorów pływania. Zanim zażyjemy kąpiele dla ochłody, warto jednak zachować ostrożność, gdyż zbyt duża różnica temperatur między wodą a ciałem może wywołać wstrząs termiczny. Może on wystąpić już w wodzie o temperaturze 13 st. C, szczególnie jeśli zechcemy do niej wskoczyć, zamiast zanurzyć się stopniowo. Zaskoczone gwałtowną ochłodą mięśnie zareagują szybkim skurczem, co sprawi, że stracimy poczucie równowagi. Jeśli woda dostanie się do oczu i uszu możemy stracić orientację, a nawet zachłysnąć się. Oddech staje się szybki a reakcje obronne utrudnione. Najbardziej niebezpieczny jest skurcz naczyń wieńcowych mogący prowadzić do zawału serca. Aby temu zapobiec pamiętajmy więc, aby zawsze bardzo powoli wchodzić do wody. (PAI)

## A może do kina ?

### Kino "Bzura" Łowicz

11.07. - czwartek - "Gwiezdne wojny: część II - Atak klonów" film SF prod. USA, godz.18.00.

12-17.07. - "Gwiezdne wojny: część II - Atak klonów" film SF prod. USA, godz.17.00

"YYYREEK!!! Kosmiczna nominacja" komedia prod.pol. godz.19.30

"YYYREEK!!! Kosmiczna nominacja" - Zakopane, gdzieś we wszechświecie. To właśnie miejsce wybrała na lądowisko swoich przedstawicieli pewna cywilizacja kosmiczna z intymnym problemem. Czekają na nich Yrek, ale nie tylko on. Wkrótce cichy zakątek pęka w szwach.

"Gwiezdne wojny: część II - Atak klonów" - akcja filmu rozgrywa się dziesięć lat po wydarzeniach ukazanych w "Mrocznym widmie". Republika nieuchronnie pogrąży się w chaosie. Poczynania separatystów, których wspiera potężna i tajemnicza frakcja prowadzą do wybuchu Wojny Klonów.

### Letni Festiwal Filmowy

#### MARATON POLSKI

"Dzień świra", "Poranek kojota", "Chłopaki nie płacą" godz.20.00

12.VII Kino "Mazowsze" Sochaczew

13.VII Kino "Bajka" Błonie

14.VII Kino "Mazowsze" Rawa Mazowiecka

### MARATON KONTROWERSYJNY

"Pytanie do Boga", "Dogma", "Książę" godz.20.00

19.VII Kino "Mazowsze" Sochaczew

20.VII Kino "Bajka" Błonie

21.VII Kino "Mazowsze" Rawa Mazowiecka

### MARATON GROZY

26.VII Kino "Mazowsze" Sochaczew

27.VII Kino "Bajka" Błonie

28.VII Kino "Mazowsze" Rawa Mazowiecka

godz.20.00

Ceny biletów: 10 zł na każdy tytuł, a dla widzów, którzy kupią dwa bilety w danym dniu - trzeci gratis.



## Żelazowa Wola

zaprasza



W sobotnim koncercie pod nazwą "Estrada Młodych" 13 lipca o godz. 11.00 wystąpi Krzysztof Trzaskowski, zaś w niedzielę o godz. 11.00 - Andrzej Stefański, a o godz. 15.00 - Iwona Klimaszewska.

Krzysztof Trzaskowski, uczeń PSM II stopnia Zespołu Szkół Muzycznych w Białymstoku, naukę gry na fortepianie rozpoczął w wieku 5 lat. Obecnie swoje umiejętności doskonali na corocznych międzynarodowych Kursach Pianistycznych w Dusznikach Zdroju pod kierunkiem prof. Tatiany Szabanowej. Uczestniczył także w Kursach Muzyki Dawnej, jest stypendystą Ministerstwa Kultury. Uzyskał wiele wyróżnień w konkursach pianistycznych, gdzie często był najmłodszym laureatem.

W roku 2000 w Piotrkowie Trybunalskim zajął I miejsce na IV Ogólnopolskim Konkursie Pianistycznym im. I. J. Paderewskiego, 3 nagrody specjalne za najlepsze wykonanie utworów Paderewskiego, nagrodę za najlepsze wykonanie utworu F. Chopina oraz nagrodę Kuratora Oświaty w Łodzi. W tym samym roku - w Białymstoku - I miejsce w I Makroregionalnym Konkursie Pianistycznym i dwie nagrody specjalne: dla najlepszego uczestnika z Białegostoku oraz za najlepsze wykonanie utworu F. Chopina.

Andrzej Stefański naukę gry na fortepianie rozpoczął w 1949 r. w Poznaniu. Następnie studiował w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie. Studia muzyczne uzupełnił w Konserwatorium Moskiewskim w 1966 r., a w latach 1970 - 71 na Uniwersytecie Indiana w USA. Poza działalnością koncertową zajmuje się pracą dydaktyczną. Obecnie jest profesorem Akademii Muzycznej im. F. Chopina w Warszawie w klasie fortepiano. Prowadzi też chopinowskie kursy interpretacji w Japonii, Londynie, Warszawie, Włoszech oraz w Korei Południowej.

Iwona Klimaszewska jest absolwentką Warszawskiej Akademii Muzycznej. Koncertuje w kraju i za granicą, m. in. w Bułgarii, Niemczech, Czechach, Słowacji, Szwecji, Japonii. Często występuje w koncertach organizowanych przez Towarzystwo im. Fryderyka Chopina. Dokonała licznych nagrań radiowych i telewizyjnych. Jest też wykładowcą w Akademii Muzycznej w Warszawie. Minister Kultury i Sztuki przyznał artystce odznaczenie za działalność artystyczną, a w 1999 roku Dyplom Honorowy za szczególne osiągnięcia w zakresie dydaktyki artystycznej. pab

## Gra muzyka

## DŁAŁECKO VOODOO

Ciekawy jestem, który z naszych sławnych rockowców będzie powszechnie pamiętany za, powiedzmy, sto lat? Każda epoka muzyczna miała przecież swoje gwiazdy. Ich sława niekoniecznie wytrzymała próbę czasu. Jednym jestem pewien. Nigdy nie zapomnimy o Jimi Hendrixie. Hendrix jest na tyle ponadczasowy i nowatorski nawet do dziś, że praktycznie nieopisywalny. Jego nagrania nadal inspirują wiele zespołów, chociażby Red Hot Chili Peppers. Trafił w odpowiedni czas i idealnie pasował do niego. Świetnie czuł ten intymny kontakt z publicznością. Był pierwszą prawdziwą czarną gwiazdą w białym świecie rocka. Został zaakceptowany na estradach, na których dotąd niepodzielnie panowali biali. Nie przestał być sobą, stopił czarny i biały świat muzyki w sposób naturalny i żywiołowy.

Nigdy nie pozował na gwiazdę rocka. Małomówny i nieśmiały, nierozłączny ze swym instrumentem, żył i spalał się w świecie dźwięków. Zniósł wszelkie ograniczenia gitary i wyniósł ją na inny poziom. Jego korzenie to blues. Uczył się na Muddym Watersie, BB Kingu i innych czarnych bluesmanach. U niego każdy dźwięk miał głębię, moc i wewnętrzny żar. Technika była tylko środkiem do wyrażania uczuć. Jego muzyka emanowała wolnością i miłością.

Ballady jak "The Wind Cries Mary" i "Little Wing", bluesy jak "Red House" ukazywały niemalże barokowo bogactwo wyrażania uczuć. Jego muzyka emanowała wolnością i miłością.



## Ludwik Węgierski

Lata panowania 1370 - 1382. Syn króla Węgier Karola I Roberta Andegawskiego i Elżbiety córki Władysława Łokietka. Zgodnie z zawartym w 1355 roku układem w Wyszehradzie między Kazimierzem Wielkim i Karolem Robertem objął w 1370 tron polski, będąc wtedy 44-letnim mężczyzną. Królem Węgier został po śmierci swojego ojca już w wieku 16 lat i tak sprawnie rządził, że zaliczono go do najwybitniejszych władców w dziejach tego kraju, otrzymał przydomek "Wielki". Polska stała się częścią wielkiego państwa obejmującego teren dzisiejszych Węgier, Słowacji, Bośni, Chorwacji i Rumunii. Jego rządy w Polsce, których nie sprawował osobiście, nie były oceniane jednoznacznie. Zastępowała go początkowo matka Elżbieta Łokietkówna, a



Wypełniały one przerwy między słowami i wtapiały się w tło, kiedy śpiewał. Nigdy nie było sztywnego kanonu czy jakiejś formuły w jego grze. Gitara mówiła, krzyczała, płakała ...

Solówki - wszystko co bym napisał na ten temat, byłoby banałem.

Inna strona Hendrixa to: alkohol, trawka, hasz, LSD, leki nasenne, kokaina, heroina. Jimi nie potrafił oprzeć się pokusie "innych światów" - nie szczer-

dził pieniędzy na spędzanie czasu w milej jego sercu seksualno-narkotycznej arkadii. Pokochał ją tak bardzo, że 18 września 1970 przeniósł się do niej na zawsze.

Trzeba posłuchać:  
- "Are you experienced?" (1967)  
- "Axis: Bold As Love" (1967)  
- "Electric Ladyland" (1968)

NIEROB

potem Władysław Opolczyk. Polska poniosła pewne straty terytorialne: odpadło lenno mazowieckie, a Ruś przeszła pod bezpośrednie zwierzchnictwo Węgier. Nastąpił natomiast wzrost gospodarczy, a wiele miast polskich otrzymało przywileje. Ludwik Węgierski, chcąc zapewnić po sobie sukcesję córkom, zawarł układ z reprezentantem społeczeństwa polskiego- szlachtą. Nastąpiło to w roku 1374 w Koszycach. Szlachta otrzymała przywileje w postaci między innymi ogra-



niczenia podatków do dwóch groszy od łanu chłopskiego. Nadzwyczajne podatki wymagały zgody całego stanu szlacheckiego. Król zobowiązał się także do wykupu z niewoli rycerzy, którzy dostali się do niewoli w czasie wypraw zagranicznych.

Przywilej koszycki stworzył podstawę, na której rozwinęła się potęgą stanu szlacheckiego w Polsce.

Watorów z Ludwikiem Węgierskim jest niewiele. Ukazały się dwa medale w ramach serii królewskich wydawanych przez Polskie Towarzystwo Numizmatyczne w Warszawie i Koszalinie. Pierwszy medal autorstwa Witolda Korskiego ukazał się w 1984 roku. Na awersie przedstawiono króla w majestacie. U góry herby Węgier i Polski. Po bokach króla rycerze. Napisy łacińskie tłumaczone na polski: Ludwik Król Węgier i Polski Koszyce 1374. Za wyrażenie zgody na koronowanie córki nadał szlachcie polskiej liczne przywileje. Na rewersie znajduje się dukat Ludwika Węgierskiego. Drugi medal wybitny w 1994 roku przedstawia na awersie półpostać króla według Jana Matejki, a na rewersie Kościół Bożego Ciała na Kazimierzu w Krakowie. Autorka Ewa Olaszewska-Borys.

Oba medale o średnicy 70 mm wykonano w wersji srebrzonej i brązowej.

Poczta Polska kontynuując cykl "Poczet królów i książąt polskich" według Jana Matejki, wydała w 1995 roku znaczek o nominale 80 gr, a rok później całostkę - kopertę ze znaczkiem o nominale 55 gr.

Stanisław Duński

## Serce masz tylko jedno

## Niewydolność

Pod tym określeniem rozumiemy nie konkretną chorobę, ale zespół objawów. Przyczyną niewydolności może być każda choroba serca, najczęściej jest to choroba niedokrwienności, nadciśnienie tętnicze, cukrzyca. Wady zastawek serca, tak rozpowszechnione dawniej, obecnie są rzadsze.

Na zespół ten składają się: duszność przy wysiłkach a później nawet w spoczynku, kaszel przy wysiłku, nocne oddawanie moczu, widoczne zasinienie warg, języka, palców, nosa, widoczne przepełnienie krwią żył na szyi, obrzęki, powiększenie wątroby, gromadzenie się płynu w jamie opłucnowej (tzw. "woda w boku") i w brzuchu, przyspieszone bicie serca.

Ponieważ objawy te narastają powoli, chory przyzwyczaja się do ograniczenia swojej wydolności, łatwiejszego męczenia się i długo nie zgłasza się do lekarza. Przyczyną przyspieszenia do pomocy są najczęściej znaczne obrzęki i wyraźna duszność. Niezależnie od konieczności leczenia przyczyny czyli choroby, która doprowadziła do niewydolności serca - można uzyskać poprawę zmniejszając objawy. Bardzo ważne jest umiejętne wdrożenie pewnych zasad postępowania. Są to: ograniczenie spożycia soli i zmniejszenie ilości wypijanych płynów, pożywienie lekkostrawne i konieczne regularne, odpowiednie do wydolności wysiłki fizyczne (spacery). Takie postępowanie, często lekceważone, przynosi poprawę i pozwala ponadto zmniejszyć ilość leków. Bo cóż z przyjmowania kolejnych tabletek na odwodnienie, jeżeli chory gasi swoje pragnienie coraz większą ilością płynów? Tworzy się zamknięte koło. Wyjść z niego można tylko przez ograniczenie wypijanych płynów. Popularną skargą jest "stale chce mi się pić". To powoduje ciągłe popijanie po kilka łyków, aby zwilżyć wyschniętą wargę i język. A suchość w ustach wynika z oddychania przez usta zamiast przez nos. Tak się dzieje przy duszności. Ale czasem i bez duszności chory ułatwia sobie oddychanie wciągając powietrze przez usta. Jednak w ten sposób niepotrzebnie naraża się na wysychanie śluzówek i infekcje.

Wielu ludzi spożywa za dużo soli, lubi słone potrawy. Sól zatrzymuje wodę, sprzyja nadciśnieniu. Nie trzeba szkodzić zdrowiu. I dobrze jest odzwyczaić się od słonych potraw. Już sam chleb zawiera sól, choć nie wy czujemy jej smaku. Inne potrawy także zawierają sól. W ramach narodowego programu zdrowia w USA i innych krajach nakazano na opakowaniach produktów spożywczych pisać,

ile jest w nich miligramów soli. Redukcja spożywanej soli umożliwiła licznym chorym zmniejszenie dawki lub odstawienie leków moczopędnych. Bez zmiany leków ustępowały im obrzęki i obniżyło się ciśnienie tętnicze. Znow wystarczyła drobna zmiana w stylu życia zamiast stosowania leków.

Następnym obalonym mitem jest zalecanie oszczędzającego trybu życia przy niewydolnym sercu. Powszechne jest mniemanie, że nie wolno męczyć chorego serca. Tak usprawiedliwiają brak ruchu chorzy: nie chodzę, bo się męczę, bo bolał mnie spuchnięte nogi, wreszcie krótko: "bo nie mogę". Ostatnie lata przyniosły dowody na szkodliwość takiego postępowania. Brak ruchu, wielogodzinne przesiadywanie w fotelu sprzyja wielu złym zmianom. Okazało się, że ćwiczenia fizyczne, spacer, każdy wysiłek, dostosowany do możliwości chorego serca działa jak najlepsze lekarstwo. Dzisiaj już nikomu z chorych z mniejszą lub większą niewydolnością serca nie zalecamy oszczędzania się, lecz zachęcamy do odpowiedniego wysiłku. W myśl zasady: pokonaj siebie, swoją słabość, swój strach, a zwyciężysz chorobę.

Powyższe reguły stosowane niezależnie od leków, są koniecznym warunkiem powodzenia w leczeniu. O rozsądnej diecie nie trzeba przypominać. Przecież niewydolne serce, to także gorsza praca żołądka, wątroby i innych narządów trawiennych. Nie trzeba ich drażnić trudnostrawnymi pokarmami. Przekonanie powszechne: zjeść dodatkowe porcje, aby się wzmocnić - jest kolejnym mitem. Wielu chorym przynosi nowy kłopot - bóle brzucha, objawy niestrawności.

Nie ma pożytku z takiego dokarmiania chorych, w dobrej wierze, ale bez porozumienia z lekarzem, co widzimy na co dzień w Oddziale Wewnętrznym. Az dziwne, że rodziny dostarczają zupełnie nieodpowiednie produkty: smażone kotlety, pasztety, masło, żółty ser, pączki, słone paluszki, różnego rodzaju chipsy i słodkie napoje.

Leki w niewydolności serca istotnie wzbogaciły się. Klasykna narpstrnica (digitalis) o ponad dwustuletniej historii przestała królować. Nowe preparaty: kaptopryl i jego następcy są podstawowymi lekami obok leków moczopędnych.

I znow międzynarodowe badania wykazały, ilu chorym wydłuża życie kaptopryl i jego pochodne. Są medyczne dowody na zmniejszenie liczby zgonów dzięki leczeniu kaptoprylem, enalaprylem i ich nowszymi następami. Także tzw. beta blokery (metoprolol, bisoprolol i karwedilol) uzyskały medyczne dowody na swoje korzystne działanie w niewydolności serca.

Jan Zambrzycki

## VIDEO

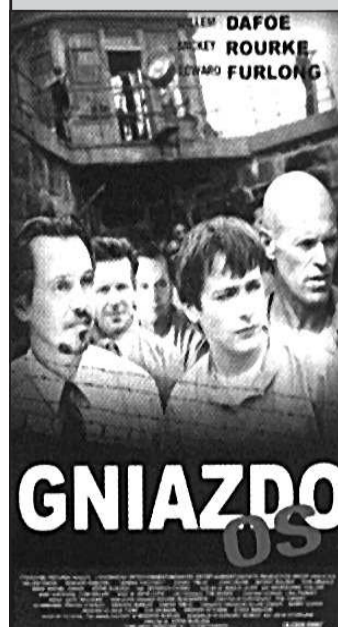
## Gniazdo os

- obyczaj/akcja

Reż. Steve Buscemi

Wyst. Willem Dafoe, Mickey Rourke, S. Buscemi

Świeży nabytek więzienia Ron Decker przyłącza się do paczki najbardziej wpływowego przywódcy



więziennego gangu Earla Copena. Liczy przez to na pomoc w ucieczce i ochronę przed brutalnością innych.

Mocny, nie pozbawiony drastycznych momentów dramat więzienny. Interesujący przedstawiony proces wyzbywania się resztek moralności i akceptowania brutalnych metod walki o przeżycie w zakładzie karnym.

W obsadzie plejada gwiazd z Willem Dafoe i Mickeyem Rourke.

1 - Pytanie do Boga - sensacja (A.Banderas, O.Williams)

2 - Requiem - obyczaj (F.Pieczka)

3 - Twarda laska - komedia (S.Zahn, J.Biggs)

4 - Zoolander - komedia (B.Stiller, M.Jovovich)

5 - Strażnik - sensacja (T.Spall, B.Grant)

Nowości dostępne również na płytach DVD, Opracowano w Wypożyczalni kaset video, ul.1 Maja 18, Sochaczew

## Ile kosztuje życie?

Najprostszą i najczęściej udzielaną odpowiedzią na to pytanie brzmi: życie jest bezcenne. Mimo to brytyjski magazyn "Your Home" postanowił je wycenić. W tym celu zamówił w jednym z instytutów badania rynku i konsumpcji raport, podsumowujący wydatki ponoszone przez statystycznego mieszkańca Zjednoczonego Królestwa podczas jego całego dorosłego życia. Punktem granicznym było osiągnięcie wieku 18 lat i dożycie średniej statystycznej, czyli 75 lat. Zaprezentowane przez redakcję dane podawano, co zrozumiale, w funtach. Można jednak przyjąć, że wartość jednego funta wynosi ok. 6 złotych i przymierzyć to do warunków polskich. Oczywiście przeciętna pensja u nas jest nieporównywalna z tym, co zarabiają Anglicy lub Szkoci. Dlatego znacznie większą wartość ma struktura procentowa ponoszonych wydatków.

Całe życie kosztuje statystycznego Brytyjczyka 910 tysięcy funtów (czyli nieco ponad 5 milionów złotych). Jego najbardziej kosztowną inwestycją, pochłaniającą 268 tys. funtów, jest wychowanie dwójki dzieci. Oznacza to, że niemal 30 proc. wydawanych pieniędzy pochłania potomstwo. A przecież wskaźnik ten trzeba skorygować przez fakt, że na dzieci płaci się tylko przez połowę dorosłego życia. Gdy znajdując się w domowych pieleszach, konsumują zatem prawie 50 proc. tego, co mama i tata wydają.

Drugim w kolejności pozeraczem pieniędzy jest budowa i utrzymanie domu lub mieszkania. Na ten cel trzeba przeznaczyć 25 proc. ogólnych wydatków. W wartościach bezwzględnych oznacza to 230 tys. funtów.

Choć trudno w to uwierzyć, ale prawie tak samo kapitałochłonny jak dom jest.. samo-

chód. Statystyczny obywatel Wielkiej Brytanii przeznacza na niego 223 tys. funtów, czyli 24 proc. wszystkich wydatków. Warto jednak zaznaczyć, że brytyjskie rodziny często posiadają dwa auta i dużo chętniej niż Polacy wymieniają je. Niebagatelny udział w tej gigantycznej sumie ma też wysoka cena benzyny, polis ubezpieczeniowych i rozmaite podatki. Jednak nawet uwzględniając te okoliczności, trzeba się zamyślić nad systemem wartości współczesnego człowieka. On sam bowiem jest w utrzymaniu znacznie tańszy niż ukochane cztery kółka. Łączna suma wydatków na żywność i ubranie wynosi bowiem tylko 140 tys. funtów (15 proc.) i jest o jedną trzecią niższa od kosztów utrzymania samochodu.

Ważną pozycję w domowych budżetach stanowią rachunki za telefon, energię elektryczną, gaz itp. Łącznie - około 60 tys. funtów (6,5 proc.). To trzy razy więcej, niż wydaje się na korzystanie z dóbr kultury - bilety do kin, teatrów, na koncerty itp. Ponieważ przeciętnej rodzinie towarzyszy jakieś zwierzę, socjologowie oszacowali również koszty jego utrzymania. Okazuje się, że pies jest dwukrotnie droższy od kota - 8 tys. funtów w porównaniu z 4,2 tys.

Publikację tych danych przyjęto w Wielkiej Brytanii z lekkim przymrużeniem oka, wychodząc z słusznego założenia, że średnia statystyczna, dotycząc wszystkich, tak naprawdę nie dotyczy nikogo. Zadnych sprzeciwów nie wzbudziło jedynie stwierdzenie, że "życie w tym kraju jest stanowczo za drogie". Z pewnością podpisałby się pod nim również Polacy. (PAI)

Andrzej Mikorski



## HOROSKOP

**Baran** 21.III. - 20.IV.

Może Was w tym tygodniu spotkać pewne rozczarowanie. To, do czego tak dążyliście ostatnio i nie znalazło jeszcze swego rozwiązania, okaże się niemożliwe do zrealizowania. Ale zmiana planów, mimo niezadowolona z takiego obrotu sprawy, będzie w przyszłości bardzo korzystna. W sprawach zawodowych chwilowy odpoczynek od czegoś lub kogoś uciążliwego. W sprawach uczuciowych wyjaśnienie starych nieporozumień z możliwością zmian na lepsze.

**Byk** 21.IV. - 21.V.

Jeśli jesteście na urlopie, to będzie to tydzień lenistwa lub odpoczynku w cieniu drzew. Ale Wasz umysł jeszcze będzie na dużych obrotach pochłonięty sprawami z poprzedniego okresu. Dlatego przestańcie już analizować to, co się stało wcześniej a korzystajcie z możliwości relaksu. W sprawach zawodowych zapowiada się okres niechęci do wszystkiego, a najbardziej do pracy. W sprawach uczuciowych chwilowe nieporozumienia na tle zazdrości.

**Bliznięta** 22.V. - 21.VI.

Koniec Waszych strapięć i wątpliwości. W tym tygodniu przełamię opór losu lub czyjejś niechęci. Sprawy powoli zaczynają układać się zgodnie z Waszymi oczekiwaniami a w sercu zagości radość i ulga. Kobiectwo, która zwróci się do Was o pomoc, okaże się dużo wyrozumiałą i ciepłą. W sprawach zawodowych niech kieruje Wami intuicja, jak załatwić sprawę. W sprawach uczuciowych nareszcie spokój i ciepło.

**Rak** 22.VI. - 22.VII.

Może czasem coś nie wyjdzie w tym tygodniu ale to nie powód, by rozpaczać. Zamiast koncentrować się na niepowodzeniach, lepiej poszukajcie możliwości ominięcia przeszkód lub rozwiązania problemu. W piątek nastrój zdecydowanie się Wam poprawi, albo wam ktoś obdaruje Was nieoczekiwanym upominkiem lub spotkacie dawno niewidzianego przyjaciela. W sprawach zawodowych zapowiada się okres niechęci do pracy. W sprawach uczuciowych dobry moment, aby zastanowić się nad tym, co czujecie.

**Lew** 23.VII. - 22.VIII.

Dobre wycucie sytuacji oraz intuicja zaprowadzą Was do celu. Sprawy dotąd tajemnicze lub nie wyjaśnione zostaną teraz odkryte i okaże się, że nie było powodów do zmartwień. W sprawach zawodowych nie ulegajcie lękom, ponieważ jest szansa na wybiecie się i osiągnięcie uznania. W sprawach uczuciowych nie dajcie się zwieść pozorom - partner kocha tak samo, ale nie okazuje tego.

**Panna** 23.VIII. - 22.IX.

Trochę będziecie zajęci w tym tygodniu. Jakaś sprawa wymagająca wysiłku fizycznego i skrupulatności pochłonie Was teraz bez reszty. Starając się wykonać ten obowiązek dobrze, nie będziecie zwracać uwagi na toczące się obok życie i korzystać z zapro-

szę na imprezy towarzyskie. Możliwe spore wpływy do budżetu. W sprawach zawodowych jeszcze nie ma możliwości na odpoczynek, ponieważ sprawy, w które się zaangażowaliście, nie mogą być zakończone na obecnym etapie. W sprawach uczuciowych chwilowe ochłodzenie więzi ze względu na nadmiar innych obowiązków.

**Waga** 23.IX. - 23.X.

W tym tygodniu los zadba o Wasze interesy, szykując zaskakującą niespodziankę. Taka szansa może nieprędko się pojawić, dlatego nie ograniczajcie swoich możliwości koncentrując się na swoich słabych stronach czy niedoskonałościach. Śmiało sięgajcie po to, co Wam los daje, a rezultaty przerosną oczekiwania. W sprawach zawodowych możliwy sukces dzięki mądrym inwestycjom i zdecydowanemu działaniu. W sprawach uczuciowych nagroda za włożony wcześniej wysiłek.

**Skorpion** 24.X. - 22.XI.

Marzenia macie piękne, ale zastanówcie się czy mogą być zrealizowane? Jak na razie chyba nie ma realnych możliwości urzeczywistnienia tych planów - nie oszukujcie samych siebie. Nie jest to dobry okres na podejmowanie ważnych decyzji i dokonywanie prawidłowych wyborów tak w miłości, jak i w sprawach zawodowych. Lepiej przeczekać ten trudny tydzień i nie ulegać pokusom fikcji.

**Strzelec** 23.XI. - 21.XII.

Ten tydzień będzie początkiem końca pomyslnego zakończenia jakiejś trudnej i długiej pracy czy zadania. Perspektywa ukończenia dzieła oraz związanych z tym korzyści uczynią Was szczęśliwymi i nastrój optymistycznie na realizację dalszych planów. W sprawach zawodowych przy rozwiązywaniu spraw trudnych

warto skorzystać z rady mądrej kobiety (brunetki). W sprawach uczuciowych może się okazać, że z osobami, na których Wam zależy, jakoś nie możecie się dogadać.

**Koziorożec** 22.XII. - 20.I.

To szczęśliwy okres dla Was. W tym tygodniu zaczynacie wszystko, co związane z pieniędzmi, a efekt mrowiany! Jeśli szukaliście do kupienia działki rekreacyjnej lub budowlanej, to w tym tygodniu możecie liczyć na wspaniałą okazję. Niebawem okazja, aby wykorzystać Wasz rozsądek, bystrość umysłu i ruchliwość. Może zagracie w jakąś grę liczbową? W innych dziedzinach też wspaniały okres.

**Wodnik** 21.I. - 20.II.

Zapowiada się tydzień prawdziwej radości. Wysiłek, jaki to tej pory wkładaliście w realizację jakiegoś zadania, przyniesie teraz efekt i zadowolenie. Nareszcie będziecie mogli w poczuciu satysfakcji odpocząć i odprężyć się. W sprawach zawodowych możliwy wyjazd służbowy lub nawiązanie korzystnych znajomości. W sprawach uczuciowych - miłosne zauroczenie i potajemna randka z osobą, którą darzyliście sympatią od dawna.

**Ryby** 21.II. - 20.III.

W tym tygodniu będziecie zadowolone ze swojej pracy i możecie liczyć na uznanie i nagrody finansowe. To dobry okres do rozpoczęcia przedsięwzięć i snucia planów na następne tygodnie. Starajcie się być obiektywni w ocenie pomysłów innych osób i nie uważajcie, że co nie wasze, to złe. Pomysły podwładnych mogą być cenne i godne wykorzystania. W Waszych przedsięwzięciach. W sprawach uczuciowych - nie traćcie czasu na myślenie, a zacznijcie działać.

## Z KSIĘGI IMION

# Poznajmy się po imieniu

### Eligiusz

Eligiusz to imię pochodzenia łacińskiego, a znaczące "wybraniec". Święty Eligiusz żył 1400 lat temu. Był złotnikiem na dworze francuskich królów z dynastii Merowingów i kierował królewską mennicą. Już jako święty został patronem złotników.

Eligiusz to człowiek dobroduszy, łagodny i dobrze przystosowujący się do otoczenia. Uważa się on za osobę wyjątkową, mającą w życiu do spełnienia szczególne zadania. Od dziecka już wie, kim będzie. Z jego osobą rodzice wiążą wielkie nadzieje, a on robi wszystko, aby tych oczekiwań nie zawieść. Naturze Eligiusza obca jest walka czy rywalizacja i nie będzie się rozpychał łokciami. Woli cierpliwie i nawet długo czekać, aż go ktoś odkryje, niż czynić szum wokół swojej osoby. Z tychże to powodów lepiej sprawdza się on jako doradca niż jako szef czy przywódca. Poza tym jest miłośnikiem tradycji, dobrych obyczajów i wysokiej kultury. Bywa zbieraczem pamiątek i znawcą dzieł sztuki. Dobrze sprawdza się w miejscach,

gdzie obowiązują stroje wizytowe, a stali bywalcy noszą dostojne tytuły.

### Renata

Renata znaczy po łacinie "odrodzona". W imieniu tym zawarte jest przekonanie, że ten, kto przykazuje chrzest, rodzi się na nowo. Renata szanuje swoje i cudze osiągnięcia. Nie wystarczy jej to, co los przynosi - ma ideały, do których dąży, pragnie się rozwijać, kształcić - i robi to przez całe życie. Często imię to wskazuje na talenty w sztukach pięknych, wiele Renat realizuje się też w pracy naukowej lub w innych dziedzinach wymagających starannego wykształcenia. Nieobecne są im nauki ścisłe. Zwykle posiadają szerokie horyzonty i znają się na wielu rzeczach jednocześnie. Poza tym Renata ma dużą zdolność regenerowania sił, a więc "odradzania się" - powrotu do zdrowia i wysokiej formy po wysiłku i trudach. Ta umiejętność sprawia, że nierzadko bywa mistrzynią sportu. Również zwykle dobrze daje sobie radę w trudnych okolicznościach, w stresujących warunkach.

Wobec najbliższych raczej nie jest przesadnie łagodna - przeciwnie, lubi w rodzinie porządek i dyscyplinę. Pewną jej słabością jest chęć pokazania się, błyszczenia, robienia wrażenia na innych, co czyni zresztą z dużym wdziękiem.

### Ilona

Ilona to węgierska forma imienia Helena i sporo cech Helen można przypisać również Ilonom. Tajemne znaczenie tego imienia jest jednak nieco odmienne od Heleny. Sprawia to nagromadzenie w nim dźwięków "l", "n", "i", które w ezoterycznym kodzie kojarzą się z energiami Księżycy i Neptuna, a więc z nocną, senną i mglistą stroną życia. Ilona brzmi jak imię strażniczki tajemnej, nimfy opiekującej się źródłami i leśnej boginki. Wydaje się być ono nasączone wodą i nasycone zielenią.

Ilona świadomie wybiera życie surowe i odpowiedzialne. Nie ucieka od obowiązków, chętnie podejmuje się poważnych funkcji, skłonna jest do poświęceń i dawania przykładu innym. Po prostu chyba nie lubi, kiedy w życiu układa jej się zbyt lekko.

pab

Poziomo:

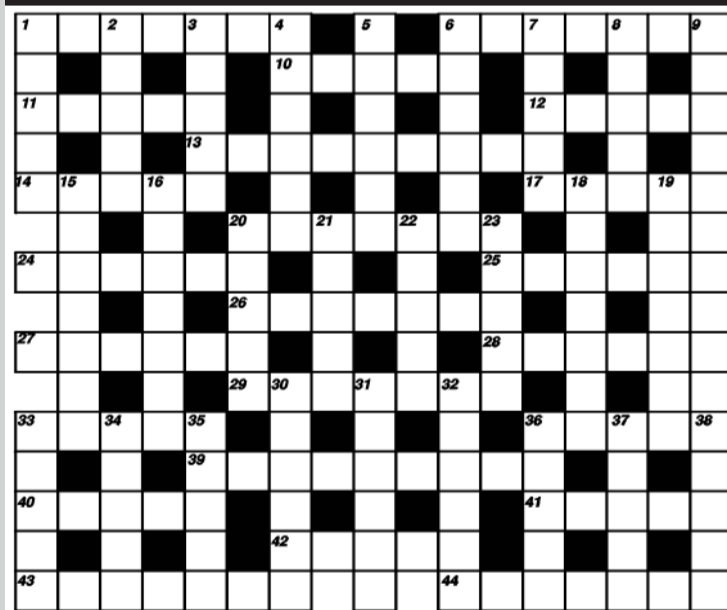
1 - najlepszy piłkarz Mundialu 2002, 6 - kryptonim "Szarych Szeregów", 10 - czwarta drużyna Mundialu 2002, 11 - autor powieści "Utopia", 12 - pustynia w Afryce, 13 - poprzednik fortepianu, 14 - drzazga, 17 - ryba z rodziny pielęgnicowatych, 20 - okres postu u muzułmanów, 24 - trzecia drużyna Mundialu 2002, 25 - dzienniczek studenta, 26 - roślina na kaszę, 27 - zrzęda, dziwak, 28 - rodzaj wiatru na morzu, 29 - rozbiór na elementy, 33 - autonomiczny obszar Chin, 36 - półwysp między Zatoką Akaba i Sueską, 39 - zawód, fach, zajęcie, 40 - zimowy pojazd, 41 - ozdoba blazka na tkaninie, 42 - zajęcie czarownicy, 43 - naramienniki, 44 - marka samochodu.

Pionowo:

1 - ptak, kuzyn sikorki, 2 - nacja, 3 - atrybut M.Borowskiego, 4 - osiem dni, 5 - kupałnik górski, 6 - buddyjska świętynia, 7 - część walki bokserskiej, 8 - taniec mistrzów Mundialu 2002, 9 - miara papieru, 15 - talizmany, maskotki, 16 - żołnierz stanu szlacheckiego, 18 - mogą być prawa karnego lub cywilnego, 19 - "dzwignia handlu", 20 - rogowa puszcza przy palcu ssaka parzystokopytnego, 21 - biskupia infuła, 22 - nakrycia koni, 23 - jezioro w Afryce, 30 - druga drużyna Mundialu 2002, 31 - ogół katolików świeckich, 32 - inaczej kajet, 33 - połowiki wyopatroszonych zwierząt, 34 - gra hazardowa, 35 - słowicze śpiewy, 36 - prymitywny płóg, 37 - firma z telekomunikacji, 38 - lis japoński.

Spośród nadestanych w przeciągu miesiąca prawidłowych rozwiązań jednej z zamiesz-

## KRZYŻÓWKA nr 28



czonych w tym okresie krzyżówek wylosujemy kartę, której nadawca otrzyma 50 zł. W związku z tym rozwiązanie krzyżówek będziemy podawać w pierwszym numerze następnego miesiąca, wraz z nazwiskiem zwycięzcy. Zapraszamy do zabawy i życzymy powodzenia.

Rozwiązanie krzyżówki nr 26

Poziomo: SATRAPA, POGANIN, NAMUL, ELANA, ARSEN, STETOSKOP, KLACZ, ADRES, AMBARAS, AMONIT, INSEKT, ŁOSOSIE, BROBLA, JUAREZ, SEKWOJA, SKARB, ZARYS, LAKIERNIA, LEICA, LIMES, DYZMA, CHICAGO, REWOLTA.

Pionowo: SZEJK, TIARA, ALASZ, ANZELM, AMFORA, PŁAKSA, GRAPA, NASER, NANOS, LIMERYK, CYNOBER, DOSTAWA, ERKAEMY, ATŁAS, BOSAK, RESKO, SIEJA, ESKUDO, WIEDZA, JANTAR, SOLEC, ALIBI, BLAGA, ZALEW, RAMOL, SESJA.

Nagrodę wylosował Marek Mikulski

# Drobne

## ogłoszenia

### Usługi

• Żaluzje, Verticale, Rolety tekstylne, Rolokasety zewnętrzne. Kozłowski, Słowiańska 17, tel.862-98-20, 0-604-830-360. ZS-1

• Vertal - żaluzje - verticale antystatyczne - rolety tekstylne, zaciemniające - rolety antywłamaniowe. Producent, montaż, VAT. Tel. 0-602-736-692, 0-602-297-257. ZS-2

• "Dominges" oferuje: **ŻALUZJE, VERTICALE, PLISY, ROLETY, CZĘŚCI I SZNUREK DO ŻALUZJI, MOSKINIERY - SIATKI.** Tel. 0-602-762-141. Sochaczew, Żeromskiego 10 (czerwona budka). ZS-8

• Żaluzje poziome, pionowe, rolety materiałowe, antywłamaniowe - producent, 0-603-753-973, 863-2-6-21. ZS-191

• **OKNA, DRZWI, ROLETY, ŻALUZJE, VERTICALE, SIATKI P/OWADOM, PARAPETY,** sprzedaż - montaż. **DARMAR** Sochaczew, ul. **NARUTOWICZA 1,** tel.(0-46) 862-86-07, 0-60-2-76-25-27. ZS-360

• **Pranie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych,** tel.862-10-45 lub 0-602-496-187. ZS-5

• **Autozłom,** upoważniony do kasacji pojazdów, tel.(0-46) 861-94-66. ZS-6

• **WIDEOFILMOWANIE + FOTOREPORTAŻE, ŚLUBY, WESELA, STUDNIÓWKI, INNE, DVD, VIDEO CD, SVHS, STEREO, TEL. 862-63-38.** ZS-9

• RTV - seris, anteny, alarmy, ul.Trojanowska 30. tel.862-88-22. ZS-17

• Gipsy, panele, malowanie, remonty wnętrz, 0-604-056-710, 0-503-141-105. ZS-105

• Solidnie położę gładź gipsową, glazurę, terakotę, panele oraz wszystko to co jest związane z płytą gipsową, docieplanie budynków, tel.863-13-44, 0-600-813-372. ZS-160

• Usługi kucharsko-cukiernicze, tel. 0-601-323-367. ZS-171

• Wanny - odnawianie, gwarancja, 0-603-753-973, 863-36-21. ZS-192

• **Kompleksowe wykańczanie wnętrz,** gipsy, panele, cyklinowanie, glazura, 0-603-406-393. ZS-299 R

• Dachy: blacha, papa termozgrzewalna, ocieplenie budynków, gipsy, tel. 0-503-141-105, 0-604-056-710. ZS-466

• Usługi blacharsko-dekarskie, papy termozgrzewalne, 863-30-79, 0-607-841-782. ZS-470

• Docieplanie budynków, tynki, murowanie, 0-600-672-774. ZS-542

• Usługi koparto-transportowe, wykopy, piasek, czarnoziem, 0-602-386-081. ZS-579

• Dachy - tel.0-502-478-440. ZS-665

• Układanie kostki brukowej, 833-42-53, 835-22-74. ZS-874

• Usługi hydrauliczne, glazura, malowanie, gładź gipsowa, tel.0-691-863-303. ZS-904 R

• DVD, Video, Śluby, tel.0-601-312-001. ZS-921

• Wyrób i montaż schodów wolnostojących, zakładanie paneli ściennych i podłogowych, tel. 606-486-984. ZS-1165

• Centrum Finansowo-Księgowe "Profit" Sp.j., mgr A.Ziarko, mgr B.Kuśmider oferuje profesjonalne usługi: kompleksowej obsługi księgowej, rozliczeń podatkowych i ZUS. Gwarantujemy solidność i terminowość świadczonych usług oraz konkurencyjne ceny - przy stałych umowach rabaty! ul.Reymonta 16a, II piętro, tel.0-607-076-264, 0-504-285-750, od poniedziałku do piątku 9.00-17.00, w soboty godz.9.00-14.00. ZS-991

• Profesjonalny montaż paneli podłogowych, ściennych, malowanie, tapetowanie, tel.(0-46) 837-10-33, 0-609-541-373. ZS-1000

• Bezpyłowe cyklinowanie, schody, parkiet, panele, 837-06-43, 0-503-53-32-07. ZS-1006

• Cyklinowanie, układanie parkietu, mozaiki, panele, tel.(0-46) 837-42-55, 0-501-180-959. ZS-1013

• Węźby dachowe, altanki, tel.861-11-93. ZS-1022

• Usługi hydrauliczne, tel. 861-63-33. ZS-1037

• Glazura terakota, solidnie, tel. 862-82-48, kom. 0-602-670-035. ZS-1054

• Usługi koparto-transportowe, wykopy, piasek, czarnoziem, 0-602-386-081. ZS-579

• Usługi koparto-transportowe, wykopy, piasek, czarnoziem, 0-602-386-081. ZS-579

• Dachy - tel.0-502-478-440. ZS-665

• Układanie kostki brukowej, 833-42-53, 835-22-74. ZS-874

• Usługi hydrauliczne, nowoczesne instalacje sanitarne w miedzi i plastiku, tel. (46) 863-40-87, kom. 0-601-154-847. ZS-1126

• Przyjmę prace mularskie, tel.861-20-62. ZS-1144

• **Pranie dywanów i tapicerki,** tel.862-78-90 lub 0-601-288-006. ZS-1148

• Ocieplenia budynków, tynki akrylowe, elewacje, podbitki dachowe, tania, solidnie, szybko, tel.0-692-927-615. ZS-1165

• Remonty, panele, montaż okien i drzwi, 0-602-884-005. ZS-1169

• Układanie kostki, tel.862-21-63, po godz.18.00. ZS-1180

### Nieruchomości

• Sprzedam M-6, 85 m<sup>2</sup>, cegła, I piętro, tel.0-505-025-740. ZS-136

• Sprzedam dom 240 m<sup>2</sup>, działka 3,5 tys. m<sup>2</sup>, Sochaczew, ul.Podgórna, tel. 0-608-38-00-39. ZS-397

• Do wynajęcia lokal 50 m<sup>2</sup>, na każdą działalność, w centrum Sochaczewa, tel. 862-11-49. ZS-858

• Do wynajęcia w centrum handlowym, przy ul.Staszica 34A: 1, 2, 3 piętro i piwnica w całości lub części, w nowym budynku na 1000 m<sup>2</sup> działce, tel.0-602-237-042, (0-46) 863-58-12. ZS-873

• Sprzedam działkę budowlaną przy ul.Okężnej, tel.0-604-12-75-11. ZS-895

• Sprzedam M-5, 73m<sup>2</sup>, I piętro, tel. 0-602-27-66-46. ZS-959

• Do wynajęcia lokal 100 m<sup>2</sup> na gabinety lekarskie lub biura, tel.(0-46) 862-30-10, 862-24-29. ZS-987

• Sprzedam mieszkanie 59,5 m<sup>2</sup> w Sochaczewie, ul.Targowa, tel.862-89-61. ZS-999

• Do wynajęcia w Sochaczewie budynek ok.300 m<sup>2</sup> z dużą działką na każdą działalność, tel.0-504-285-731. ZS-1020

• Sprzedam M-3, 36 m<sup>2</sup> w Chodakowie, tel. (022) 644-40-66 (wieczorem). ZS-1025

• Sprzedam mieszkanie I piętro, 67 m<sup>2</sup>, tel. 0-600-891-557. ZS-1029

• Sprzedam działkę budowlaną o pow. 725 m<sup>2</sup>, tel. 862-89-07. ZS-1033

• Sprzedam działkę budowlaną w Sochaczewie, tel. 863-07-00 po 18.00. ZS-1046

• Sprzedam mieszkanie w centrum Sochaczewa, tel. 608-500-464. ZS-1047

• Sprzedam działkę budowlaną 1400 m<sup>2</sup>, Teresin-Parcelnia 0-602-765-883. ZS-1058 R

• Sprzedam działki budowlane, 862-93-55. ZS-1063

• Sprzedam M-3, 60 m<sup>2</sup>, 861-95-96. ZS-1065

• Sprzedam mieszkanie przy ul.Kościńskiego 13d, 0-604-161-887, 0-46 86-333-80. ZS-1071

• Sprzedam działkę 3 ha Kozłów Biskupi, 0-604-161-887, 0-607-922-233. ZS-1072

• Sprzedam dwie działki po 1 ha Malesin, 0-604-161-887, 0-607-922-233. ZS-1073

• **Sprzedam działki budowlane o pow. 1000-2000 m<sup>2</sup> za ogródkiem jordanowskim,** tel. 862-48-53. ZS-1075

• Działki "Irena" 0-609-385-148. ZS-1080

• Posiadam do wynajęcia M-4 w Trojanowie tel. 0-608-416-835. ZS-1092

• Sprzedam mieszkanie, 36 m<sup>2</sup>, tel.862-25-05. ZS-1094

• Sprzedam mieszkanie, tel.862-32-20 lub 0-501-200-220. ZS-1095

• Sprzedam atrakcyjną działkę budowlaną w okolicy lasu, blisko szpitala, tel.0-600-989-672. ZS-1098

• Sprzedam 2 ha ziemi z budynkami, w Kątach, 861-91-11. ZS-1101

• Sprzedam lub zamienię na M-3 dom o pow.100 m<sup>2</sup>, 0-609-591-353, po 18.00. ZS-1102

• Tanio sprzedam M-3, 0-600-169-585. ZS-1105

• Sprzedam pilnie 1/2 bliźniaka, cena przystępna. tel. 863-13-70. ZS-1106

• Mieszkanie do wynajęcia, 48 m<sup>2</sup>, tel. 863-57-66. ZS-1107

• Sprzedam dom, 863-09-23. ZS-1108

• Sprzedam działkę 809 m<sup>2</sup>, przy ulicy Gawłowskiej, 502-349-078, 502-22-6-447. ZS-1109

• Sprzedam działki budowlane w Chodakówku (woda, energia), tel. 863-34-34, 0-606-367-530, 0-602-66-90-63. ZS-1114

• Sprzedam garaż w Chodakowie, 0-504-567-398. ZS-1117

• Sprzedam mieszkanie M-4, 63 m<sup>2</sup> przy ul. Targowej po remoncie. tel. 862-91-55. ZS-1119

• Sprzedam działkę o pow. 16.000 m<sup>2</sup> położoną w miejscowości Kozuski Parcel tel. 0-504-285-898. ZS-1127

• Do wynajęcia 15 m Handlowe Centrum Sochaczew, ul.Reymonta 14, tel. 862-59-53. ZS-1131

• Do wynajęcia M-3, z telefonem w centrum Sochaczewa, tel. 862-54-86, dzwonić wieczorem. ZS-1138

• Sprzedam M-3 + garaż osiedle "Victoria", tel. 0-604-147-415. ZS-1141

• Poszukuję mieszkania lub domu do wynajęcia, tel.0-602-354-394. ZS-1145

• Sprzedam działki budowlane przy ul.Łąkowej, tel.863-37-04. ZS-1146

• Sprzedam mieszkanie 49 m<sup>2</sup>, Al.600-lecia, Sochaczew, tel.0-505-395-711. ZS-1147

• Do wynajęcia I i II piętro na gabinety lub biura, tel.862-85-28. ZS-1153

• Do wynajęcia hala na bankiety, uroczystości, tel.0-502-227-063. ZS-1154

• Sprzedam działkę 8000 m<sup>2</sup> w Antoniewie Zdzarowskim, cena ok. 2 zł/m<sup>2</sup>, tel.863-22-65. ZS-1156

• Sprzedam M-5, Sochaczew, tel.0-609-311-592. ZS-1157

• Do wynajęcia mieszkanie 48 m<sup>2</sup>, centrum Sochaczewa, tel.0-602-39-27-80, 863-60-73, po 18.00. ZS-1158

• Tanio sprzedam działki budowlane w Kozuszkach Parcel, przy ul.Trojanowskiej, tel.0-602-463-749. ZS-1159

• Sprzedam mieszkanie o pow.37,5 m<sup>2</sup> na I piętrze, po generalnym remoncie, własność hipoteczna, tel.862-49-02, po 20.00 lub 0-606-745-767. ZS-1160

• Pilnie sprzedam nowy dom 200 m<sup>2</sup>, ul.Gawłowska, tel.0-600-036-446. ZS-1161

• Sprzedam dom, działką 1 ha 1600 m<sup>2</sup> ul.Zyrardowska. Tel. 0 606 357 177. ZS-1162

Ogłoszenie o organizacji przetargu nieograniczonego o wartości poniżej 30.000 EURO

### Zarząd Gminy

96-513 Nowa Sucha, woj.mazowieckie, tel.46 (prefiks) 861-20-51

### OGŁASZA

### PRZETARGI NIEOGRANICZONE

na:

1. dowóz dzieci do Gimnazjum w Nowej Suchej w roku szk.2002/03

2. dowóz dzieci do Zespołu Szkół w Kozłowie Biskupim w roku szk.2002/03.

Postępowanie nie zostało poprzedzone kwalifikacją wstępną.

Formularz specyfikacji istotnych warunków zamówienia można odebrać w Urzędzie Gminy, 96-513 Nowa Sucha, pok. nr 15, w godz.8.00-14.00. Cena formularza wynosi 30 zł + VAT.

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Urzędzie Gminy w Nowej Suchej, pok. nr 15.

Termin składania ofert na pozycje 1 i 2 upływa dn.24.07.2002 r. o godz.9.30.

Otwarcie ofert dotyczących:

- pozycji 1 nastąpi w dniu 24.07.2002 o godz.10.00
- pozycji 2 nastąpi w dniu 24.07.2002 o godz.10.30

w siedzibie zamawiającego w sali nr 8. Postępowanie prowadzone będzie z zastosowaniem preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział wykonawcy spełniający warunki określone w art.22 ust.2 ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych i specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Oferty na każdą pozycję przedmiotu przetargu należy składać oddzielnie.

ZS-1172

### Spółdzielnia Mieszkaniowa

### Lokatorsko-Własnościowa

96-500 Sochaczew, ul. M.J.Piłsudskiego 26  
tel. (046) 862-21-59

### Ogłasza

Przetarg nieograniczony zgodnie z przepisami Ustawy z dnia 10.06.1994 r. o zamówieniach publicznych (Dz.U.119 z dnia 1998 r.) na opracowanie mapy prawnej zgodnie z art. 41 Ustawy z dnia 15.12.2000 r. o Spółdzielniach Mieszkaniowych (Dz.U.4 z dnia 23 .01.2001 r. poz. 27) dotyczącej scalania i podziału nieruchomości stanowiących własność Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Sochaczewie w obrębie 10 osiedli o powierzchni ok. 380 tys. m<sup>2</sup>.

Prace geodezyjne należy wykonać zgodnie z ustawą z dnia 17.05.1989 r. prawo geodezyjne i kartograficzne Dz.U. z 2000 r. Nr 100 poz. 1986 z póź.zm.

Termin wykonania usługi do 4 miesięcy od dnia podpisania umowy.

Oferta powinna zawierać zryczałtowaną cenę wykonania całości pracy.

Uprawniony do kontaktów z oferentami:

Członek Zarządu ds. Technicznych inż. Mieczysław Naguszewski.

Oferty należy składać w sekretariacie Spółdzielni do dnia 25.07.2002 r do godz. 11.00.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego w dniu 26.07.2002 r. o godz. 10.00.

ZS-1168

"LAMEX"

Producent





- zjeżdżalnie dla dzieci - 9 rodzajów
- oczka wodne, baseny, zabawki ogrodowe
- huśtawki, bujawki, karuzele
- zestawy zabawowe do ogródków jordanowskich
- pojemniki na piasek
- pojemniki do segregacji odpadów
- oczyszczalnie przydomowe poj.3 tys.l i 5 tys.l
- szamba ekologiczne od 3 tys. do 9 tys.l

96-503 Sochaczew, ul.Przylasek 18 tel.(0-46) 862-88-24, 0-602-134-632, 0-502-226-049.

- Sprzedam 32 m<sup>2</sup>, ogrzewanie elektryczne, II piętro, tanie w eksploatacji, cena 42 tys., tel.0-692-589-861. ZS-1164
- Sprzedam ładne 3 pokoje, 66 m<sup>2</sup> i garaż, tel.862-99-35. ZS-1166
- Sprzedam dom 90 m<sup>2</sup> + duże budynki gospodarcze, na działce 1,30 ha. Możliwość prowadzenia działalności, postoju samochodów TIR, przy szosie na Poznań, w miejscowości Dębsk. Tel.861-26-05. ZS-1167
- Sprzedam lub wynajmę mieszkanie w Teresinie, 78 m<sup>2</sup>, tel.861-44-62 lub 0-604-807-259. ZS-1171
- Działka 7 tys. m<sup>2</sup> przemysłowo-budowlana, Kąty, 862-42-52. ZS-1176
- Sprzedam mieszkanie 48 m<sup>2</sup>, I p., Sochaczew, Ziemiałowita oraz garaż, tel.862-24-43. ZS-1178
- Zakład ślusarski wdzierzawie, tel.862-24-43, wieczorem. ZS-1179
- Sprzedam działki, gm.Leoncin, 0-608-492-483. ZS-1181
- Lokal i garaż do wynajęcia, centrum, tel.0-600-648-478. ZS-1184
- Tanio sprzedam 69 m<sup>2</sup>, z tarasem, Chodaków, Młynarska 1, tel.0-601-617-681. ZS-1186 R
- Zamienię M-5, 77 m<sup>2</sup> na dom, tel.862-95-09. ZS-1187

**Zdrowie**

- **JAROSŁAW ZAŁUSKI** - specjalista chorób płuc, specjalista medycyny rodzinnej, specjalista alergolog, pediatra - **TESTY ALERGICZNE I LECZENIE ALERGII, SPIROMETRIA, USG, WIZYTY DOMOWE. TEL. 0-502-288-637.** ZS-3 R
- **Bogdan Śliwicki** specjalista ginekolog-położnik **USG, laser, zabiegi "Centrum Medyczne"** ul.Kraszewskiego 14, tel. 862-12-21, 0-605-455-089. ZS-15 R
- **Nowoczesny Gabinet Stomatologii Estetycznej i Protetyki lek.stom.** Izabela Pietras, tel.0-601-869-323, Al.600-lecia 45. ZS-21 R
- **Psychiatra Joanna Iwańczuk**, ul.Warszawska 21, I piętro, sobota godz. 12.00-15.00. Zapisy telefoniczne 0-601-239-760 między 20.00-21.00. ZS-39
- **Centrum Stomatologiczne "Eldent"**, ul.15-go Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob.9-12. Pełny zakres usług. ZS-90
- **OKULIŚCI - PRACOWNICY KLINIKI, NOWOCZESNE URZĄDZENIA DIAGNOSTYCZNE. Poradnia leczenia jaskry** (komputerowe badanie pola widzenia, bezdotykowy pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego. **Okuliści dziecięcy** (Poradnia leczenia zezą), **APLIKACJA SOCZEWEK KONTAKTOWYCH. ALFA** Sochaczew, Al.600-lecia 45 (poniedziałki,

środy, piątki, soboty). Rejestracja wizyt: **863-38-74.** ZS-97

**Motoryzacja**

- **Zdecydowanie kupię auta powypadkowe pełnosprawne, płatność gotówką (0-46) 837-46-96, 0-609-576-946.** ZS-13 R
- **POWYPADKOWE KUPIĘ, 0-608-515-940.** ZS-222
- **SKUP USZKODZONYCH, 0-604-412-810.** ZS-223
- **PEŁNOSPRAWNE KUPIĘ, TEL.0-504-578-939.** ZS-745
- Sprzedam fiata bravo 1,4 SX, 1996, pierwszy właściciel, 16,000 zł, tel. 863-61-66. ZS-1110
- Sprzedam polonez trak, 5 osobowy, 1993 r. gaz, 862-57-78. ZS-1125
- Sprzedam przyczepę campingową Niewiadów, tel. 602-645-789. ZS-1132
- VW golf, 1980 r., poj.1100, zarej.98 r., 862-52-34. ZS-1155

**Praca**

- Odpowiedzialną rencistkę bez nałogów do opieki nad dzieckiem, tel.0-692-589-861. ZS-1163
- Instalatorom ogrzewania, 0-605-132-685. ZS-1183

**Różne**

- Importer Maszyn i Urządzeń Rolniczych F.H.U."Ewex-Bis" Biezuń oferuje: schładzalniki do mleka i systemy udojowe, maszyny i ciągniki rolnicze po kapitalnym remoncie, tel.(0-23) 657-70-26, 65-7-70-32, 657-88-52, tel.kom. 0-602-222-507, 0-606-464-515. ZS-990 R
- Sprzedam tregry 0-504-567-398. ZS-1117
- Sprzedam stolik ogrodowy z blatem granitowym 0-600-803-333. ZS-1124
- Sprzedam białą sypialnię, 862-42-52. ZS-1177
- Sprzedam heblarko-krajcegę, Zyrardów, 0-609-967-043. ZS-1182
- Sprzedam Yorki 0-504-567-398. ZS-1116
- Rottweilerki - szczeniaki po kosztach szczepień oddam, 861-25-36. ZS-1123

**Zwierzaki**

- Sprzedam Yorki 0-504-567-398. ZS-1116
- Rottweilerki - szczeniaki po kosztach szczepień oddam, 861-25-36. ZS-1123

**WYNAJMĘ**

2-pokojowe mieszkanie w Warszawie (Wola) 38 m<sup>2</sup>  
**0 606 977 145**  
ZS-1188



**Oferty Powiatowych Urzędów Pracy**

**PUP w Sochaczewie**  
ul.Hanki Sawickiej 1, pok.4, tel.862-33-93, 862-24-24 w.252  
Nauczyciel jęz. niemieckiego, doradca ubezpieczeniowy, nauczyciel jęz. angielskiego, asystent menedżera, przedstawiciel handlowy, handlowiec, kasjer sprzedawca (stacja paliw), pracownik w gospodarstwie rolnym.

**PUP w Łowiczu**  
ul.Stanisławskiego 28, tel.837-04-20, 837-03-73, 837-07-76 w.252

Nauczyciele: jęz.angielskiego, informatyki, przedmiotów zawodowych elektrycznych, przedmiotów gastronomiczno-hotelarskich, nauczyciel jęz.angielskiego i niemieckiego, szwaczki - szycie bluzek (indywidualnie), nauczyciel matematyki, szwaczka, murarz-tylnik do 30 lat, z doświadczeniem lub absolwent szkoły budowlanej do przyuczenia w zawodzie, piekacz piecowy, kombajnista, kierowca z prawem jazdy kat.C+E, fryzjer, robotnik gospodarczy - absolwent, handlowiec - absolwent, robotnik ogólnobudowlany, pracownik produkcji z uprawnieniami spawacza gazowego lub elektrycznego (najlepiej po szkole elektrycznej), omiatacz i kierownik omiataczy, kierowca-mechanik z prawem jazdy kat. C + E, samochód powyżej 24 ton, ślusarz ze znajomością rysunku technicznego, referent ekonomiczny, inżynier mechanik-konstruktor, kierowca z prawem jazdy kat.C+E, samochód powyżej 12 ton, świadectwo kwalifikacji + paszport, sprzedawca, mechanik samochodów ciężarowych, nauczyciel jęz.angielskiego z pełnymi kwalifikacjami.

**PUP w Płocku**  
ul.Kostrogaj 1, tel. (0-24) 264-12-98 lub 99

Lekarz z wykształceniem wyższym medycznym i odbytym stażem, magister farmacji z wykształceniem wyższym farmaceutycznym, technik dentystyczny z wykształceniem średnim kierunkowym (możliwość przyuczenia do zawodu), nauczyciel przedmiotów zawodowych z wykształceniem wyższym elektrycznym lub elektronicznym, przedstawiciel handlowy z wykształceniem średnim i prawem jazdy kat. B, nauczyciel języka angielskiego z wykształceniem wyższym kierunkowym, kelner z wykształceniem zawodowym kierunkowym, kucharz z wykształceniem zawodowym kierunkowym (staż pracy mile widziany), fryzjer z doświadczeniem w zawodzie, pracownik pralni chemicznej z wykształceniem min. zawodowym, uliczny kolporter pras, a dla osób niepełnosprawnych: kierowca z prawem jazdy kat. B, piekacz z możliwością przyuczenia do zawodu, monter stolarki okiennej PCV i aluminium z możliwością przyuczenia do zawodu.

**PUP w Rawie Mazowieckiej**  
ul.1 Maja 1A, tel.814-40-51, 814-45-18 w.252

Nauczyciele: jęz. angielskiego, matematyki, muzyki, szwaczki, przedstawiciel handlowy, główny księgowy ze znajomością spółek z o.o.

**PUP w Skierniewicach**  
Al.Niepodległości 7, pok.5 lub 6, tel.833-63-99, 833-61-82 w.201

Fryzjerka, murarz tynkarz, kierownik jednostki handlowej, kierownik działu rozwoju, sprzedawca, technolog-konstruktor, mgr farmacji, operator spychacza, trakowy, elektromonter, kierowca z prawem jazdy kat.C, kierownik transportu, operator koparko-spycharki.

**PUP w Żyrardowie**  
ul.Limanowskiego 45, tel.855-42-58, 855-38-12 w.262

Szwaczka, hydraulik, nauczyciele: jęz.angielskiego, matematyki, fizyki, dyrektor ds. rozwoju rynku na Europę Centralną, mechanik samochodowy, tapicer, sprzedawca, cieśla, blacharz-dekarz, wychowawca przedszkolny, handlowiec, kierowca z prawem jazd kat. C+E, fryzjerka, agent ubezpieczeniowy, kierownik produkcji, zbrojarz, ślusarz-spawacz, pracownik działu marketingu, pracownik ochrony, a dla osób z grupą inwalidzką - pracownik produkcyjny, kurier, pracownik serwisu sprzątającego, szwaczka.

pab

**Bezpłatny kupon dla poszukujących pracy**  
Treść

.....  
.....  
.....  
.....  
.....  
Imię nazwisko i adres  
.....  
.....

**Biurow Ogłoszeń**  
„Ziemi Sochaczewskiej”

Tel. (0-46) 86-223-55

e-mail: z\_soch@poczta.onet.pl

**Dom Pomocy Społecznej w Sochaczewie**  
ul. Gawłowska 148

**Sprzeda**  
**bryczkę - stan dobry**

cena wywoławcza 800 zł.

Licytacja odbędzie się w siedzibie Domu w dniu 24.07.02 o godz. 10.00. ZS-1149

**Zatankuj zbiornik swojego samochodu na stacji benzynowej**

**ADMAG w Paprotni**  
Wypełnij kupon (kupon ważny z paragonem)

**Kupon**  
Nr rej. samochodu .....  
Zatankowana ilość paliwa .....  
Imię, nazwisko, tel. ....

Jeżeli Twój kupon zostanie wylosowany to tankujesz za darmo taką samą ilość paliwa, jaka wpisana jest na kuponie  
Losowanie raz w tygodniu.  
O jego wynikach dowiesz się z gazety

W tym tygodniu wylosowano kupon p. Edwarda Dudzińskiego, nr rej. samochodu WPG 1004  
Zwycięzca otrzymuje w nagrodę 16 litrów paliwa  
ZS-1096

**Sprzedaż Kompletnych Systemów Dachowych i rynnowych**



**Polecamy:**

- \* dachówkę, blachodachówkę, okna do poddaszy, folię, podbitkę, oraz rynny w szczególności szwedzkie rynny stalowe w 6 kolorach firmy Plannta
- \* solidne i fachowe ekipy dekarzkie

**Sochaczew, ul.Łowicka 16**  
**Tel./fax. (046) 863-55-73.**  
ZS-577



**CHLEB POWSZEDNI POLAN TO ZDROWIE!!!**

Zachowuje świeżość i dobry smak przez kilka dni

Chleb Polan wypiekany jest metodą tradycyjną na żurach

Potwierdzeniem jakości żuru piekarskiego jako wypieku chleba bez polepszaczy jest Złoty Medal Targów

**INTERPIEK - POLGASTRO 2002**

Zawarty w Chlebie Polan kwas mlekowy zapobiega chorobom żołądka.

Zachęcamy Państwa do kupowania i spożywania Chleba POLAN.

**Oferujemy bułeczki ze szczypiorkiem i koperkiem**

**Zapraszamy do współpracy odbiorców hurtowych**

Piekarnia Wawrzyn Andrzej i Marek Karolków Szwarocki 9, 96-514 Rybno, Tel./fax (0-46) 861-12-23, 0-501-283-438  
ZS-310

Z głębokim żalem żegnamy  
zmarłego w dniu 2 lipca 2002 roku

ŚP

**MICHAŁA FABISIAKA**

Wybitnego pedagoga i nauczyciela,  
radnego Rady Powiatu Sochaczewskiego.

Rodzinie i najbliższym składamy  
wyrazy szczerzego współczucia

Rada i Zarząd Miasta Sochaczew

ZS-1151

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość  
o śmierci kolegi i przyjaciela,  
byłego pracownika Urzędu Miasta

ŚP

**MICHAŁA FABISIAKA**

Wyrazy najszczerzego żalu i współczucia składamy  
żonie i najbliższym Zmarłego

Pracownicy  
Urzędu Miejskiego w Sochaczewie

ZS-1152

Poruszeni śmiercią naszego kolegi, radnego SLD  
Powiatu Sochaczewskiego, wielkiego społecznika

ŚP

**MICHAŁA FABISIAKA**

Żonie, Dzieciom i Rodzinie  
składamy wyrazy głębokiego  
współczucia

Rada Powiatowa i Miejska  
Sojuszu Lewicy Demokratycznej

ZS-1150

**RADA I ZARZĄD  
POWIATU SOCHACZEWSKIEGO  
Z ŻALEM ŻEGNAJĄ**

**RADNEGO**

**Michała  
Fabisiaka**

**ZMARŁEGO 2 LIPCA 2002 R.**

**RODZINIE ZMARŁEGO  
SKŁADAMY WYRAZY  
GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA**

ZS-1173

**Wyrazy szczerzego współczucia  
Rodzinie Zmarłego**

ŚP

**Michała Fabisiaka**

Składa

dyrekcja i pracownicy Miejskiego Ośrodka  
Kultury oraz koledzy i przyjaciele

ZS-1185

5 lipca pożegnaliśmy

**MICHAŁA FABISIAKA**

Wybitnego działacza sportowego, wieloletniego wychowawcę, trenera i organizatora sochaczewskich imprez sportowych.

Rodzinie i wszystkim bliskim składamy najszczerze  
wyrazy żalu i współczucia

Dyrekcja i pracownicy  
M. O. S. i R. w Sochaczewie

ZS-1174

**RUGBY**

# Niespełnione marzenie Szymona



MUDON

W sobotę 6 lipca na "sochaczewskiej Maracanie" odbyły się ogólnopolskie zawody w rugby. Jako pierwsi do boju stanęli "akademicy" z Gdańska i "policjanci" z Legionowa. Stawką meczu był udział w rozgrywkach Serii A rugby w sezonie 2002/2003. Po niezbyt pasjonującym spotkaniu lepsi okazali się faworyzowani "wybrzeźowcy", chociaż ambitnie walczący zawodnicy z Mazowsza w pewnym momencie drugiej połowy prowadzili 14:12. Niestety matuzalemy wiek większości "policjantów" nie pozwolił im na odniesienie sensacyjnego zwycięstwa. W drużynie z Gdańska grał wychowanek Orkanu (obecnie student AWFis Gdańsk) Piotr Wolniak. Z trybun mecz oglądał (z powodu kontuzji) inny sochaczewianin grający w tym samym klubie - Jakub Seklecki.

**AZS Dębica Lincer Gdańsk - CSP Legionowo 26-14 (7-7)**

Punkty dla AZS-u: Krakowski - 10, Wójcik - 9, Dąbrowski - 5, Potapenko - 2

Dla CSP: Szonecki - 5, Wołoszyn - 5, Reks - 4

Po barażu planowany był mecz drużyn żeńskich. Niestety z powodu braku rywalów, nasze Tygrysice nie wybiegły na boisko i z trybun dopingowały swoich kolegów, którzy po raz pierwszy w historii klubu wystąpili w finale Pucharu Polski.

**Bakoma Orkan Sochaczew - Budowlani Lublin 3:24 (3:12)**

Punkty dla Orkanu: Pisarek - 3

Dla Budowlanych: Jurkowski - 10, Jarosz - 9, Jasiński - 5

Skład: Wylot, Polakowski, Syperek, Orliński, Wojciechowski (3. min Jaska), Radzymiński, Sieklicki, Gubar, Hetmanowski, Pisarek, Majcher (78. min B.Jabłoński), Pietrzyk, M.Śmielak, Wargocki (33. min Szwarz), Pruski

Żółte kartki: Gubar (Orkan) i Nojszewski (Budowlani)

Sędziowali: Kościelniak, Piotrowicz i I.Pietrak

Puchar Polski rozgrywany jest w kategorii młodzieżowców, czyli zawodników mających maksymalnie 23 lata. W związku z tym z pierwszego składu Orkanu na boisku ujrzeliśmy tylko sześciu graczy (Pisarek, Gubar, Śmielak, Pietrzyk, Orliński i Polakowski). Zabrało także Żakowskiego (służba wojskowa), T.Jabłońskiego i Marczewskiego (kontuzje). Przy takiej obsadzie personalnej wyraźnym faworytem była drużyna gości, w składzie której występuje jeden z najlepszych rugbistów Polski - Piotr "Gacek" Jurkowski. Tak więc mecz ten był pojedynkiem dwóch zawodników: Pisarka i Jurkowskiego. Orkan rozpoczęła z dużą werwą, a licznie zebrana publiczność ze zdziwienia przecierała oczy. Już w trzeciej minucie Śmielak kopie łatwą próbę, niestety jajo mija słupy. Cztery minuty później Jurkowski po raz pierwszy się rozpędza. Na drodze staje Pietrzyk, który skuteczną szarżą powstrzymuje rywala. W kolejnej akcji "Gacka" nikt nie potrafi zatrzymać i ten kładzie jajo w słupach. Jarosz skutecznie podwyższa wynik. Przez następnych kilka minut gra toczy się w środkowej części boiska. W 16. min Śmielak ponownie kopie próbę - niestety znowu niecelnie. Następną próbę Orkan wykonuje w 20. min, tym razem do piłki podchodzi Pisarek, który trafia ją między słupy. Do końca toczy się wyrównany bój, a Orkan ma możliwość zdobycia punktów. Niestety nieskuteczna gra mści się. W ostatniej minucie Pruski popełnia fatalny błąd (kto wystawił tego chłopaka na obronę?), którego konsekwencją są punkty po rozegraniu piłki w formacji młyna. Drugą część rozpoczyna akcja Pisarek - Szwarz. Dwa dynamity w błyskawiczny sposób przeniosły akcję na pole obrony gości. Jajo podane do Syperka wypada temu ostatniemu z ręką i szansa została przepaszczona. W odpowiedzi "9" z Lublina - Jarosz gubi naszą obronę i mimo ambitnej pogoni Szwarca przykłada jajo na polu punktowym.

W 55. minucie ponownie w akcji widzimy Jurkowskiego, który po zagranie piłki z młyna jest nie do zatrzymania. Do końca spotkania wynik nie ulega zmianie, mimo prób podejmowanych przez jedną i drugą stronę. Bliżsi zdobycia punktów byli goście, którzy cztery minuty przed zakończeniem spotkania mulem weszli na pole punktowe Orkanu. Tam jednak popełnili błąd w rozgrywaniu jaja, które wróciło na stronę gospodarzy. Najbardziej zasmuconym zawodnikiem Orkanu był Szymon Gubar, który kilka lat temu wyznaczył sobie cel - zdobycie Pucharu Polski. Był blisko, zgrał niezły mecz. Niestety, marzenie się nie spełniło. Po meczu finałowym odbyła się "trzecia połowa", podczas której z zawodnikami pożegnał się dotychczasowy trener drużyny Andrzej Kopyt, odwołany z funkcji przez Zarząd Klubu.

(et)



## Jest nowy trener



Drużyna Orkanu trenuje już z nowym trenerem Tadeuszem Mechlińskim. Czekamy na wyniki

## Górale nie próżnują

Tym razem w "perle polskich Beskidów" wyznaczyli sobie spotkanie "szaleńcy na rowerach". W sobotę 6 lipca odbył się Żywiec Dual Cup, który w Krynicy był rozgrywany po raz pierwszy. Trasa znajdowała się na zboczach Jaworzyny (1114 m n.p.m.) tuż pod stacją kolejki gondolowej. Charakteryzowała się ostrymi zakrętami i tzw. Hopkami, na których zawodnicy wykonują atrakcyjne dla widzów skoki. Tym razem zawody odbyły się bez upadków i kontuzji. Nasi zawodnicy tym razem w duale nie odnieśli sukcesu plasując się poza pierwszą dziesiątką. Niezwykłego pecha miał Pawłowski, który należąc do grona faworytów w zawodach nie wystartował, gdyż wcześniej połamał rower. Następnego dnia, w niedzielę 7 lipca odbył się Nokia Zjazd MTB. Trasa zjazdu była niezwykle szybka i od startu do mety prowadziła leśnymi ścieżkami, a krótkimi odcinkami nawet nartostradą. W zjeździe spory sukces odniósł Maciej Dębski, który był dziewiąty (piąty z Polaków) i tym samym zdobył pierwsze w swojej karierze punkty UCI. Jego starszy brat Hubert był 17-sty, a Pilewski 21. Wśród juniorów startował tylko Rogoziński, który, niestety, rozbił kolano i nie dojechał do mety. Naszym kolarzom pozostały jeszcze dwa starty: 28 lipca w Myślenicach i 15 sierpnia w Zakopanem.

/et/

## Siódemki w Budapeszcie

W pierwszym dniu lipca w Budapeszcie odbył się kolejny turniej z cyklu Grand Prix Europy, w którym startowała reprezentacja Polski. Z naszych zawodników nad Dunaj pojechali: Pisarek i Brażuk. Biało-czerwoni w silnej konkurencji zajęli VI miejsce.

### Wyniki turnieju:

Polska-Rumunia 14-29  
Polska-Chorwacja 5-21  
Polska-Węgry 42-0  
Polska-Austria 21-0  
Polska-Czechy 5-7

### Kolejność turnieju

1. Francja

2. Rumunia

3. Holandia

4. Chorwacja

5. Czechy

6. Polska

7. Węgry

8. Austria

Kolejnym turniejem tego cyklu będą zawody, które rozegrane zostaną w Sopocie w dniu 20 lipca.

/et/

## Kadeci ładują akumulatory

Kadeci /U-17/ Orkanu intensywnie przygotowują się do finałowego turnieju Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, która odbędzie się w dniach 23-28 lipca w Brzegu Dolnym. Młodzi zawodnicy czują już w kościach obóz w Zakopanem, na którym byli w ostatnim tygodniu czerwca. Mieli tam szansę uczestniczyć w treningach reprezentacji Polski seniorów w rugby "7", która szlifowała formę przed wyżej

wspomnianym turniejem w Budapeszcie. Maciejowi Misiakowi w szkoleniu pomagał wybitny były rugbista Orkanu oraz reprezentant Polski, teraz mieszkający we Francji - Sławomir Janka. Obecnie rugbyowa młodzież przebywa na obozie w Augustowie. Tak intensywne przygotowania mają pomóc w zdobyciu medalu.

/et/

## Na aucie

## Ostatni mecz

Wchodząc główną bramą cmentarza w moim rodzinnym mieście, widzę groby moich przyjaciół z boiska. Po lewej stronie Józka - stopera, leży Rysiek - lewy obrońca. W dalszej części nekropolii takich mogił jest więcej.

Kiedy przychodziłem do klubu, jako junior, podawałem im piłki przy treningu drużyny seniorskiej. Kilka lat później mogłem z nim grać w jednym składzie. Długo zabiegałem o ich przyjaźń. Jako środkowy napastnik krzychałem na boisku: "Pan poda, panie Józku", "Dziękuję za podanie panie Rysku". W końcu mogłem im mówić po imieniu.

Gdy zawieszili buty na kołkach, wielu mieszkańców miasteczka hołubiło ich. Zaszczętem było postawić im piwo lub kieliszek wódki. Szybko jednak spowszednieli... na murawie już królowali inni, nie mniej zdolni. A oni żyli przeszłością. Zamiast być zapraszani na biesiady, sami o to zabiegali. Ich rodziny

odsuwały się od nich i tylko w pijanym bełkocie opowiadali sobie anegdoty piłkarskie z młodzieńczych lat.

Wieloletnie uprawianie sportu obfituje w wydarzenia, które głęboko zapadają w świadomość. Chwile uniesień, gorycz porażki - to się śni po nocach. Ale najważniejszy w życiu sportowca jest jeden mecz. Mecz, który można albo wygrać, albo przegrać, tu nie ma remisów.

Ten życiowy Puchar Świata ma początek, kiedy zdejmujemy koszulkę klubową, spodenki, getry i buty - aby nigdy ich już nie ubrać. Wspomnienia i przyjaźnie pakujemy do piłkarskiego majdanu. Przed nami życie, które można wygrać albo przegrać...

"Bielas" i "Filip" przegrali przed gwizdkiem sędziego. Kiedy się modłę na ich grobach, chciałbym im pomóc, jak kiedyś na boisku... ale w mojej "drużynie"

już ich nie ma.

Zbigniew Bonalski

# Klub EKSPERTA

Jak już pisaliśmy tydzień temu, w naszej mundialowej zabawie w typowanie zwycięskich drużyn, wygrał Sylwester Rożdżestwieński stawiając na finał Brazylii - Niemcy ze wskazaniem na Brazylię jako mistrza świata. Jemu też redakcja nasza przyznała tytuł piłkarskiego EKSPERTA, ofiarowując w prezencie zegarek ufundowany przez firmę Timemaster oraz rysunek z podobizną zwycięzcy autorstwa Sławomira Burzyńskiego.

Przypominamy też, że Sylwester Rożdżestwieński, kiedyś zawodnik, potem

działacz sportowy, komentator i dziennikarz radiowy oraz prasowy dołączył do bardzo ekskluzywnego grona sochaczewskich EKSPERTÓW piłkarskich. Tytuł ten uzyskał bowiem wcześniej trener i założyciel sochaczewskiego rugby Stefan Wydlarski, który dwa lata temu prawidłowo wytypował finał EURO 2000. Oba panom jeszcze raz serdecznie gratulujemy. Rozmowa z Sylwestrem Rożdżestwieńskim poniżej.

bus

## Od Mundialu do siódmej ligi

- Dlaczego akurat tak typowałeś? Czy były po temu jakieś realne przesłanki, czy to po prostu strzał w ciemno?

- Obie drużyny weszły do mistrzostw bocznymi drzwiami. Przypomnę, że Brazylii rzutem na taśmę wywalczyła awans do Mundialu w eliminacjach w Ameryce Południowej, natomiast Niemcy po barażowych spotkaniach z Ukrainą, w których pokazali znakomitą piłkę i tam też błysnął talent Ballacka. Było 4:1 i szybkie zwycięstwo. Stawiając na Niemców przypuszczałem, że jak zwykle będą oni znakomicie przygotowani fizycznie do turnieju i to się sprawdziło, choć trener Fewer zostawił w domu kilku znanych piłkarzy, a zabrał młodych. Między innymi Mirka Klöse, znakomicie grali Rammelow, Schneider, Linke, są to odkrycia i myślę, że Niemcy będą mieć znakomity skład na Mistrzostwa Europy i na Mundial, który odbędzie się w 2006 roku właśnie w Niemczech.

Natomiast Brazylii to drużyna mająca wiele gwiazd, przypomnę - Carlos, który znakomicie grał całe mistrzostwo i oczywiście trójka panów "R": Ronaldo, Rivaldo i Ronaldinho. Mnie zaimponował szczególnie Ronaldo, który po perypetiach zdrowotnych doszedł do siebie i w finale strzelił dwie znakomite bramki, choć przy pierwszej był ewidentny błąd bramkarza niemieckiego.

- A nie obawiałeś się, oglądając mecz, że mogą jednak wygrać Niemcy, bo początkowo wszystko na to wskazywało?

- No właśnie, po pierwszych 20 minutach sądziłem, że się pomyliłem stawiając na Brazylię. Bo Niemcy grali świetnie i nie zgodzę się, że ich siła to tylko rzemiosło, bo grają także bardzo dobrze technicznie, przy czym dysponują świetną szybkością i zwrotnością. I przypomnę, że w finale nie zagrał Ballack, który mógłby rozstrzygnąć ten mecz na korzyść Niemców.

Niemcy mieli trzy sytuacje w pierwszych 20 minutach. Po przerwie też były dwa znakomite strzały i gdyby strzelili pierwszą bramkę, pewnie to oni cieszyliby się po raz czwarty ze zdobycia pucharu świata.

- A co sądzisz o występie polskiej reprezentacji?

- Chociaż ja nie zwalniałbym trenera Engela z posady, to jednak sądzę, że popelnił



SŁAWOMIR BURZYŃSKI

kilka ważnych błędów. Po przegranym meczu z Koreą należało wymienić częściowo skład. Powinien zagrać Głowacki, powinien zagrać Zieliński czy Tomek Rząsa, który zdobył w tym roku europejski puchar. I gdyby z Portugalią zagrał ten skład, który wystąpił z USA, być może wtedy wyszlibyśmy z grupy i kto wie, co byłoby dalej. Mam żal do trenera, że nie zaryzykował.

- Co sądzisz o kandydaturze Zbigniewa Bonka na fotel trenera reprezentacji?

- No cóż, Boniek, znakomity kiedyś piłkarz, jako trener się jednak nie sprawdził. Ale nie sprawdził się również krytykujący wszystkich bardzo Jan Tomaszewski. Przypomnę, że był zaledwie kilka dni trenerem Widzewa, kilka dni był trenerem ŁKS-u, a także "spuścił" z III ligi zespół łódzkiego Orła. Ale krytykować jest zawsze łatwiej.

- To może zjeżdżmy jeszcze niżej, i porozmawiajmy chwilę o tym co dzieje się na naszym sochaczewskim piłkarskim podwórku. A dzieje się ostatnio sporo.

- Tak, nie ma już klubu Orkan - Bzura, bo ten zespół nie spełnił pokładanych w nim nadziei. Od nowego sezonu Orkan prowadzony będzie, a właściwie już jest prowadzony przez trenera Tadeusza Mechlińskiego, to solidny szkoleniowiec. On już trenował tę drużynę i przypomnę, że udanie bronił zespołu przed spadkiem z IV ligi. Myślę, że tych kilku graczy Orkanu, którzy zostali, mam na myśli Sabalskiego, Cieślaka, Szczepanika, Wojciechowskiego oraz młodzież, którą zostawił trener Robert

Błaszczak, może po roku czasu awansuje do piątej ligi. Teraz bowiem będziemy grać wraz z Unią Hów w lidze szóstej, w klasie okręgowej płockiej. Natomiast piłkarze chodakowskiej Bzury grać będą w płockiej klasie A, czyli w siódmej lidze. I wygląda na to, że ja już chyba nie dożyję dobrej piłki w Sochaczewie, bo nasza piłka jest słaba.

- Jak sądzisz, dlaczego?

- Złożyło się na to wiele przyczyn, ale byłby to na pewno temat do osobnej, dłuższej rozmowy.

- Być może więc do tego wrócimy, a tymczasem dziękuję za rozmowę i jeszcze raz gratuluję piłkarskiego wyczucia.

Rozmawiał

Sławomir Burzyński

**Ziemia**  
SOCHACZEWSKA

Wydawca:  
Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.  
Redaguje zespół:  
Andrzej Wach (red. nac.) tel. 862-75-19,  
Sławomir Burzyński (oprac. graf.),  
Małgorzata Paluba (sekretarz redakcji),  
Jolanta Śmielak-Sosnowska,  
Renata Wódka, Aneta Lewandowska  
(administracja).  
Stale współpracują:  
Tomasz Ertman, Jakub Grabiec,  
Jerzy Jankowski, Jarosław Niedziela,  
Jan Wasilewski, Stanisław Bugaj.

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń:  
96-500 Sochaczew, ul. Wąska 17,  
tel. 86-223-55, fax 862-75-19.  
Adres do korespondencji:  
96-500 Sochaczew, skr. poczt. 30.  
e-mail: z\_soch@poczta.onet.pl  
Druk: INTER-POLIGRAFIA SA,  
ul. Nowogrodzka 84/86 Warszawa

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian tytułów, srodotytułów oraz skracania nie zamówionych tekstów.

# Na początek Warszawska



Od kilkunastu dni na budynku Komendy Policji funkcjonuje kamera monitorująca ulicę Warszawską. Zamontowano ją na okres próbnym staraniem grupy inicjatywnej, która chciałaby wprowadzić monitoring całego miasta. Pisałam już o tym w ubiegłym tygodniu. Być może zbyt lakonicznie, gdyż niektórzy czytelnicy, nie wyłączając mojego redakcyjnego kolegi Sławomira B., nie bardzo rozumieją ideę monitoringu i możliwości kamery. Mam nadzieję, że wszelkie wątpliwości rozwieje rozmowa z naczelnikiem sekcji prewencji KPP Grzegorzem Radzikowskim. Ja tylko ze swej strony dodam, że nieznanymi rzeczami nie usprawiedliwia krytyki.

(sos)

## Policja o monitoringu

Z Grzegorzem Radzikowskim, szefem sekcji prewencji KPP Sochaczew rozmawia Jolanta Sosnowska

- Jakie możliwości daje policji zamontowana kamera?

- Na początku przypomnę tylko, że jest to kamera próbna, która w razie niepowodzenia projektu monitorowania miasta może zostać szybko zdemontowana. Ponadto taka lokalizacja kamery nie wymaga długich i kosztownych zabiegów z dodatkowym okablowaniem (np. światłowodowym) do stanowiska monitorowania, które jest zlokalizowane w dyżurce komendy policji.

- Bo to policja będzie nadzorować to, co pokazują kamery.

- Policja wydaje się najlepszą jednostką do tego celu z oczywistych względów - szybkiej reakcji na jakąkolwiek formę przestępczości.

- Ale wróćmy do możliwości tej konkretnej kamery.

- Jest to sprzęt bardzo dobrej klasy. Kamera może się obracać o 360 stopni i nachylać pod kątem 90 stopni. Obraz

z kamery jest bardzo wyraźny i ostry. Dyżurny obserwujący monitor może dodatkowo wykonywać różne manewry, np. ustawiać kamerę na dowolny punkt, wykonywać zbliżenia nawet odległych miejsc, oczywiście w zasięgu kamery.

- A jaki ma zasięg kamera?

- Pokazuje nam ona okolice banku PKO BP z jednej strony, skrzyżowanie ulic Warszawskiej, Żeromskiego i 1 Maja oraz kolejne skrzyżowanie z ul. Traugutta i Staszica, aż do zjazdu na most. Dodam jeszcze, że po wykonaniu zbliżenia można bez problemu odczytać numery rejestracyjne samochodu, a nawet zobaczyć twarz kierowcy. A ponieważ sprzęt działa całą dobę i zapis z kamery jest archiwizowany, w konkretnych zdarzeniach możemy się wspierać nagraniem.

- Czy taki zapis może być dowodem w sądzie?

- Na pewno tak, możemy przecież ustalić numery rejestracyjne samocho-

du czy próbować zidentyfikować sprawcę.

- A czy były już zdarzenia, w których przydało się oko kamery?

- To jeszcze zbyt krótki czas, aby wykazać się jakimiś spektakularnymi osiągnięciami, ale mogę powiedzieć, że w dwóch wypadkach kamera się przydała. Po raz pierwszy, zaraz po zainstalowaniu urządzenia doszło do kolizji drogowej na pobliskim skrzyżowaniu i kamera to zarejestrowała. Gdyby były jakieś rozbieżności, moglibyśmy je natychmiast wyjaśnić, używając do tego zapisu z kamery. Innym razem popsuł się samochód ciężarowy na ul. Warszawskiej, w pobliżu Traugutta. Zanim ktokolwiek powiadomił nas, że pojazd blokuje ruch, my już o tym wiedzieliśmy i mogliśmy natychmiast wysłać patrol. Dodatkowym atutem jest praca urządzeń przez całą dobę, także w nocy.

- Czy w przypadku zainstalowania większej liczby kamer, policja wydeleguje pracowników tylko i wyłącznie do zadań związanych z monitorowaniem sochaczewskich ulic?

- Mamy zapewnienie komendanta policji, że znajdują się ludzie, a także pomieszczenie właśnie do tego celu.

- Dziękuję za rozmowę.



Obrazy z kamery monitorującej ul. Warszawską

# Wyprawa w knieje



Powiat Sochaczewski nie obfituje w naturalne warunki krajobrazowe. To jedno z miejsc naszego kraju, które jest najmniej zalesione. Ale przecież mamy, za miedzą, Puszcę Kampinoską. Poznajmy jej historię i dzień wspólny.

## Żołnierskim szlakiem

Już w 1410 roku wojska Jagielly rozpoczęły swój marsz pod Grunwald, na zgromadzeniu zachodniego obrzeża Puszczy Kampinoskiej, nad Bzurą w okolicach Sochaczewa. 30 czerwca rycerstwo małopolskie przepłynęło się przez Wisłę do Czerwińska. Tam dotarli oddziały wielko-

polskie, mazowieckie i totewskie, aby udać się pod Grunwald.

Kolejne zapiski wojenne Puszczy Kampinoskiej odnoszą się do okresu insurekcji kościuszkowskiej. Walki w Puszczy prowadziły wojska generała Henryka Dąbrowskiego. 29 września 1794 roku, w Kampinosie, odbył się zjazd obywateli ziemi sochaczewskiej, na którym podpisano akt przystąpienia tutejszej ludności do insurekcji.

Wojska Napoleońskie też nie ominęły Puszczy Kampinoskiej. Tędy, przez miejscowość Narty, w 1812 roku, Francuzi podążali do Rosji.

Kolejny rozdział to powstanie styczniowe. Sztab powstańczy mieścił się w dworcu, w Kampinosie. Stąd Zygmunt Padlewski i Mieczysław Romanowski wydawali dyrektywy powstańcze na kraj. 14 kwietnia 1863 roku rozegrała się bitwa w Górkach. Poległo 30 powstańców, wielu powieszono.

W 1905 roku zbuntowani mieszkańcy Kampinosu przestali płacić podatki zaborcom, zabronili też dzieciom uczęszczać do szkół, gdzie naukę prowadzono w obcym języku.

II wojna światowa to walki polskich armii "Poznań" i "Pomorze", wycofujących się z bitwy nad Bzurą w kierunku stolicy. W latach 1942-44, na terenie Puszczy walczyły oddziały partyzanckie. Armii Krajowej, Armii Ludowej i Gwardii Ludowej. Najkrwawsza bitwa miała miejsce pod Jaktorowem. Za działania wojenne gmina otrzymała Krzyż Grunwaldu III klasy.

## Wśród fauny i flory

Kampinoski Park Narodowy jest jedynym europejskim i jedynym z dwóch na świecie parkiem granicznym bezpośrednio ze stolicą kraju. Zajmuje powierzchnię 38,5

tys. ha. Został utworzony w 1959 roku przez Jadwigę i Romana Kobendzów.

Występuje tu ponad 50 zbiorowisk roślinnych. Tworzy je ok. 1500 gatunków roślin. W parku jest 66 gatunków drzew i 70 krzewów.

Kampinoski Park Narodowy jest ostoją fauny. Wg szacunków jest tu 16,5 tys. gatunków zwierząt. Gnieździ się 150 odmian ptaków. Wśród

50 gatunków ssaków, największym jest łoś. Liczne są sarny i dziki.

## Turystycznie pod ochroną

Wartości przyrodnicze spowodowały, że od 2000 roku Kampinoski Park Narodowy został uznany przez UNESCO za światowy rezerwat biosfery. 22 obszary puszczy objęte są ścisłą ochroną. Na tych terenach prowadzone są działania mające na celu przywrócenie utraconych walorów przyrodniczych. Jest to: przebudowa drzewostanów, odtworzenie sieci wodnej,

przywrócenie nielicznych gatunków roślin i zwierząt.

Ale, mimo to, park stanowi ważną bazę rekreacyjno-wypoczynkową dla stolicy. Odwiedzający mogą korzystać z 350 km szlaków turystycznych, 200-kilometrowego szlaku rowerowego, 15 parkingów i 6 polan wypoczynkowych. Działalność edukacyjną parku prowadzą dwie placówki: Muzeum w Granicy i Centrum Edukacji w Izabelinie. Oba ośrodki mają ekspozycje muzealne, oferują pokazy filmów, mają też oferty edukacyjne.

Zbigniew Bonalski

